Rosjanie go wydali str. 3

O serce dla dziecka str. 9

Nacisk lobby będzie rósł str. 12

Ryzykowne rozwiązanie str. 15

Kłopotliwi bracia mniejsi str. 16

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
KARDIOLOGIA DZIECIĘCA
KONSULTACJE ECHO SERCA
dr ELŻBIETA SKRZYPCZAK
BADANIA LABORATORYJNE
PON.-SOB. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Nr 16 (2020)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

21-27.04.2021

Wszyscy byli bezradni, pomogli dopiero strażacy. Ot, typowa spychologia.

A bóbr chodzi i ludzi straszy...

fot. Wikipedia

fot. arch.

Mieszkańcy zauważyli go 16 kwietnia z samego rana. W miejscu, w którym z pewnością być go nie powinno. Niemal w centrum Błogoszczy, przy głównej drodze. Chciał się schować, ale nie było gdzie. I pewnie dlatego był agresywny. Gdy ludzie podchodzili, prężył się i wyraźnie szykował do ataku. Bóbr to wprawdzie nie niedźwiedź, ale przyparty do muru potrafi być groźny. W końcu mało które zwierzę ma takie zębiska.

Niecodzienny gość wzbudził wielkie zainteresowanie. Przy drodze zaczęły się zatrzymywać samochody, ludzie wysiadali i robili sobie zdjęcia z bobrem. A to go coraz bardziej denerwowało. W końcu ktoś doszedł do wniosku, że zwierzęciu trzeba pomóc, bo samo nie wydostanie się z pułapki. Siedział bowiem na wąskim skrawku zieleni, niemal tuż przy ruchliwej drodze. Z tyłu były tylko ogrodzenia posesji.

Mieszkańcy sami musieli zorganizować akcję ratunkową, bo żadna ze służb, które były zobligowane do interwencji w takiej sytuacji, nie okazała pomocy. A chodziło o przetransportowanie bobra w rejon Liwca, który płynie w odległości zaledwie 2 kilometrów od wsi. Bo zapewne właśnie stamtąd przywędrował do Błogoszczy.

- Bóbr jest zwierzęciem chronionym, więc zaczęliśmy interweniować w instytucjach ochrony środowiska, a wreszcie na policji - informuje mieszkanka wsi. - Bez efektu. Odpowiadano, że to nie ich rola, że nie mają odpowiedniego sprzętu do odłowienia zwierzaka. Pytano nawet, czy jesteśmy pewni, że to jest bóbr, a nie pies...

Typowa spychologia. Dość szybko informacja dotarła także do wójta gminy Siedlce **Henryka Brodowskiego**.

- Zadzwonił mieszkaniec Błogoszczy, że bóbr po posesjach chodzi i ludzi straszy - informuje wójt. - Zaraz wysłałem zastępcę wójta Sławomira Jagiełło i pracownika z ochrony środowiska. Nie mogłem być na miejscu, bo sam bym koordynował akcję. Ale wiem, że to nie był bóbr, tylko bobrzyca...

Sławomir Jagiełło ustalił, że bóbr siedzi niedaleko posesji sołtysa Błogoszczy **Adama Dziury**.

- Zatrzymujące się samochody stwarzały zagrożenie dla ruchu drogowego. Ludzie zostawiali pojazdy niemal na zakręcie i robili sobie zdjęcia z bobrem - opowiada zastępca wójta.

CZYTAJ NA STR. 4

Chcą walczyć do końca

Mieszkańcy ul. Wyszkowskiej w Łochowie, przeciwni budowie wiaduktu nad linią kolejową, przegrali ostatnio dwie sprawy w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Nie zamierzają jednak rezygnować.

CZYTAJ STR. 7

Mieszkanka Łukowa miała wiele zyskać, a straciła wszystko.

Dolarowa inwestycja przez internet

Zaryzykowała i zainwestowała równowartość 200 dolarów. Żaden majątek. Ale pozwoliło to złodziejom dostać się do jej konta. A wtedy straciła ponad 28 tys. zł.

CZYTAJ STR. 11

Zderzył się i uciekł

15 kwietnia po godz. 22 kierujący oplem astrą 34-letni mieszkaniec gm. Siedlce wyjechał z ulicy Majowej w Stoku Lackim na DK2. Skręcając w prawo, zjechał na przeciwległy pas drogi, gdzie zderzył się z toyotą avensis, jadącą w kierunku Zbuczyna. Kierowca opla uciekł z miejsca zdarzenia. Toyotą podróżowały cztery młode osoby, trójka z nich (wszyscy w wieku 19 lat) z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

- Sprawca został zatrzymany tej nocy o godz. 2.20 w miejscu zamieszkania. Policjanci doprowadzili go do szpitala, gdzie pobrano od niego krew na badanie trzeźwości. Nie był pod wpływem alkoholu. Zatrzymanego osadzono w policyjnym areszcie – poinformowała kom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy siedleckiej policji. **(ak)**

fot. A. Król

R E K L A M A

eprasa.pl 250a72239b

Nocny spacer siedmiolatka

Szukał mamy

Zapłakany siedmioletni chłopiec po północy szukał mamy. Przed sklepem Żabka na os. Sienkiewicza w Łukowie zobaczyły go ekspedientki prowadzące nocną inwentaryzację. Wezwały policję.

Dyżurny oficer Komendy Powiatowej Policji w Łukowie odebrał telefon jeszcze przed pierwszą w nocy, dopiero co zaczęła się środa, 14 kwietnia. Odnotował, że przed osiedlowym sklepem błąka się siedmioletnie dziecko bez opieki. Mówiło, że szuka matki, która wyszła z domu i długo nie wraca. Na os. Sienkiewicza natychmiast wysłano policyjny patrol.

Funkcjonariusze dowiedzieli się od chłopca, że mama miała na chwilę pójść do sklepu, ale nie ma jej już długo. Oglądał w domu telewizję, lecz gdy program się skończył, ubrał się i wyszedł na poszukiwania. Przeszedł osiedlowymi alejkami w pobliże sklepu, w którym świeciło się jeszcze światło.

Policjanci zapytali chłopca, czy wie, gdzie mieszka i czy może zaprowadzić ich do domu. Przypuszczali, że kobieta mogła już wrócić. Rezolutny malec znał swój adres. Zaprowadził funkcjonariuszy do domu.

Mieszkanie było otwarte, tak, jak pozostawił je wychodzący chłopiec. Było jednak puste. Ale zanim patrol skontaktował się z oficerem dyżurnym, by przekazać uzyskane informacje, na klatce schodowej dało się słyszeć kroki. Do mieszkania weszła młoda kobieta. Była bardzo zaskoczona wizytą funkcjonariuszy, ale również ucieszona widokiem synka.

Po wylegitymowaniu kobiety potwierdzono, że 27-latka jest matką chłopca. Zdenerwowana zaczęła wyjaśniać niecodzienną sytuację.

– Mówiła, że wyszła z domu na chwilę do całodobowej Biedronki, by kupić kartę do telefonu – informuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej KPP. – Po powrocie nie zastała dziecka w mieszkaniu, więc wyszła szukać go na osiedlu. Wróciła z myślą, że może już się pojawił. Policjanci wyczuli od kobiety alkohol. Badanie alkomatem potwierdziło, że była pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze nie mogli zostawić chłopca pod opieką nietrzeźwej matki.

Siedmiolatkiem zaopiekowała się jego babcia, która mieszka nieopodal. Po przeprowadzonych czynnościach policja ustaliła, że rodzina cieszy się dobrą opinią i nie ma w niej zachowań patologicznych. Być może nocne zdarzenie było incydentalne. O tym zadecyduje sąd rodzinny. Materiały zgromadzone w toku postępowania wyjaśniającego zostaną tam przekazane do oceny. **(PGL)**

Nie zapłacił za parking i uderzył kontrolera.

Pięścią w twarz

Dramatycznie przebiegła sprzeczka kontrolera strefy płatnego parkowania w Mińsku Mazowieckim z nieznanym mężczyzną.

Kontroler zwrócił uwagę kierowcy skody, że nie uiścił opłaty za czas zaparkowani auta. Kierowca zareagował wielką agresją. Uderzył kontrolera pięścią w twarz, odepchnął i zagroził pozbawieniem życia, jeśli ktokolwiek dowie się o tym zdarzeniu.

Do pobicia doszło 9 kwietnia, ale już dwa dni później policjanci zatrzymali 37-letniego mężczyznę w jego domu i przewieźli do policyjnego aresztu. Mężczyzna przyznał się do winy.

- Zgromadzony materiał dowodowy dał podstawy do przedstawienia zatrzymanemu zarzutu uszkodzenia ciała i kierowania gróźb karalnych. Podejrzany odmówił składania wyjaśnień. Sprawa trafi teraz do sądu. Za ten czyn może mu grozić nawet do 2 lat pozbawienia wolności – powiedział st. asp. **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji. **(ak)**

Cudem wyszedł bez szwanku

17 kwietnia w Broszkowie na DK 2, na pasie w kierunku Siedlec, zderzyły się trzy auta. Kierujący scanią prawdopodobnie zagapił się, uderzył w dostawczego iveco, spychając go na samochód ciężarowy DAF. Kierowcy iveco cudem udało się wyjść bez szwanku z tego wypadku. Miejsce, na którym siedział, zostało kompletnie zniszczone.

Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Nikt nie ucierpiał. **(ak)**

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Siedleckie punkty szczepień są gotowe, by w 10 tygodni wyszczepić wszystkich mieszkańców Siedlec.

Byleby szczepionki dowieźli

W Siedlcach nie powstanie punkt masowych szczepień. Dlaczego? Bo w mieście jest już tyle punktów szczepień, że nie potrzeba kolejnych.

- Mamy ich 10 – informuje rzeczniczka prasowa urzędu miasta **Aneta Krajewska**. – Wiemy też, że chcą zwiększać liczbę szczepień. Z danych wynika, że wystarczy 10 tygodni, żeby zaszczepić wszystkich mieszkańców miasta, którzy się zapiszą, choć plan ministerstwa zdrowia daje na to 25 tygodni. Jesteśmy w czołówce, jeśli chodzi o potencjał wyszczepialności na Mazowszu.

Czemu więc szczepienia nie idą tak szybko, jak chcieliby mieszkańcy?

- Problemem jest tylko brak szczepionek. Gdybyśmy dostawali ich więcej, to szczepienia odbywałyby się zdecydowanie szybciej.

Do Siedlec na szczepienia przyjeżdżają ludzie z całego kraju. W Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim większość osób szczepiących się to mieszkańcy Warszawy i okolic, ale przyjeżdżają tutaj nawet mieszkańcy Zakopanego. **(jj)**

(O szczepieniach czytaj też na str. 9)

A w piwnicy zakrwawione ubrania

Bracia podejrzani o pobicie dwóch mężczyzn

Jak wynika z ustaleń siedleckich policjantów, już od jakiegoś czasu między dwoma braćmi, w wieku 28 i 29 lat, a dwoma innymi mężczyznami dochodziło do konfliktów. W ubiegłą środę, 14 kwietnia, zostali pobici 40-latek i jego 23-letni kolega. Zaatakowano ich, gdy wyszli z klatki schodowej bloku. Napastnicy po wymierzeniu ciosów uciekli. Wezwano policję i pogotowie. Obaj poszkodowani mężczyźni trafili do szpitala. Policjanci szybko ustalili dane agresorów. Zastali ich w mieszkaniu, gdzie znaleźli również: maczetę, pałkę teleskopową oraz zakrwawione ubrania, schowane w piwnicy.

Napastnicy usłyszeli zarzuty pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych. **(jj)**

Policjanci przyszli na wesele i do siłowni

Siedleccy policjanci skontrolowali siedleckie lokale gastronomiczne. W jednym z nich trafili na przyjęcie weselne. Spisali dane uczestników i będą prowadzić dalsze postępowanie.

Funkcjonariusze skontrolowali również siedleckie siłownie, cztery z nich były otwarte. W jednej był tylko właściciel, nie było klientów. W pozostałych ćwiczyli ludzie.

– Będziemy prowadzić postępowanie w tej sprawie – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**. **(jj)**

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Piłka w grze?

Igor Zalewski w „Do rzeczy" wspomina lata 90., gdy polityk ZCh-N, dzisiaj nieco zapomniany, Marian Piłka przekonywał o decydującym znaczeniu demografii i gospodarki wodnej dla przyszłości naszego kraju: ***Dzisiaj widać, że Piłka miał rację. Demografia i problemy z wodą to ogromne wyzwania Polski, przez lata zupełnie zaniedbywane. Piłka był może i ekscentrykiem, ale przy okazji i wizjonerem, który patrzył nieco dalej niż przeciętny działaczyna dybiący na miejsca w radach nadzorczych dla rodziny.***

Jest też konkluzja: ***Rzeczy sensowne, przenikliwe i odkrywcze możemy usłyszeć od ludzi, którzy nas irytują, których nie znosimy albo z którymi się nigdy nie zgadzamy.***

!!!

Autoautor

Z opublikowanej w „Echu Katolickim" recenzji książki Zbigniewa Todorskiego „Sikawki i motopompy w zbiorach Muzeum Pożarnictwa w Kotuniu" dowiemy się, iż jest to ***cenna publikacja***, ***precyzyjnie opracowany tekst*** oraz że ***wartość książki podnosi spis 54 ilustracji.***

Docenić trzeba również fakt, iż autor recenzji dobrze wie, o czym pisze. Nikt lepiej nie zna książki Zbigniewa Todorskiego niż sam Zbigniew Todorski.

Teraz po pasach

„Paweł Kasprzak po pięciu latach prowadzenia społecznego ruchu Obywatele RP ogłosił, że odchodzi od polityki" - informuje tygodnik „Polityka". Jest też słówko o bohaterskich akcjach „pierwszego obywatela": ***Świadomie narażał się na aresztowania, nawet więzienie. Niedawno odsiedział 48 godzin za przejście przez ulicę w nieodpowiednim miejscu i odmowę zapłacenia grzywny wymierzonej przez sąd. Wiele spraw już z nim. W niektórych go uniewinniono, krzyżując mu plany...***

Dla porządku warto dodać, że te 48 godzin Kasprzak odsiedział w Siedlcach. Rezygnuje? To może teraz na ulicach będzie bezpieczniej.

Tak to widzą

Mińskie „Co słychać?" o rządowych strategiach walki z pandemią: ***Wyobraźcie sobie, że ktoś zdemolował całe mieszkanie, podeptał psa, dziecku złamał rękę, a sobie nos, bo do wnętrza wleciał wściekły szerszeń. Tak właśnie socjologicznie i gospodarczo wygląda państwo po zastosowaniu strategii walki w covidem. Wszystko rozwalone, a szerszeń wciąż lata...***

Szerszeń? Jaki szerszeń? Nie ma przecież żadnego szerszenia. Szerszenie w ogóle nie istnieją!

Okulista Trzeci

Podejrzany w głośnej sprawie oszustwa na „czarne euro” po 14 latach stanie przed polskim sądem!

Rosjanie go wydali

Po 14 latach od zdarzenia, 11 latach od decyzji o tymczasowym aresztowaniu i 6 latach od wniosku o ekstradycję w Polsce wylądował obywatel Kamerunu Gilbert N. Od sześciu lat starał się w Rosji o azyl. Teraz Rosjanie zgodzili się wydać go Polsce. Mężczyzna jest podejrzany o to, że oszukał małżeństwo z powiatu garwolińskiego na ponad 100 tysięcy euro.

Sprawa zaczęła się 14 lat temu. Wtedy to małżonkowie z powiatu garwolińskiego poznali czarnoskórego mężczyznę. Chcieli robić interesy, ale się nie udało. Jesienią 2007 roku do małżonków zadzwonili dwaj inni mężczyźni, w tym Gilbert N., powołując się na znajomość z Kameruńczykiem. Małżonkowie produkowali buty, czarnoskórzy przedsiębiorcy mieli je od nich kupować i sprzedawać w Gabonie.

TRZEBA ODBARWIĆ EURO

Doszło do spotkania w Warszawie. Jeden z mężczyzn przekazał torbę, w której znajdowała się metalowa kasetka. Otwarto ją kilka dni później. W środku były pieniądze owinięte przezroczystą folią: 490 tysięcy euro! Tyle że pieniądze były... czarne. Biznesmeni z Afryki twierdzili, że w ten sposób pieniądze są zabezpieczone przed kradzieżą. Miało to działać na zasadzie klipsów montowanych na ubraniach w niektórych sklepach: mogą je zdjąć bez uszkodzenia tylko sprzedawcy. Obywatele Gabonu pokazali, jak je odbarwić.

Jeden z nich poprosił o naczynie z wodą, wlał tam przyniesiony przez siebie specyfik, potem dodał jeszcze jeden i wrzucił trzy czarne banknoty. Potem pieniądze wyjął, rozłożył na folii aluminiowej i watą nasączoną w kolejnym specyfiku zaczął je wycierać. Czarny nalot zniknął. Potem wystarczyło banknoty dobrze wytrzeć, wyprasować.

Mężczyźni wrócili do Warszawy, kasetkę z pieniędzmi zostawili. Mieli wrócić, gdy kupią więcej specyfiku do wybielania pieniędzy. Odezwali się kilka dni później. Substancja okazała się strasznie droga, ale można było kupić tańszą, za 17 tysięcy euro. Ale, aby odbarwić czarne pieniądze, trzeba było poprzekładać je zwykłymi euro. Do odbarwienia 400 tysięcy czarnych euro potrzeba było 200 tysięcy normalnych. Producenci butów nie zgodzili się na to.

Dwa dni później czarnoskóry znajomy zjawił się z tańszym specyfikiem. Powtórzył proces odbarwiania pieniędzy na dwóch banknotach o nominale 200 euro, pomiędzy które włożył dwa zwykłe banknoty o takim samym nominale. Dla pewności odbarwione banknoty sprawdzono w kilku garwolińskich bankach. Wszędzie potwierdzono, że są prawdziwe. Wówczas małżonkowie w ciągu kilku dni zgromadzili 100 tysięcy euro. Ich wspólnicy przyjechali i przez kilka godzin przekładali czarne euro „zwykłymi” banknotami, posypywali proszkiem, owijali folią. Gdy zakończyli operację, włożyli pakunki do kasetki. Poprosili, by za kilka godzin małżonkowie przełożyli je na drugą stronę, co miało pomóc w odbarwianiu. Według gabońskich biznesmenów odbarwianie miało potrwać kilka dni. Potem mieli wrócić i rozpocząć prasowanie banknotów.

Dwa dni po akcji zawijania euro małżonkowie nie mogli się dodzwonić do partnerów biznesowych z Gabonu. Wtedy coś ich tknęło. Otworzyli kasetkę. Ich euro zniknęło, pozostały tylko czarne banknoty...

Sprawę zgłosili policji. Mieli zdjęcia biznesmenów z Afryki i zeznania świadka, który potwierdzał, że do zdarzenia doszło.

UCIEKŁ

- Materiał dowodowy w pełni uzasadniał przyjęcie, iż Gilbert N. i inni podejrzani w tej sprawie, działając metodą ,,black money scam” wyłudzili od małżonków pieniądze w kwocie 101 200 euro, co w dacie popełnienia przestępstwa stanowiło równowartość 360 000 złotych polskich – mówi rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Siedlcach **Krystyna Gołąbek**. - Gilbert N. ukrywał się przed polskimi organami ścigania, co uniemożliwiło zakończenie śledztwa.

W 2008 roku Sąd Rejonowy w Garwolinie zdecydował o aresztowaniu Gilberta N., a prokurator rejonowy wydał za nim list gończy. Poszukiwano go również europejskim nakazem aresztowania. Polskie organy ścigania w 2015 roku zostały powiadomione, że mężczyzna został zatrzymany w Rosji. Od tego czasu starały się o jego ekstradycję do Polski.

Strona rosyjska nie kwapiła się jednak z wydaniem podejrzanego. Co kilka miesięcy wysyłano do Polski pytania w sprawie Gilberta N. Potem znowu następowała cisza. Nieoczekiwanie, kilkanaście dni temu, Rosjanie powiadomili, że Gilbert N. zostanie wydany Polsce. Rzeczywiście przetransportowano go do Polski, a sąd rejonowy zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

– Mam nadzieję, że teraz jego proces szybko się rozpocznie – mówi oszukana kobieta.

Gilbert N. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przedawnienie karalności przestępstwa, którego popełnienie zarzucono Gilbertowi N. nastąpi w grudniu 2032 roku. Mężczyźnie grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Cały czas trwa poszukiwanie drugiego mężczyzny, który miał działać wspólnie z Gilbertem N.

JUSTYNA JANUSZ

Darmowa linia na trasie Siedlce - Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie - Łosice

Takiej atrakcji dawno nie było

Pomimo pandemii doczekaliśmy się nowej, a przy tym darmowej, atrakcji turystycznej. Muzeum Regionalne w Siedlcach przystąpiło do realizacji projektu (w ramach budżetu obywatelskiego Mazowsza) „Bezpłatne autobusy w weekend z Siedlec i Łosic do Muzeum w Dąbrowie”. Pierwsze bezpłatne autobusy wyruszyły już w minioną sobotę, 17 kwietnia. Będą kursowały aż do 28 listopada.

Nowa linia ma początek w centrum przesiadkowym w Siedlcach (stanowisko nr 13). Kolejne przystanki wyznaczono w miejscowościach: Siedlce przy starym kościele, Golice, Hołubla, Paprotnia, Trębice, Sawice, Bartków Nowy, Knychówek, Korczew, Dąbrowa (Muzeum Ziemiaństwa), Łysów, Niemojki przy PKP, Łosice dworzec PKS i Łosice ul. Rynek.

Pierwszy kurs z Siedlec zaczyna się o godzinie 8.30. Dotarcie do muzeum oraz powrót są wygodne nie tylko dla mieszkańców Siedlec, ale także Łosic. Dosiąść można się oczywiście na każdym z wymienionych przystanków. Informacje o kursach można uzyskać między innymi w PKS Łosice, tel. 697 131 133.

Na razie linia będzie czynna we wszystkie soboty i niedziele. Potem, w lipcu i sierpniu, planowane jest uruchomienie kursów także w piątki. Poza tym w czerwcu i listopadzie odbędą się też piątkowe kursy - po Bożym Ciele i Święcie Niepodległości. Oczywiście nikt nie będzie weryfikował, czy pasażer jedzie po to, aby obejrzeć zabytki. Tak więc darmowe kursy można traktować jako zwykłą, dodatkową komunikację publiczną. I to szczególnie ważną, bowiem w weekendy do wymienionych miejscowości komunikacji nie ma w ogóle, albo funkcjonuje ona w bardzo ograniczonym zakresie.

Projekt ma na celu przede wszystkim rozruszanie turystyki, i to nie tylko w lokalnym wymiarze, bo autobusy ruszają (i kończą bieg) przecież z centrum przesiadkowego przy stacji PKP w Siedlcach. Jest więc szansa na to, że z projektu skorzystają też przyjezdni.

Projekt nie kończy się zresztą na samym darmowym transporcie. Przewodnicy z siedleckiego oddziału PTTK zadeklarowali, że mogą uczestniczyć w przejazdach i przekazywać informacje o głównych atrakcjach wycieczki i ciekawostkach dotyczących mijanych miejscowości. Jeśli taką formą będzie zainteresowana zorganizowana grupa turystów, to wcześniej powinna się skontaktować z PTTK. Sam przejazd będzie się odbywał w komfortowych warunkach, w nowoczesnym, specjalnie oznakowanym autobusie.

Eskapadę można zaplanować tak, aby poświęcić na nią cały dzień. Oczywiście głównymi atrakcjami będą Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie w gminie Przesmyki, które stanowi oddział Muzeum Regionalnego w Siedlcach, oraz Pałac w Korczewie. Muzeum w Dąbrowie to zespół dworsko-pałacowy, który po remoncie odzyskał dawny blask. Oprócz ekspozycji i okresowych wystaw warto zwrócić uwagę na piękny park i okazały staw, który niedawno przeszedł rewitalizację. W takim otoczeniu można doskonale wypocząć.

O urokach Korczewa pisaliśmy natomiast wiele razy. To miejsce, w którym stale coś się dzieje, które nieustannie się zmienia i oferuje nowe atrakcje. Wizyta tu zawsze jest urokliwym przeżyciem. A teraz wszystko to mamy dosłownie na wyciągnięcie ręki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

A bóbr chodzi i ludzi straszy...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Adam Dziura kontaktował się z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i zaproponował, że wspólnie ze strażakami spróbuje odtransportować bobra do Liwca. Sam był strażakiem zawodowym, więc mając wieloletnie doświadczenie był pewien, że przekona bobra do powrotu nad Liwiec. Ale okazało się, że przechytrzenie zwierzaka będzie nie lada wyzwaniem.

- W RDOŚ powiedziano, że wyłapywanie dzikich zwierząt to zadanie gminy - mówi Adam Dziura. - W weterynarii usłyszeliśmy, że odławianie dzikich zwierząt to też nie ich zadanie. W takich sytuacjach ostatnią deską ratunku są zazwyczaj strażacy. Tylko że nigdy nie mieliśmy do czynienia z bobrem. Owszem, są dobrze opisane procedury, jak postępować z sarną, bocianem, rojem pszczół czy groźnych szerszeni. Ale na bobra żadnych procedur nie było. Musieliśmy je tworzyć na gorąco.

Na początku do schwytania bobra próbowano wykorzystać metalową klatkę, używaną do transportu tuczników. Ta metoda zawiodła, bo klatka jest duża i nieporęczna. Trudno nią manewrować. Poza tym bóbr bardzo się „stawiał", jak to dzikie zwierzę, a nie hodowlana świnia. Pomyślano więc, że dobrze by zarzucić na niego sieć do połowu ryb, ale nie udało się jej zdobyć. Adam Dziura dzwonił więc po znajomych strażakach, żeby coś wspólnie uradzić.

- Zrobiliśmy burzę mózgów. I jedna z ochotniczek zaproponowała rozwiązanie. Nietypowe, ale warte opatentowania. Jej kolega ma koparko-ładowarkę z wielką łychą. Przyjechał, popatrzył i powiedział, że pomoże, ale pod warunkiem, że to my zaprosimy bobra do wielkiej łychy. Ten nie miał na to najmniejszej ochoty, rzucał się, nie dał się ruszyć i przyjmował obronną, agresywną pozycję.

Strażacy zaczęli tworzyć tunel z gałęzi i innych sprzętów, którym bóbr przesuwał się w stronę ładowarki. Wreszcie dziki zwierz musiał ulec podstępnemu człowiekowi. Wylądował w ładowarce.

- W tym momencie operator maszyny uniósł łychę na dobrych parę metrów nad ziemię - opowiada Adam Dziura. - I wszyscy tryumfalnie ruszyliśmy nad Liwiec, ale wcześniej strażacy odpowiednio zabezpieczyli drogę na potrzeby tego nietypowego transportu. W wolnym tempie maszyna dotarła na miejsce. Bóbr wrócił na nadbrzeżne łąki.

Akcja trwała około dwóch godzin. Sołtys poinformował o sukcesie zastępcę wójta, a ten przekazał wiadomość wójtowi.

- Ot, i mamy kolejny sukces w naszej gminie. Nie pierwszy i na pewno nie ostatni - skomentował Henryk Brodowski.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

- W podobnych sytuacjach w pierwszej kolejności należy się kontaktować z danym samorządem, w tym wypadku z urzędem gminy - wyjaśnia rzecznik prasowy RDOŚ w Warszawie, **Agata Antonowicz**. - Lokalny samorząd ma bowiem pełne kompetencje z zakresu ochrony środowiska, w tym interweniowania w takich sytuacjach. Poza tym należy zwrócić uwagę na względy praktyczne. W każdym samorządzie są ochotnicze czy też zawodowe straże pożarne. Dysponują one sprzętem mogącym ułatwić odłowienie zwierzęcia. Pomimo że bóbr jest gatunkiem chronionym, straż pożarna ma uprawnienia do jego odłowienia, szczególnie w sytuacjach, kiedy zwierzęciu grozi niebezpieczeństwo lub też takich, w których to zwierzę może powodować zagrożenie, choćby w ruchu drogowym. My, jako RDOŚ, nie mamy służb terenowych ani odpowiedniego wyposażenia do interweniowania przy odłowie zwierząt. Niektóre samorządy mają wyspecjalizowane jednostki do takich działań, jak choćby Ekopatrol w Warszawie.

Przyjechała rekontrola z WIOŚ, a wójt wszystko pokazywał i objaśniał.

Protokół podpisałem...

Niedawno informowaliśmy o kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Zakładzie Gospodarki Komunalnej gminy Siedlce oraz w żwirowni w Białkach, gdzie kilka miesięcy temu znaleziono setki worków z logo gminy Siedlce i jej ZGK, wypełnionych: liśćmi, trawą i popiołem. WIOŚ stwierdził, że informacja przekazana przez gminę, iż worki ze żwirowni zostały już usunięte, jest nieprawdziwa. Wykonano bowiem 4 wykopy, w których inspektorzy natrafili na zasypane worki z logo ZGK.

Kontrola WIOŚ odwiedziła też sam ZGK w Chodowie. Tam z kolei stwierdzono niewłaściwą gospodarkę odpadami oraz odprowadzanie ścieków bezpośrednio do ziemi. Dyrektor zakładu został ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

Wójt gminy Siedlce odniósł się na naszych łamach do wszystkich zarzutów. Inspektorzy z WIOŚ szybko przyjechali na ponowną kontrolę.

- Jestem właśnie w ZGK w Chodowie, bo przed chwilą zakończyła się tu rekontrola zakładu - informował 16 kwietnia **Henryk Brodowski**. - Przyjechały dwie miłe panie, które wszystko posprawdzały i sporządziły protokół. Zapoznałem się z nim i podpisałem, bo według mnie jest to protokół prawidłowy, który opisuje sytuację tak, jak wygląda ona w rzeczywistości. Chodzi między innymi o to odprowadzanie ścieków do ziemi, o którym była mowa podczas poprzedniej kontroli. Teraz byłem na miejscu i wszystko kontrolerkom pokazałem i wyjaśniłem.

Wójt wyjaśnił, że woda z placu nie jest odprowadzana do ziemi, tylko spływa do kratek, a z nich trafia do studzienek i separatora, w którym jest wstępnie oczyszczana. Potem jest wywożona do oczyszczalni ścieków w Siedlcach.

- Pytałem kierowców, czy myją na placu samochody - mówi wójt. - Okazało się, że raz jeden pojazd został trochę popryskany i opłukany. Jakie to tam mycie? Zresztą wodę ze zbiornika, do którego wpływa z placu ZGK i tak woziliśmy do oczyszczalni. Ale teraz uznałem, że może szkoda na to pieniędzy. Dlatego oddamy próbki wody z separatora do zbadania w laboratorium PWiK. Jeśli się okaże, że będzie ona odpowiedniej jakości, to będziemy jej używać do podlewania drzewek i trawki, żeby nasz ZSGK wyglądał jeszcze ładniej.

A co z workami, które odkopano w starej żwirowni w Białkach?

- Tu też wszystko jest wyjaśnione - dodaje wójt. - Sami jeszcze pokopiemy, żeby sprawdzić, czy poza tymi kilkoma workami odkopanymi przez kontrolerów nie ma ich więcej. Właśnie napisałem w tej sprawie pismo do WIOŚ. Informuję w nim, że wykopki w Białkach będą robione w maju. Kto mieszka na wsi, ten wie, że o tej porze roku ziemia jest mokra, więc w starej żwirowni stoi nawet woda. A ja nie chcę komuś kazać, żeby babrał się w takim błocie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

fot. Aga Król

Wójt Henryk Brodowski osobiście wyjaśniał wątpliwości stwierdzone podczas kontroli.

Sonda „TS"

UE rozważa wprowadzenie paszportu dla zaszczepionych, umożliwiającego m.in. swobodę podróżowania. Czy to dobry pomysł?

Oddano głosów: 218

W tym tygodniu pytamy:

Czy planujesz w tym roku wakacyjne wyjazdy?

- tak, za granicę
- tak, w kraju
- nie, zostaję w domu
- jeszcze nie wiem

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Nielegalna broń i amunicja...

Arsenał u myśliwego

Niezgorszym arsenałem mógł się pochwalić 45-letni myśliwy z gminy Adamów. Miał kilka sztuk broni krótkiej i długiej, amunicję do pistoletów i karabinów, a nawet... granat moździerzowy. Problem w tym, że nie miał pozwolenia na żadną inną broń poza myśliwską dubeltówką i sztucerem.

Po otrzymaniu 13 kwietnia informacji o takim zbiorze broni policjanci z Łukowa natychmiast udali się do miejsca zamieszkania myśliwego, by je sprawdzić. Ustalenia okazały się prawdziwe. Wszystkie pistolety i karabiny 45-latek trzymał w szafie pancernej razem z bronią myśliwską. Niewybuch był na terenie posesji poza zabudowaniami. Całą broń łącznie z niewybuchem policjanci zabezpieczyli. Do granatu moździerzowego wezwano saperów, a myśliwego zatrzymano i przewieziono do policyjnego aresztu.

45-latek nie miał pozwolenia na drugą dubeltówkę, karabin Mauser i 4 pistolety oraz amunicję do nich. Jak informuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP z Łukowa, mężczyzna tłumaczył, że kilkadziesiąt lat temu broń i amunicję dostał od nieżyjącego już dziadka. Przez wiele lat broń była zakopana. Dopiero gdy kilka lat temu został myśliwym, amunicję i broń po dziadku odkopał, oczyścił i schował w metalowej szafie pancernej razem ze swoim sztucerem i strzelbą.

— W sprawie moździeżowego granatu, leżącego w zaroślach mężczyzna mówił, że znajduje się on tam od kilku lat i nikt go wcześniej nie widział. Policjanci ustalą, czy nielegalna broń i amunicja były wykorzystywane i czy faktycznie są to pamiątki po dziadku — dodaje rzecznik łukowskiej KPP. — Za nielegalne posiadanie broni i amunicji myśliwemu grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności. **(pgl)**

fot. Arch. KPP w Łukowie

Zabezpieczona broń i amunicja oraz...

fot. Arch. KPP w Łukowie

...leżący w zaroślach granat moździerzowy.

Czy da się zszyć skórkę papryki? I co to oznacza dla chorych?

Dobry partner da Vinci

- To przełom w leczeniu nowotworów w naszym szpitalu - uważa Marcin Kulicki, prezes Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, komentując kolejną operację przy użyciu robota da Vinci.

Robot jest w szpitalu od 2019 roku. Jako pierwsi wykorzystywali go urolodzy i ginekolodzy, ale kilka tygodni temu pierwsze skomplikowane operacje przeprowadził profesor **Jakub Radziszewski** z oddziału chirurgii onkologicznej Siedleckiego Centrum Onkologii.

SUPEŁEK NA DNIE SŁOIKA

Jakub Radziszewski obrazowo tłumaczy, jakie możliwości techniczne daje da Vinci. Wyobraźmy sobie słoik o średnicy 10 cm i wysokości 15 cm. Na jego dnie leży nitka o długości 1 cm. A teraz trzeba na niej zawiązać supeł... Dłonią tego się nie zrobi. A laparoskopem? Przecież ma on proste ramię, które obraca się o 360 stopni, ale... szczypce działają tylko w prostych płaszczyznach. Tymczasem da Vinci ma dodatkowo przegub, który obraca się pod każdym kątem. Da Vinci supeł zawiąże.

- A teraz zamiast słoika wyobraźmy sobie łukowato zagięte naczynie. Wejście do niego to jak wejście do miednicy - mówi profesor. - Prostym narzędziem nie sięgniemy do środka, ale z przegubem...

Takie właśnie możliwości Jakub Radziszewski zastosował przy pierwszych samodzielnie wykonanych operacjach. Pacjenci cierpieli na nowotwór odbytnicy, usunięto im guzy tuż przy zwieraczu. Dzięki najnowocześniejszej technice zyskali większe prawdopodobieństwo zachowania sprawności zwieracza odbytu. A co to znaczy dla każdego człowieka, nie trzeba chyba wyjaśniać. W tradycyjnej chirurgii prawdopodobnie wycięto by im całkowicie blok tkanki razem z odbytem i zwieraczem.

- Precyzja robota chirurgicznego zwiększa także szansę na zachowanie nieuszkodzonych nerwów, odpowiadających za opróżnianie pęcherza i za wzwód, co dla mężczyzn i ich partnerek ma duże znaczenie - mówi Jakub Radziszewski. - Tę technikę należy szeroko upowszechniać.

Jedna operacja trwała 6 godzin, druga 8. Obydwaj pacjenci wyszli do domu po niecałym tygodniu od tak poważnego zabiegu.

prof. dr hab. Jakub Radziszewski fot. AK

ZSZYĆ SKÓRKĘ PAPRYKI, A POTEM...

Jakub Radziszewski jest dziekanem Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu siedleckiego uniwersytetu. Ma 36 lat doświadczenia w chirurgii, w tym 20 lat w chirurgii kolorektanej. Rak jelita grubego (okrężnicy, odbytnicy i odbytu) to jeden z najczęściej występujących nowotworów złośliwych. Skuteczność jego leczenia jest ściśle związana z wczesnym rozpoznaniem i z jakością leczenia. A w leczeniu chirurgicznym kluczowe znaczenie ma precyzja zabiegu operacyjnego. Dlatego możliwości, jakie daje robot da Vinci, są przełomowe. Ale dla lekarzy to wyzwanie. Na początku czekają ich dziesiątki, jeśli nie setki, godzin pracy „na sucho" z mechanicznymi „palcami". Jakiej pracy?

- Od obierania jabłka po przecinanie skórki papryki i jej ponowne połączenie, tak aby nie przerwać ciągłości - zdradza Jakub Radziszewski.

Czy to się w ogóle da?! Zszyć skórkę papryki? Profesor zapewnia, że owszem, to tylko kwestia wytrenowania, wyuczenia się, wyczucia siły nacisku. A po pracy „na sucho" przychodzi czas na nawigowanie w żywych tkankach. Efekt jest. Pacjenci już na drugi dzień po skomplikowanej operacji da Vincim chodzili po oddziałowym korytarzu. Operacja robotem jest minimalnie inwazyjna.

- Z tym robotem mam cztery ręce - zdradza profesor. - To trzy ramiona z narzędziami oraz kamera. Kieruję nimi, siedząc za konsolą. To kolejna przewaga nad metodą laparoskopową, gdzie asystent trzyma kamerę i nie zawsze pokaże to, co operator chciałby w danej chwili widzieć. A da Vinci może powiększyć obraz nawet dziesięciokrotnie.

Pierwszą laparoskopową operację w swojej karierze Jakub Radziszewski wykonał w 2007 roku. To były pionierskie czasy dla tej metody, gdyż jeszcze nie wszyscy chirurdzy wierzyli, że znajdzie ona zastosowanie w operacjach nowotworów. A dziś technika poszła jeszcze dalej.

JEŚLI PALIŁEŚ 20 LAT TEMU...

Przełom w leczeniu nowotworów, także jelita grubego, w siedleckim szpitalu wojewódzkim ogromnie cieszy. Ten rodzaj raka to druga przyczyna zgonów nowotworowych w populacji mężczyzn, a trzecia w populacji kobiet. Wśród mężczyzn wyprzedza go jedynie rak prostaty, u kobiet rak sutka, choć o palmę pierwszeństwa walczy teraz... rak płuc. Mało kto wie, że obecne zachorowania mogą być skutkiem palenia papierosów nawet sprzed dwóch dekad!

- Mężczyźni coraz mniej palą, ale panie dalej ulegają temu nałogowi - ubolewa profesor. - A wiemy, że efekt odbicia, czyli zachorowania na nowotwór, może być nawet po rzuceniu palenia 20 lat wcześniej.

Gdyby prześledzić historię, to widać, że epidemia palenia zaczęła się po rewolucji przemysłowej, kiedy po papierosy sięgnęła klasa robotnicza. Kobiety zaczęły masowo popalać dopiero w latach 60. XX w., gdy koncerny skusiły je wizją... szczuplejszej sylwetki. Palenie istotnie przyspiesza metabolizm i zmniejsza łaknienie, ale udowodniono też, że ma działanie kancerogenne.

PRZYSZŁOŚĆ

Czy medyczne roboty na dobre zagoszczą w naszych szpitalach? To drogi sprzęt, wystarczy powiedzieć, że siedlecki szpital wojewódzki był pierwszą publiczną placówką na Mazowszu, która go kupiła. Na świecie wykonano w minionym roku ok. 1 mln 200 tys. zabiegów z wykorzystaniem da Vinciego. Siedlce dołączyły do tych statystyk. A to, że przed takimi operacjami jest przyszłość, nie ulega wątpliwości. Bo robot daje szansę także pacjentom, którzy z powodów światopoglądowych nie zgadzają się na przetaczanie krwi. Takich chorych lekarze boją się operować, gdyż w razie komplikacji robi się śmiertelnie niebezpiecznie. A robotyczna metoda radykalnie zwiększa szansę na bezkrwawą ingerencję.

Siedleckie Centrum Onkologii działa dopiero drugi rok, ale stawiając na wybitne osobowości ze świata medycyny oraz na światowej klasy sprzęt, aspiruje do znaczących ośrodków. Dla pacjentów jest to znakomita informacja. I warto dodać, że tu wielomiesięcznych kolejek do operacji jeszcze nie ma... Po prostu komfort pod każdym względem.

MARIOLA ZACZYŃSKA

*Rodzina zmarłego w ostatnim czasie **Janusza Michałowskiego**, składa serdeczne podziękowania **pracownikom Oddziału Onkologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach**.*

Za opiekę medyczną, wszelką pomoc i ogromne wsparcie, daleko wykraczające poza obowiązki służbowe, w czasie dwuletniej walki z chorobą, dziękujemy wszystkim lekarzom, pielęgniarkom, personelowi niemedycznemu oraz pracownikom ochrony.

Kulturomaniak 2021

Patronat „TS"

Gminne Centrum Kultury w Mrozach przedłuża termin przyjmowania zgłoszeń do I etapu konkursu Kulturomaniak. W kategorii śpiew i taniec nagrania można przesyłać **do 23 kwietnia**, a w kategorii teatr **do 30 kwietnia**.

- Jednocześnie dajemy możliwość przesłania nagrania od razu w całości. Gdyby się okazało, że będziemy musieli przeprowadzić II etap w wersji on-line, uczestnicy nie będą musieli przesyłać nagrania po raz drugi. Ale wciąż liczymy na to, że uda się przeprowadzić II etap „na żywo" – informuje Gminne Centrum Kultury w Mrozach.

Konkurs jest skierowany do dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu Mazowsza. Ma długą, 15-letnią tradycję. **(T.MARK)**

R E K L A M A

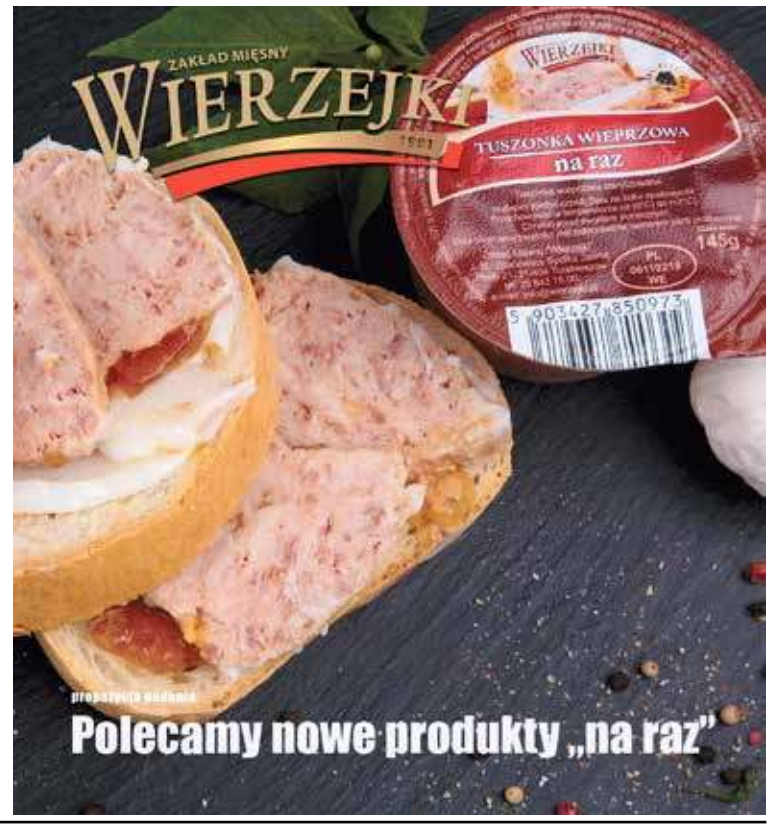

MOIM ZDANIEM...

Jak skomentujesz wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Adama Bodnara?

KRZYSZTOF FEDORCZYK
radny powiatu węgrowskiego

- Spodziewałem się wyroku, że pełnienie funkcji RPO po upływie kadencji jest niezgodne z konstytucją. Nie spodziewałem się natomiast, że TK orzeknie okres przejściowy, wynoszący aż 3 miesiące. Adam Bodnar jest bowiem solą w oku partii rządzącej. Jako demokrata uważam, że rzecznik nie tylko powinien, ale wręcz musi być osobą apolityczną. Absolutnie nie do przyjęcia jest, aby był członkiem partii sprawującej władzę, nie mówiąc już o tym, żeby był posłem. Rzecznik to swego rodzaju sędzia pokoju, który będzie bronił praw przeciętnego obywatela, szczególnie kiedy chodzi o konflikt z państwem. Niestety, okazuje się, że PiS desygnuje na funkcję RPO właśnie swojego posła, Bartłomieja Wróblewskiego, zresztą już po raz drugi. Profesor Ewa Łętowska, wielki autorytet w dziedzinie prawa, uważa, że możliwy jest scenariusz, iż zmieni się zasada i rzecznik zostanie wybrany tylko przez Sejm lub przez rząd, w uzgodnieniu z prezydentem. Takie rozwiązanie jest niedopuszczalne. Najlepiej, gdyby w sprawie wyboru nowego rzecznika zwaśnione strony wreszcie się dogadały i uzgodniły wspólnego kandydata. W tej sprawie zarówno rządzącym, jak i opozycji należałoby wylać na głowę kubeł zimnej wody.

MAREK GORZAŁA
przewodniczący siedleckiej rady powiatu

- Trybunał Konstytucyjny jest specyficznym organem wymiaru sprawiedliwości, gdyż został powołany do rozstrzygania tworzonego prawa, a tym samym do badania prawa z punktu widzenia jego legalności. Trybunał stoi na straży polskiej Konstytucji, która jest najważniejszym aktem prawa, regulującym ustrój państwa polskiego. To właśnie trybunał dba o to, aby Konstytucja była nadrzędnym aktem w państwie. I znalazło to odbicie w orzeczeniu TK w sprawie RPO. Wydając orzeczenie, TK działał zgodnie ze swoją kompetencją. Orzeczenie wydał na podstawie aktu wyższego rzędu. Trybunał jest organem niezależnym od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Działa ponad podziałami politycznymi, a orzeczenia zapadają większością głosów i są ostateczne.

BOGDAN WYSOCKI
przewodniczący rady gminy w Suchożebrach

- W sprawie wyboru RPO mamy pat, który jest wynikiem układu sił w polskim parlamencie. Zgodnie z Art. 3. ust. 6 ustawy o RPO dotychczasowy rzecznik pełni swoje obowiązki do czasu objęcia stanowiska przez nowego rzecznika. Decyzja TK, stwierdzająca, że zapis ten jest niezgodny z Konstytucją, zrobiła wyrwę w ustawie. Obawiam się, że będzie rodziła skutki w przyszłości, nie uspokoi sytuacji. Problem z powołaniem nowego RPO nie zostanie ustabilizowany. Ze strony opozycji dojdą zarzuty o stronniczości TK i wydaniu orzeczenia na zamówienie polityczne. Ofiarą będzie społeczeństwo, które na wiele miesięcy zostanie pozbawione rzecznika. Jedynym wyjściem jest znalezienie kandydata niezależnego, nie kojarzonego z żadną opcją. Jest to trudne, gdyż obie strony sceny politycznej są zabarykadowane na swoich pozycjach. Być może na rozwiązanie problemu trzeba będzie poczekać do wyborów parlamentarnych. A może będziemy mieli do czynienia z rzecznikiem, którego powołanie nastąpiło na skutek zamachu na ustanowione prawo.

ZBIGNIEW REDOSZ
mieszkaniec gminy Wodynie

- Formalnie kadencja Adama Bodnara się skończyła, a próby wyboru kolejnych kandydatów nie przyniosły powodzenia. Sejm zaakceptował ponownie Bartłomieja Wróblewskiego, ale pewnie Senat odrzuci tę kandydaturę. Rzecznik Praw Obywatelskich powinien być wybierany przez obywateli, a nie przez polityków. Być może należy go powoływać w drodze referendum. Inaczej RPO może być stale uwikłany w polityczne rozgrywki. Takie zmiany wymagają jednak zmian w Konstytucji, a to wymaga czasu. A wyrok TK nie mógł być chyba inny. Bo Konstytucja mówi, że RPO wybiera się na 5 lat, a nie na przykład na 5,5 roku. **(Z.J)**

rys. M. Andrzejewski

Czy prezydent Siedlec i radni zgodzą się na budowę bloku przy ul. Pułaskiego?

Blok na specustawie

Wizualizacja planowanego budynku

Budomatex chce wybudować nowoczesny blok za kamienicami przy ul. Piłsudskiego. Do 4 maja jest czas na zgłaszanie uwag do inwestycji.

Przez wiele lat władze miasta starały się opróżnić kwartał pomiędzy ulicami: Pułaskiego, Floriańską, Sienkiewicza i Kilińskiego. Z rozwalających się budynków wysiedlano mieszkańców, by teren przygotować pod nowe inwestycje. Długo wydawało się, że będzie to łakomy kąsek dla deweloperów. Do zagospodarowania było kilka hektarów w ścisłym centrum miasta. Władze miasta zakładały, że dostaną za działki ponad 8 mln zł. Ale do przetargów nikt się nie zgłaszał.

Deweloperów zniechęcał plan zagospodarowania przestrzennego, który nakładał obowiązek przeznaczenia dużej części budynków na handel i usługi. Zdaniem budowniczych to nie miało sensu, bo w centrum miasta takich obiektów nie brakuje. Po pewnym czasie radni zmienili plan, zmniejszając minimalną powierzchnię, przeznaczoną na lokale usługowe i handlowe. Spadła również cena wywoławcza działki. Ostatecznie za nieco ponad 4 mln zł kupiła ją firma Budomatex. Nie zamierza jednak budować bloku w ramach standardowej procedury, ale chce to zrobić, korzystając ze specustawy, która pozwala na nietrzymanie się wytycznych planu zagospodarowania przestrzennego.

Inwestor zaplanował, że w bloku nie będzie żadnych lokali przeznaczonych na działalność usługową i handlową. Zabudowa będzie również wyższa, niż przewiduje miejscowy plan (maksymalnie 4 kondygnacje).

Na działce o powierzchni niespełna 2,5 tysiąca metrów kwadratowych ma stanąć sześciokondygnacyjny budynek, który dodatkowo będzie miał dwie kondygnacje podziemne (przeznaczone zapewne na garaże), bowiem na terenie wokół bloku nie przewidziano miejsc parkingowych. W budynku będą 142 mieszkania i dokładnie tyle samo ma być miejsc do zaparkowania. To przypuszczalnie nie będzie ostatnia inwestycja w tym rejonie, bo inwestor planuje stawianie kolejnych bloków.

Bez wątpienia mieszkania w tej okolicy będą łakomym kąskiem dla tych, którzy chcą mieszkać w ścisłym centrum miasta i mieć „wszędzie blisko". Cena tych mieszkań też pewnie będzie odpowiednia.

Na temat inwestycji mają się teraz wypowiedzieć miejskie jednostki, a potem prezydent i rada miasta. **(jj)**

13 kwietnia w Siedlcach

Dzień Pamięci Ofiar Katyńskich

W Dniu Pamięci Ofiar Katyńskich w kościele św. Stanisława w Siedlcach odprawiono mszę w intencji ofiar oraz wszystkich pomordowanych przez NKWD. Delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod tablicą katyńską na ścianie pamięci kościoła św. Stanisława, pomnikiem Sybiraków, pod tablicą upamiętniającą 16 żołnierzy podziemia niepodległościowego, zamordowanych w nocy z 12 na 13 kwietnia 1945 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Siedlcach (ul. Piłsudskiego 4), pod Krzyżem Katyńskim oraz na grobie „Szesnastu" na cmentarzu centralnym w Siedlcach. **(ak)**

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Wojewódzki Sąd Administracyjny zajmował się sprawą wiaduktu w Łochowie.

Chcą walczyć do końca

Mieszkańcy ul. Wyszkowskiej w Łochowie, przeciwni budowie wiaduktu nad linią kolejową, przegrali ostatnio dwie sprawy w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Nie zamierzają jednak rezygnować.

Wiadukt ma być gotowy jeszcze w tym roku. fot. sej

Na początku marca WSA oddalił skargę mieszkańców na decyzję środowiskową, wydaną przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i podtrzymaną przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Na początku kwietnia ten sam sąd oddalił ich skargę na decyzję lokalizacyjną, wydaną przez wojewodę mazowieckiego i podtrzymaną przez ministra rozwoju. Mieszkańcy zapowiadają apelacje do Naczelnego Sądu Administracyjnego, a jeśli one nie przynoszą efektu – skargę do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Tymczasem budowa wiaduktu trwa i ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

MIAŁ BYĆ TUNEL, JEST WIADUKT

Wiadukt w ciągu DK 62 to jedno z kilku bezkolizyjnych skrzyżowań, które w gminie Łochów buduje (lub planuje wybudować) spółka PKP PLK. Umowę na realizację wiaduktu w formule „projektuj – buduj" PKP PLK podpisało z wykonawcą na początku maja 2017 roku. Już niespełna dwa miesiące później na spotkaniu w łochowskim Urzędzie Miejskim pojawiła się sugestia, że lepszym rozwiązaniem od tunelu będzie wiadukt. Nikt z obecnych na spotkaniu nie wyraził zdecydowanego sprzeciwu wobec tej koncepcji, więc na początku sierpnia 2017 roku burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** pozytywnie zaopiniował przedstawioną mu koncepcję budowy… wiaduktu. Zdaniem mieszkańców ul. Wyszkowskiej, opinia burmistrza była kluczowa, gdyż pozwoliła inwestorowi zamienić tunel na wiadukt.

Mieszkańcy wyrażali swój sprzeciw na sesjach rady miejskiej, pisali pisma do różnych instytucji, ale to nie zatrzymało procesu administracyjnego, związanego z inwestycją. Gdy w marcu 2019 roku wojewoda mazowiecki wydał decyzję lokalizacyjną, a później pozwolenie na budowę, nadając im obu rygor natychmiastowej wykonalności, inwestycja mogła ruszyć z miejsca.

MINISTER I SĄD

Mieszkańcy od decyzji lokalizacyjnej odwołali się do ministra infrastruktury i rozwoju, a gdy ten utrzymał ją w mocy, złożyli odwołanie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Decyzji wojewody zarzucili wady formalne, prawne i merytoryczne. Sprawa w WSA czekała na rozpatrzenie ponad 8 miesięcy. 9 kwietnia br. sąd oddalił skargę mieszkańców ul. Wyszkowskiej na decyzję lokalizacyjną w sprawie wiaduktu. Rozprawa odbyła się w trybie niejawnym. Skarżący nie mogli więc wziąć w niej udziału.

- Trafiliśmy na ohydne czasy. Oprócz koronawirusa dopadł nas wirus administracyjny – mówi **Robert Zaliwski**. I dodaje: - Decyzja sądu oznacza, że w tym państwie prawa jednostki nie są szanowane.

Mieszkaniec ul. Wyszkowskiej podkreśla, że skoro decyzji wojewody nadano rygor natychmiastowej wykonalności, to również odwołania i skargi na tę decyzję powinny być rozpatrywane zdecydowanie szybciej. A tak trwało to prawie 2 lata, a budowa szła dalej i jest już niemal na finiszu. Zaawansowanie inwestycji też, zdaniem Roberta Zaliwskiego, mogło mieć wpływ na taką, a nie inną decyzję sądu.

- Wystąpimy o uzasadnienie postanowienia i odwołamy się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jak tam nic nie wskóramy, pójdziemy do Strasburga, do Trybunału Praw Człowieka. Tę sprawę trzeba doprowadzić i wyjaśnić do końca, by teraz i w przyszłości nikt, kto nawet nie ma kompetencji, nie ślizgał się na plecach mieszkańców – mówi Robert Zaliwski.

PRYMAT INSTYTUCJI NAD LUDŹMI?

- Dla mnie ten wyrok jest całkowicie niezrozumiały. Nie wiem, czym kierował się sąd, odrzucając merytoryczne argumenty mieszkańców. Mam nadzieję, że dowiem się tego z uzasadnienia – mówi mieszkanka gminy Łochów **Agata Dąmbska**, która wspiera protestujących przeciwko budowie wiaduktu.

Jej zdaniem, o decyzji WSA mogły zadecydować inne względy. – Jestem osobą praworządną i generalnie wierzę w państwo i jego instytucje, ale tutaj wydaje mi się, że mogły pewną rolę odegrać również czynniki polityczne – mówi Agata Dąmbska. Zaznacza, że 5 lat rządów PiS spowodowało, że nawet w sądach nie można już liczyć na elementarną sprawiedliwość. Sąd mógł się też kierować względami praktycznymi (skoro inwestycja jest już tak zaangażowana, to po co ją burzyć? może oddawać środki europejskie, przeznaczone na budowę, i brać za to odpowiedzialność?).

Zdaniem Agaty Dąmbskiej, może być też inny powód niekorzystnej dla mieszkańców decyzji sądu: że obecnie w Polsce mamy prymat instytucji nad ludźmi, że liczy się interes państwa, a nie prawa jednostki. – Cała ta historia ze zmianą tunelu na wiadukt napawa mnie przeświadczeniem, że pojedynczy człowiek nic już nie może i że w zderzeniu z machiną państwa i jego instytucji jest absolutnie bezradny – mówi Agata Dąmbska. Potwierdza jednak, że od niekorzystnego postanowienia mieszkańcy odwołają się do NSA, a jak będzie trzeba, to i dalej. I dodaje: - To może smutna konstatacja, ale jak gdzieś mamy szukać w tej sprawie sprawiedliwości, to poza Polską.

SPRAWA BURMISTRZA

Nie zakończyło się jeszcze postępowanie, dotyczące burmistrza Roberta Gołaszewskiego. Co prawda Prokuratura Rejonowa w Węgrowie postawiła zarzut niedopełnienia obowiązków, przekroczenia swoich uprawnień oraz działania na szkodę interesu publicznego i prywatnego mieszkańców w związku z wydaniem przez niego pozytywnej opinii na wiadukt, ale sprawę przejęła Prokuratura Okręgowa w Zamościu, która umorzyła śledztwo. Mieszkańcy ul. Wyszkowskiej wnieśli zażalenie na postanowienie zamojskiej prokuratury do Sądu Rejonowego w Węgrowie. W poniedziałek 19 kwietnia sąd zajął się jego rozpatrzeniem.

Do tej sprawy wrócimy w jednym z kolejnych wydań „TS".

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Mistrzostwa Świata w Dobroci

Kampania społeczna „Kilometry Dobra" rozpoczęła się 1 marca i potrwa do 31 maja. W ósmej jej edycji biorą udział organizacje pomocowe z całej Polski, w tym dwie z naszego regionu – Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym i Autystycznym „SPONiA" w Węgrowie oraz Caritas Diecezji Siedleckiej.

W ciągu siedmiu dotychczasowych edycji „Kilometrów Dobra", do fundacji i stowarzyszeń trafiło ponad 5,7 milionów złotych. Dzięki tym pieniądzom zrealizowano 220 projektów społecznych, wspierających m.in. osoby: chore, niepełnosprawne, czy starsze.

- Kampania integruje i mobilizuje lokalne społeczności w działaniu dla wspólnego dobra. Pragniemy razem zbierać pieniądze dla potrzebujących, zarażać Polskę zapałem do pomagania. Organizacje rywalizują między sobą, próbując zebrać jak największą kwotę na realizację wyznaczonych celów. Element współzawodnictwa mobilizuje do aktywnego działania. Ostatecznie jest to rywalizacja, w której wygrywa każdy, ponieważ wszystkie organizacje zdobywają fundusze na realizację swoich celów i wsparcie podopiecznych – mówi **Robert Kawałko**, prezes Polskiego Instytutu Filantropii i pomysłodawca kampanii.

W tegorocznej edycji „Kilometrów Dobra" bierze udział 15 organizacji z całej Polski. Są to fundacje i stowarzyszenia od lat działające na rzecz potrzebujących, m.in. osób niepełnosprawnych, dzieci z autyzmem, seniorów czy osób potrzebujących wsparcia prawnego i psychologicznego. Uczestnicy różnią się od siebie, ale łączy ich jedno: chęć zmiany świata na lepsze. Ta z organizacji, która uzyska najlepszy wynik, otrzyma zaszczytny tytuł Mistrza Świata Dobroci. W ubiegłym roku tytuł ten przypadł Stowarzyszeniu Pomocy Osobom Niepełnosprawnym i Autystycznym „SPONiA – Węgrów". Na zakup specjalistycznego sprzętu do rehabilitacji osób niepełnosprawnych Stowarzyszenie zebrało wówczas ponad 77 tys. zł. Czy organizacja z Węgrowa powtórzy swój sukces?

W tym roku SPONiA zbiera pieniądze na organizację turnusu terapeutycznego dla dzieci i osób z niepełnosprawnością. Z kolei Caritas Diecezji Siedleckiej gromadzi środki na remont i doposażenie Okręgowego Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Siedlcach.

Tegorocznego Mistrza Świata Dobroci poznamy 31 maja, podczas finału akcji. Czy będzie nim ponownie węgrowska SPONiA? A może siedleckie Caritas? To zależy od osób, które zechcą włączyć się do kampanii. Każdy może wesprzeć organizacje biorące udział w akcji poprzez wpłaty na stronie www.kilometrydobra.pl. **(sej)**

Energiczne rozmowy

Sokołów Podlaski jest coraz bliżej tańszego prądu. - To pieśń przyszłości, ale rozmowy są owocne - mówi burmistrz.

Sokołowski magistrat od prawie 10 lat, jako jedyny samorząd w województwie, jest członkiem Mazowieckiego Klastra ICT, który tworzą firmy i instytuty badawcze. Klaster aktywnie wsparł modernizację Przedsiębiorstwa Usług Inżynieryjno-Komunalnych w Sokołowie Podlaskim oraz stworzył na terenie miasta certyfikowany przez ministerstwo tzw. klaster energii.

W 2020 r. zainicjował projekt „Energetyka 3D: Decentralizacja - Dekarbonizacja - Digitalizacja". - Chodzi o uniezależnienie się od zewnętrznych dostawców energii elektrycznej – wyjaśnia **Bogusław Karakula**, burmistrz Sokołowa. - Jesteśmy świadomi, że nie da się tego osiągnąć w 100%, ale możemy wzmocnić autonomię energetyczną. Dlatego podjęliśmy starania, by sokołowianie kupowali jak najmniej energii elektrycznej na zewnątrz i sami mogli płacić za nią mniej. Rozmowy są owocne - dodaje.

12 kwietnia prezes Mazowieckiego Klastra ICT **Mariusz Stachnik** z grupą ekspertów przedstawił burmistrzowi i zarządowi PUIK-u propozycję realizacji projektu, opartą na analizie potencjału lokalnych źródeł wytwarzania oraz planów ich budowy i rozbudowy. Włodarz miasta zdradza, że było to już kolejne spotkanie w tej sprawie, bardziej szczegółowe od poprzednich. Dodaje przy tym: - W Sokołowie i okolicach są już firmy, które produkują energię elektryczną oraz cieplną. Chcemy wykorzystać to w przyszłości.

Podczas spotkania burmistrz, zarząd PUIK i prezes Klastra ICT uzgodnili plan dalszych działań. Kolejne rozmowy na temat realizacji projektu odbędą się w połowie maja. **(BS)**

Szpilki Zaczyńskiej

Może się zaciumkają

Co za smutny symbol pisowskich czasów... Peerelowski prokurator Piotrowicz przesłuchiwał rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara, strażnika naszej wolności.

Tego już się nie da się odzobaczyć. Niestety. PiS za pośrednictwem Stanisława „daj ciumka" Piotrowicza dał jasny przekaz społeczeństwu: „A teraz dajcie nam ciumka w d...".

Pamiętacie „daj ciumka"? Tak Piotrowicz tłumaczył księdza pedofila. Co złego jest w ciumku? Przecież było to tylko całowanie dzieci przez księdza w usta, na zasadzie „daj ciumka"...

Prokurator z PRL-u zrobił w PiS oszałamiającą karierę. Przypadek? Ależ skąd. Przecież mentalność pisowca to kalka myślenia z PRL-u. Musi być wódz (pozornie dobry dziadzia), musi być jedna słuszna partia, która dba o swoich (ach, te kariery pisowskich rodzin), musi być aparat represji (wyroki sądu uznamy, jeśli będą po naszej myśli, a przeciwników wsadzimy do pierdla, aż przyznają, że byli, gdzie nie byli i zrobili, czego nie zrobili). A wolność obywateli? O nie, nie... Jedyna słuszna partia przecież wie, że obywatele nie wiedzą, co z wolnością robić! Bo wychodzą ci wolni obywatele na ulice i wykrzykują takie wulgaryzmy, że biedni policjanci muszą wyciągać pały i lać tak, aż się obywatelom - a właściwie obywatelkom - ręce łamią w trzech miejscach... Dlatego o wolność obywateli musi dbać partyjny kolega, który już będzie wiedział, co z wolnością obywateli zrobić. Jest jeszcze członkiem partii, ale dla „przyzwoitości" przez jakiś czas nie będzie. Przynajmniej na papierze.

Ci, którzy pamiętają czasy PRL, mają dziś déjà vu. Przecież to już było! Tylko że w tamtych czasach niepokorni nosili w klapach opornik, a dziś nosi się czerwoną błyskawicę. Wtedy za opornik wywalali ze szkoły. Dziś za błyskawicę ucznia chce się represjonować, a nawet odgórnie zakazywać używania „takich symboli".

Déjà vu na pewno mieli ci, którzy oglądali prokuratora z PRL „daj ciumka" Piotrowicza, gdy przepytywał Adama Bodnara. Tym bardziej, że wiadomo było z góry, jakie będzie orzeczenie. No wypisz, wymaluj, jak za dawnych czasów. A jeśli dołożymy do tego zapędy pisowskiego ministra edukacji, by „właściwie" wychowywać młodych ludzi... Oj!

Na całe szczęście PiS się pruje. Jak stare gacie. Niby wszyscy sobie tam dają ciumki, ale robią to, oczywiście, po pisowsku, czyli jeden wystawia policzek, a drugi zgoła inną część ciała. Więc jest jakaś nadzieja, że zaciumkają się na amen.

Mariola Zaczyńska

Artykuł drugiej potrzeby

Bocian plus

Po osiedlu Wyszyńskiego spacerował jak po swojej łące. W niedzielę widziano go pod kościołem św. Józefa. Znaczy się wierzący i praktykujący. Na dziedzińcu świątyni zachowywał dystans zgodnie z rozporządzeniem. Do kościoła nie wszedł, bo był bez maseczki. Bocian jako dzieci przynoszący jest pro-life i do kościoła rychtyk pasuje. Że szukał wsparcia przy okazji mszy, nic dziwnego. Dzieciaki od Owsiaka też wiedzą, gdzie biegać z puszką, by znaleźć ludzi z sercem.

Ptaszysko niegłupie, swój rozum ma. Dlaczego bocian miałby żyć gorzej niż kot? Kotu domowemu wystarczy zamruczeć i połasić do kolan. Na głowę nie kapie i nie trzeba za myszami po podwórku biegać. A miseczka pełna. O takich sprytnych okazach mówi się, że są zsynantropizowane. Skomplikowane słowo, bo z greki pochodzące. Wymówić trudno, a zapamiętać też nie w cholerę. „Syn" znaczy „razem", „anthropos" – człowiek. Tako rzecze Internet. Zsynantropizowany to żyjący „razem z człowiekiem".

Bociany zwykle same dawały radę. Może gniazda pasowało im przed sezonem podrychtować. Ale opierunek i wikt to już we własnym zakresie sobie zabezpieczały. Okazuje się, że do czasu. Mamy czas rozdawnictwa: plusy, tarcze, wsparcia, zasiłki, dotacje, zapomogi... Bocian próbuje nowego modelu życia. Nie on jeden.

Porzekadła tradycyjne były, przyznajmy, opresyjne i nie pozostawiały złudzeń: „Bez pracy nie ma kołaczy", „Pieczone gołąbki same nie wlecą do gąbki". I tak dalej. Tak surowe były onegdaj obyczaje ludu naszego. Postęp jednak postępuje – nigdy dość o tym przypominania – więc awangarda ludzkości (a i co bystrzejsza awangarda fauny jak widać) szuka wygodniejszych sposobów egzystencji doczesnej. Pani Lempart ma zrzutkę na kobiety, drużyna Margot też zbiera na własne potrzeby. Dobrzy ludzie wpłacają. I co? Ano nic. Są towarzyszki i działaczki jak te ptaki, co to nie sieją ani żną i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec niebieski je żywi. No dobra, z tym Ojcem to przesadziłem. Żywi je oczywiście Matka kolektyw.

Zupełnie niewstydliwe jest żebractwo. Aktywistka Lewicy ogłosiła właśnie, że zbiera na komputer i materiały biurowe. Zupełnie serio. Tylko czekać, aż chłopaki od Bosaka na ten sam pomysł wpadną. I pomyśleć, że – pochwalę się – na pierwszy komputer zarobiłem, malując domy i zbierając jabłka. Prawda, że luksusowo, niemal turystycznie, bo w norweskich sadach nad fiordami. W tamtych czasach, trzydzieści parę lat temu, wszyscy pracowaliśmy. Do głowy nam nie przyszło, że wystarczy pożebrać, nowocześnie, na www-coś tam-coś tam. Byliśmy dziećmi komunizmu, ale wbrew ustrojowi (ustrojom jest się zawsze wbrew) wiedzieliśmy, że jak się chce coś mieć, to trzeba na to zapracować. Ciekawa rzecz, że dzieciaki wyrosłe w kapitalizmie wyciągnęły wnioski zupełnie przeciwne.

DARIUSZ KUZIAK

Odwiedza kolejne siedleckie osiedla, ale...

Nie dokarmiać boćka!

Spaceruje po osiedlowych placach zabaw i wręcz szuka towarzystwa ludzi, pozując im do zdjęć. Niestety, ludzie – zapewne w dobrej wierze – dokarmiają go. I robią mu tym krzywdę.

Fot. Z.J.

Ten bocian choć młody, ma bogaty i skomplikowany życiorys. Na razie wywołuje sensację na kolejnych siedleckich osiedlach. Nie boi się ludzi, ale nie dał się też odłowić. Znają go już na Wyszyńskiego, Gospodarczej, Dreszera, Chrobrego, Osiedlu 1000-lecia.

- Pierwszy raz zauważyłam boćka 11 kwietnia, kiedy wyszłam na spacer z córeczką - mówi **Katarzyna Pielesiak**. - Chodził przed blokiem przy ulicy Chrobrego. Upodobał sobie plac zabaw. Oczywiście zebrało się wielu gapiów. A bociek nie dość, że sobie nic z tego nie robił, to wydawał się wręcz zadowolony. Nie bał się, podchodził do ludzi, którzy z bliska robili mu zdjęcia. Odnosiłam wrażenie, że wyraźnie domagał się, aby go nakarmić.

Bociana obserwował także pan **Piotr**. Tym razem ptak spacerował po skwerku przy ul. Jagiełły.

- Z internetu dowiedziałem się, że ptaków nie można karmić chlebem i makaronem, bo nie trawią takich pokarmów. Wolałem jednak niczym nie karmić boćka, bo wydawał się być w dobrej kondycji, więc nie chciałem mu zaszkodzić. Obawiam się jednak, że dłuższy pobyt ptaka wśród ludzi nie wyjdzie mu na dobre. Wczoraj widziałem, jak dziecku wypadł z ręki czerwony balon wypełniony wodą. Bociek podszedł do niego i przekuł dziobem. Kiedy woda wyciekła, połknął plastik z balona - mówi pan Piotr.

Na szczęście mamy w Siedlcach prawdziwego specjalistę od bocianów, szefa Grupy EkoLogicznej, **Ireneusza Kaługę**. Bociek to jego „dobry znajomy".

- Właśnie stoję przy oknie i obserwuję go - mówi Ireneusz Kaługa. - Chodzi przy placu zabaw naprzeciwko bloku nr 15 przy ul. Chrobrego. W Siedlcach jest od kilkunastu dni. Wcześniej widywano go przy ulicach Wyszyńskiego, Młynarskiej czy Geodetów.

Okazuje się, że ptak jako pisklę wypadł z gniazda. Trafił jednak w dobre ręce. Zaopiekował się nim mieszkaniec Bzowa w gminie Zbuczyn. Niestety, dla ptaka nie było to najlepsze rozwiązanie, bo mogło zaważyć na jego całym życiu.

- Pisklę powinno zostać przekazane do ZOO - wyjaśnia Ireneusz Kaługa. - Bociek został wychowany przez człowieka, więc teraz kojarzy go z pokarmem. I dlatego wręcz szuka towarzystwa ludzi. Nie należy go jednak karmić. Jest to młody ptak, jeśli nie dostanie pokarmu, to jest szansa, że odleci w naturalne żerowiska i po prostu zdziczeje. W tym momencie może to być jednak trudne. Bardzo długo był związany z człowiekiem.

W zimie ten sam bocian spacerował po Zbuczynie, często w rejonie sklepu „Topaz". Na pewien czas uciekł bowiem swojemu chlebodawcy. A teraz znowu wybrał wolność. Tym razem upodobał sobie siedleckie blokowiska. Próby jego dołowienia nie powiodły się. Jeśli bociek nie opuści miasta, może się to dla niego źle skończyć, bo albo zostanie potrącony przez samochód, albo zagrożą mu psy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Powiat węgrowski

Pracowali, a potem kradli

Łochowscy policjanci zatrzymali 26-letnego mężczyznę, który w minionym tygodniu włamał się do domu. Jak się okazało, wcześniej w nim pracował. Mężczyzna ukradł m.in.: miedzianą rurę, bańkę 5-litrową z olejem samochodowym oraz inne przedmioty, które później sprzedał w skupie złomu.

W trakcie przesłuchania mężczyzna przyznał się również do włamania i kradzieży na innej posesji, gdzie był z kolegą. Policjanci zatrzymali więc drugiego, 23-letniego mężczyznę. Jak się okazało, ukradli tam m.in piłę spalinową i pompę do brudnej wody. Łączna wartość skradzionych rzeczy to ponad 4 tys. zł.

- 26-latek oraz 23-latek usłyszeli zarzuty i przyznali się do kradzieży. Teraz czeka ich sprawa w sądzie – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł.asp. **Monika Księżopolska**. **(sej)**

Ciężarówka w rowie

15 kwietnia w **Złotkach** (**gm. Sadowne**) mieszkaniec powiatu otwockiego, kierujący ciężarowym volvo z naczepą, na której przewoził kruszywo, w trakcie wymijania z innym pojazdem ciężarowym zjechał prawą stroną pojazdu na pobocze drogi i zatrzymał się. W czasie postoju nieutwardzone pobocze osunęło się i ciężarówka wraz z ładunkiem przewróciła się do rowu. **(sej)**

Z niewiadomych przyczyn...

14 kwietnia około godz. 6 nad ranem w pobliżu Rudy Wolińskiej (gm. Wodynie) doszło do wypadku.

- Kierujący oplem astrą 25-letni mężczyzna, jadący od Oleśnicy w kierunku drogi asfaltowej, w miejscowości Szostek z niewiadomych przyczyn zjechał na lewą stronę drogi, a następnie uderzył w drzewo. Mężczyzna z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala - informuje kom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy KMP Siedlce. **(ak)**

fot. OSP Wodynie

Tragedia w Latowiczu

Uderzył w drzewo

13 kwietnia w Latowiczu doszło do śmiertelnego wypadku.

Jak powiedział oficer prasowy mińskiej policji st. asp. **Marcin Zagórski**, 28-letni mieszkaniec Latowicza z nieustalonych jeszcze przyczyn stracił panowanie nad autem, zjechał do rowu, a następnie uderzył w drzewo. Pomimo reanimacji nie udało się uratować jego życia. **(ak)**

Ma 3 latka i tylko połowę serca. Trwa walka o jego życie. Rodzice zbierają pieniądze na operację.

Walczą o serce dla dziecka

Mateuszek Pietrak przeszedł już dwie poważne operacje, ale czekają go kolejne. Jedna z nich kosztuje 1 milion złotych. Na zebranie pieniędzy są już tylko niespełna 2 miesiące.

O tym, że synek jest poważnie chory, rodzice dowiedzieli się już w 13. tygodniu ciąży.

- Podczas badania ultrasonograficznego było widać poważną wadę serca – mówi Anna Pietrak. – Lekarz natychmiast skierował nas na kolejne konsultacje. Niestety, diagnoza za każdym razem się powtarzała.

Początkowo lekarze myśleli o naprawie wady, jeszcze gdy dziecko było w łonie matki. Okazało się to jednak niemożliwe.

- Mateuszek rozwijał się normalnie, dopóki był w moim brzuchu. Ta wada nie zagraża dzieciom w czasie ciąży, walczyć z nią trzeba po porodzie.

Poród odbył się w Warszawie, by dziecko szybko dostało specjalistyczną pomoc. Chłopczyka zabrano od mamy niemal od razu, mogła tylko go pocałować. Po dwóch tygodniach przeszedł pierwszą wielogodzinną operację na otwartym sercu.

- Czas oczekiwania na jakiekolwiek informacje był straszny. Operacja się udała, ale nastąpiły powikłania. W pewnym momencie u synka zatrzymało się krążenie, doszło do niedotlenienia mózgu i sepsy. Mateuszek spędził trzy tygodnie na oddziale intensywnej terapii. Dopiero potem został przeniesiony na oddział, gdzie mogłam być z nim cały czas.

Mama z synkiem spędzili tam święta Bożego Narodzenia, potem Wielkanocy. Nie mogła z nimi być wówczas 5-letnia siostra.

- Brata zobaczyła dopiero, gdy przyjechaliśmy do domu. Jeszcze w czasie ciąży przygotowywałam ją, że może mnie jakiś czas nie widzieć, ale tęsknota była ogromna.

CZĘŚCIEJ W SZPITALU NIŻ W DOMU

Mateuszek miał trzy miesiące, gdy pierwszy raz przyjechał do domu. Długo w nim jednak nie pobył. Po dwóch miesiącach pojechał na kontrolę do szpitala.

- Mieliśmy tam być kilka dni, maksimum tydzień, a spędziliśmy kolejne 4 miesiące. Wyszliśmy do domu, gdy Mateuszek miał 9 miesięcy...

Lekarze od początku mówili rodzicom, że synek będzie musiał przejść 3 operacje.

- Jego wady nie da się wyleczyć, tylko naprawić na tyle, aby mógł z nią w miarę normalnie żyć. Mateuszek już powinien mieć wykonany trzeci etap operacji, ale na razie w Polsce nie ma wyznaczonego terminu.

Rodzice wysłali jego dokumenty z leczenia do szpitala w Pittsburgu w USA.

- Tamtejsi lekarze powiedzieli, że najpierw Mateuszek musi mieć zoperowaną zastawkę, a dopiero później uda się przeprowadzić ostatni etap naprawy serca.

Ale operacja zastawki kosztuje 1 milion złotych.

fot. Agnieszka Król

- Po rozmowach z rodzicami dzieci, które były tam leczone, chcemy żeby operacja została przeprowadzona w USA. Są tam świetni specjaliści z ogromnym doświadczeniem w tego typu operacjach. To jest najlepsza szansa dla mojego synka, a wiadomo, że każdy rodzic chce dla dziecka jak najlepiej. Im wcześniej będzie przeprowadzona operacja, tym lepiej dla Mateuszka. Liczy się czas. Od operacji zastawki zależy powodzenie dalszego leczenia.

I JESZCZE EPILEPSJA

Skomplikowane leczenie nie zostało bez wpływu na zdrowie Mateuszka. Gdy chłopiec miał 19 miesięcy, trafił do szpitala z powodu drgawek. Okazało się, że jest chory na padaczkę, spowodowaną prawdopodobnie niedotlenieniem po pierwszej operacji. Od tego czasu musi przyjmować leki. Mateuszek rozwija się wolniej niż inne dzieci. W tej chwili uczy się stawać przy meblach, chodzi prowadzony za rączkę. Nie ma jednak siły na chodzenie.

- Wystarczy, że przejdzie kawałek i od razu sinieją mu usta i paznokcie, bardzo ciężko oddycha, bo brakuje mu powietrza.

Ataki padaczki opóźniły również jego rozwój.

- Mateuszek mówił, zaczynał łączyć słowa, ale obecnie przestał. W tej chwili najważniejsza jest operacja w USA. Jeśli się uda, to Mateuszek będzie mógł w przyszłości w miarę normalnie żyć.

Jak dotąd zebrano niewiele pieniędzy. Czas bezlitośnie ucieka...

JUSTYNA JANUSZ

Pieniądze na leczenie Mateuszka można wpłacać na poniższe konto:

Fundacja Siepomaga, Pl. Władysława Andersa 361-894 Poznań. Numer w Alior Banku 21 2490 1028 3587 1000 0012 3562 Tytułem: Darowizna Mateusz Pietrak

Na Facebooku trwają licytacje, z których dochód jest przeznaczony na leczenie dziecka. Żeby wziąć w nich udział, trzeba dołączyć do grupy Licytacje – zbieramy milion dla Mateuszka Pietraka.

Jest również możliwość wysłania SMS-a na nr 72365 o treści: 0123562 (koszt 2,46 zł brutto)

Astra Zenecka czy Pfizer... Co pan wybiera?

Niedawno ogłoszono szczegółowy terminarz zapisów na szczepienia przeciwko covid-19. Z każdym kolejnym dniem zapisywać się mogą coraz młodsze roczniki. Jak to działa w Siedlcach w praktyce?

Jeszcze niedawno na szczepienia wyznaczano odległe miejsca, czasem na drugim krańcu kraju. Informowaliśmy, że warszawiacy przyjeżdżali na szczepienia do Korczewa, a wójt komentował, że jest ich tak wielu, iż stoi na głównym skrzyżowaniu i informuje, jak dojechać do punktu szczepień.

W połowie kwietnia przypadł mój termin... Zadzwoniłem na infolinię 989. Byłem przekonany, że czeka mnie długie oczekiwanie na połączenie, a tu miłe rozczarowanie. Połączenie z konsultantką było praktycznie natychmiastowe, a formalności prawie żadne - wystarczyło podanie numeru PESEL, imienia i nazwiska oraz numeru telefonu i województwa. Sam dopowiedziałem, że mieszkam w Siedlcach.

- Mogę panu zaproponować dwa terminy szczepienia, oba w szpitalu przy ul. Poniatowskiego w Siedlcach - informowała konsultantka.

Punkt szczepień przy Szpitalu Wojewódzkim fot. Z.J

24 kwietnia mogłem się zaszczepić Astrą Zenecką, a 17 kwietnia, czyli za 5 dni od zapisu, szczepionką Pfizer. Pani zapytała, jaką opcję wybieram. Uprzedziła jednocześnie, że może się zdarzyć, iż będę zaszczepiony preparatem innej firmy niż wybranej, bo do punktu szczepień mogą dostarczyć inną szczepionkę niż planowano. Zawsze mogę jednak zrezygnować z danego preparatu i czekać na ten, którym chcę się szczepić.

- Czy mogę panu jeszcze w czymś pomóc? Nie? To zapisałam pana na 17 kwietnia na godzinę 9.00. Dziękuję, życzę miłego dnia - zakończyła konsultantka.

Z racji zawodowego sceptycyzmu pomyślałem, że to tylko miłe złego początki, a w dniu szczepienia czeka mnie prawdziwa przeprawa. Bo w telewizji nie brakuje relacji, pokazujących tasiemcowe kolejki do punktów szczepień.

17 kwietnia przed punktem szczepień przy ul. Poniatowskiego 26 w Siedlcach (wejście od ul. Bema, ale jest dobrze oznakowane) stały 2 osoby. Drzwi otworzył mi młody mężczyzna w mundurze moro (przy szczepieniach pomagają „terytorialsi"). Po sprawdzeniu danych wpuszczono mnie do środka. A tam wędrowałem od stanowiska do stanowiska bez chwili zwłoki.

W punkcie lekarskim procedura była dłuższa. Lekarz przeczytał wypełnioną przeze mnie ankietę, wypytał dokładnie o wiele rzeczy - jakie leki przyjmuję? czy mam jakieś dolegliwości? i jak się czuję? Zmierzył mi temperaturę.

- Może chce pan jeszcze o coś zapytać, może coś trzeba wyjaśnić? - dopytał na odchodne młody lekarz.

Samo szczepienie to dosłownie chwila. Termin kolejnego szczepienia - w tym samym punkcie - to 22 maja. Po 15 minut po zaszczepieniu (odczekałem dla pewności, że nie wystąpią niepożądane objawy) mogłem iść. Od wejścia do punktu szczepień do jego opuszczenia (wliczając kwadrans po szczepieniu) minęło dokładnie 28 minut.

- Tak powinno to wyglądać - mówi pan **Andrzej**, który mieszka w Siedlcach przy ul. Chrobrego, a na szczepienie przyszedł spacerkiem. - Tu jest wręcz modelowo. Wiem jednak, że czasem ze szczepieniem są problemy. Moja sąsiadka rejestrowała się przez jakiś portal i wyznaczono jej punkt na terenie powiatu siedleckiego, w jakiejś gminie. Ja słyszałem, że najlepiej rejestrować się poprzez infolinię na całodobowy numer 989. Bo wtedy najłatwiej otrzymać szczepienie w miejscu zamieszkania. W moim przypadku się to potwierdziło.

Narodowy program szczepień przyspieszył. Według Michała Dworczyka do końca czerwca ma zostać zaszczepionych 20 milionów osób.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Monologi sprawozdawców i podziękowania

Bardzo bogaty był porządek obrad ostatniej sesji rady powiatu garwolińskiego. Radni pochylili się, między innymi, nad działalnością i planem naprawczym Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej, sytuacją PKS-u, bezpieczeństwem publicznym, sanitarnym i pożarowym, podziałem pieniędzy z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych. Rozpatrzono też skargi i petycje. Nie wszystkim jednak spodobało się omawianie tak wielu spraw podczas jednego posiedzenia.

- Pragnę panu pogratulować przekazania radnym na dzisiejszą sesję 250 stron materiałów formatu A4 – z ironią w głosie zwróciła się do przewodniczącego rady Waldemara Trzaskowskiego radna **Teresa Bąk**. - Jestem bardzo ciekawa, ilu jeszcze radnych, poza mną, przeczytało tę całą lekturę. Kolejny raz powtarza się, że w porządku obrad zawarta jest zbitka sprawozdań i informacji, dotyczących spraw ważnych dla mieszkańców naszego powiatu. Już w ubiegłym roku prosiliśmy, żeby nie kumulować tematów do omówienia, W tym roku jest podobnie.

- Wszyscy znaleźliśmy się w trudnej sytuacji w związku z pandemią – tłumaczył **Waldemar Trzaskowski**.- Nie możemy sobie pozwolić na cotygodniowe spotkania. Może zabrzmi to brzydko, ale dla chcącego przeczytanie tego materiału nie powinno stanowić problemu. Tym bardziej, że został on dostarczony odpowiednio wcześniej. Stanąłem przed dylematem, czy rozłożyć program dzisiejszego posiedzenia na kilka sesji, czy też załatwić sprawy za jednym zamachem. Wydawało mi się, że państwo ze zrozumieniem przyjęli informację o dzisiejszej sesji i proponowanym porządku obrad. Mam nadzieję, że już niebawem będziemy mogli spotykać się twarzą w twarz, a obrady będą przebiegać w normalnych warunkach. Jeśli będą jakieś wątpliwości, to o szczegóły zawsze można będzie dopytać osoby referujące. Ubolewam, ale innego wyjścia nie ma.

fot. Aga Król

Informację o działalności garwolińskiej policji przedstawił komendant powiatowy, mł. insp. Zbigniew Zięcina.

- Pamiętam pani wniosek z ubiegłego roku – dodał wicestarosta **Marek Ziędalski**. - Wtedy mówiła pani, że sesje rady zwoływane są zbyt często. Musiałem tłumaczyć, dlaczego to było konieczne.

- Nigdy takiego wniosku nie składałam – odpowiedziała radna. - Był natomiast wniosek o rozdzielenie proponowanego porządku obrad na dwa posiedzenia, ale nie zyskał on aprobaty większości radnych. Wszystkie zagadnienia zawarte w przekazanych nam informacjach są bardzo istotne i należałoby się nad nimi spokojnie pochylić i dokładnie przeanalizować. Jeśli jednak chcecie je państwo odfajkować, to róbmy to tak, jak zaplanowaliście.

W sukurs Teresie Bąk przyszedł były starosta garwoliński **Marek Chciałowski**, przypominając, że radna rzeczywiście krytykowała częste posiedzenia rady, ale chodziło jej o zwoływanie sesji w trybie nadzwyczajnym.

W radzie powiatu miażdżącą przewagę ma Prawo i Sprawiedliwość. Głosy pojedynczych radnych z innych komitetów wyborczych nie mają mocy sprawczej. W tym przypadku nie zgłoszono nawet formalnego wniosku o zmianę porządku obrad. Z góry można było przewidzieć, że nie miał on szans na poparcie większości. Obrady nie były jednak burzliwe. Zdominowały je monologi sprawozdawców i podziękowania za, jak to określano, ich ofiarne działania dla dobra powiatowej społeczności. Odrzucono dwie petycje i jedną skargę, ale o tym w kolejnych wydaniach „TS".

MIROSŁAW BUCZEK

Siedlce
Zmiana dowódcy

Nowym dowódcą 53. batalionu lekkiej piechoty w Siedlcach został podpułkownik **Mariusz Kocoń**. Wcześniej dowodził 64. batalionem w Płocku.

Poprzedni dowódca siedleckiej jednostki podpułkownik **Dariusz Kozłowski** został zastępcą 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

- Chcę wdrożyć się w szczegóły pracy batalionu, by go nie zdestabilizować a usprawnić - powiedział do żołnierzy nowy dowódca ppłk Mariusz Kocoń.

Decyzję o powierzeniu obowiązków otrzymał z rąk dowódcy 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej płk **Mieczysława Gurgielewicza** podczas porannej zbiórki.

Podpułkownik Mariusz Kocoń rozpoczął służbę w 1994 roku jako podchorąży Wojskowej Akademii Technicznej na wydziale uzbrojenia i lotnictwa. W 1998 roku został promowany na pierwszy stopień oficerski i w tym samym roku rozpoczął służbę na stanowisku dowódcy plutonu w 4 Pułku Przeciwlotniczym, gdzie, pełniąc różne funkcje, służył do 2017 r. We wrześniu 2017 roku objął stanowisko szefa sekcji logistyki w 6. Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej, a od lutego 2021 roku pełnił funkcję dowódcy batalionu lekkiej piechoty 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

W 2009 roku był uczestnikiem Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Kosowie. (**AK**)

Nowy dowódca 53. batalionu Mariusz Kocoń fot. Aga Król

O autyzmie w zakładzie karnym

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu (2 kwietnia) obchodzono także w siedleckim zakładzie karnym.

- Podstawową wiedzę o zaburzeniach ze spektrum autyzmu skazani zdobywają dzięki edukacji w ramach zajęć kulturalno-oświatowych. Przez więzienny radiowęzeł emitowane są pogadanki o autyzmie, a w ramach zajęć wykonywane są plakaty, gazetki tematyczne. Osadzeni poznają symptomy świadczące o autyzmie i zdobywają podstawowe informacje, o tym, jak pomóc osobie z autyzmem. To przybliża problemy, z jakimi mierzą się osoby ze spektrum autyzmu. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) autyzm występuje u 1 na 100 dzieci, co oznacza, że w Polsce żyje ich około 400 tysięcy - powiedział por. **Przemysław Turyk**. **(ak)**

Skórzec: Nowa winda i urzędnik z certyfikatem języka migowego...
Ponad oczekiwane standardy

W tym roku ma się rozpocząć kompleksowy remont budynku Urzędu Gminy w Skórcu. Aż 1,3 mln zł na ten cel gmina pozyskała z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych.

- Dla zlikwidowana barier architektonicznych, które w obecnym budynku są szczególnie odczuwalne, trzeba będzie przebudować klatki schodowe oraz wykonać nowe wejście do budynku - mówi zastępca wójta **Mirosław Symanowicz**. - Planowany jest też montaż nowoczesnej windy. O dofinansowanie jej zakupu wystąpiliśmy do PFRON i liczymy na pozytywne rozpatrzenie wniosku. Chodzi przecież o budynek użyteczności publicznej.

Sporym wyzwaniem pozostaje likwidacja poziomów pomiędzy poszczególnymi częściami budynku, które swego czasu były budowane etapami, przez co nieco się „nie zgrały". Uskoki mają po około pół metra i dla wielu osób stanowią bariery nie do przebycia. Teraz poszczególne części budynku mają zostać połączone pochylniami.

Inwestycja ma zostać rozpoczęta w tym roku i być może w całości uda się ją zrealizować ze środków zewnętrznych. Dostosowanie budynku do potrzeb niepełnosprawnych jest konieczne także ze względu na wymogi, wprowadzone w 2019 roku. Samorząd Skórca myśli jednak o czymś, co wykracza poza standardowe oczekiwania.

- Nasz urząd chcemy wyposażyć w nowoczesne urządzenia, tak zwane pętle indukcyjne - wyjaśnia Mirosław Symanowicz. - Są one przeznaczone dla osób słabosłyszących, pozwalają na łatwiejszą komunikację. Poza tym mamy w gminie urzędnika, którego wysłaliśmy na kurs, po którym uzyskał certyfikat posługiwania się językiem migowym. Nawet osoba niesłysząca będzie w naszym urzędzie odpowiednio obsłużona. **(Z.J.)**

Wspólnota poprzez poezję, czyli...
Dołącz do wrażliwych

Wystartowała V edycja akcji „Wierszy w mieście". Organizatorzy chcą dotrzeć z poezją do każdego zakątka Polski. Hasłem przewodnim tegorocznej akcji jest „wspólnota".

- Zapraszamy do corocznego spotkania z poezją. Tym razem różne głosy apelują o zrozumienie roli społeczności w tych niepewnych czasach. Idea wspólnoty jest ściśle związana z takimi pojęciami, jak: integracja społeczna, tolerancja, sprawiedliwość, niedyskryminowanie. To wartości, które podzielamy jako państwa członkowskie UE - mówi José Luis Perales García, kierownik Działu Kultury w Instytucie Cervantesa w Warszawie i prezydent EUNIC Warszawa, organizatora wydarzenia w Polsce. - Zatrzymajmy się na chwilę, by przeczytać i wysłuchać głosu poetek i poetów. Ich słowa mogą mieć uzdrawiającą moc.

W projekcie bierze udział 20 krajów. W ramach akcji można przeczytać i usłyszeć wiersze twórców z: Austrii, Czech, Estonii, Flandrii, Francji, Hiszpanii, Irlandii, Litwy, Luksemburga, Malty, Mołdawii, Niemiec, Polski, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Szwecji, Turcji, Ukrainy oraz Włoch. Nasz kraj reprezentuje Maria Halber.

Wydarzenie rozpoczęło się 15 kwietnia i potrwa miesiąc. Odbywa się online, utwory dostępne są na stronie internetowej: www.wierszewmiescie.eu oraz Facebooku: www.facebook.com/wierszewmiescie/. W ramach akcji zaplanowano wiele inicjatyw, m.in. wspólne pisanie wiersza oraz wyzwanie na miejsca do czytania poezji. **(PŚ)**

W Łosicach
Pół miliona na fotowoltaikę

W ostatnim rozdaniu Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych powiat łosicki otrzymał wsparcie w wysokości 500 tys. zł. Cała ta kwota zostanie przeznaczona na cztery zestawy fotowoltaiczne do produkcji energii elektrycznej.

Zestawy będą zamontowane na budynkach: starostwa, zespołów szkół nr 2 i 3 oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

- Ubiegaliśmy się o 500 tysięcy i tyle nam przyznano - mówi starosta łosicki, **Janusz Kobyliński**. - 7 kwietnia cała kwota była już na naszym koncie. Zobaczymy, jakie będą rzeczywiste koszty inwestycji. Okaże się to po przetargu. Jeśli będzie trzeba, to dołożymy z własnego budżetu lub też postaramy się o dotacje z innych źródeł. W końcu to inwestycja proekologiczna.

Przetarg, w systemie „Zaprojektuj i wybuduj", starostwo chce ogłosić jak najszybciej, może jeszcze w końcu kwietnia.

- Jeśli szybko powstaną instalacje, to szybko zaczniemy zarabiać na produkowanym przez nie prądzie, który zgodnie z przepisami, ma pierwszeństwo w sprzedaży do sieci energetycznej - dodaje starosta. - To dopiero początek wdrażania takich instalacji w naszym powiecie, ale są gminy, które już się poważnie przymierzają do korzystania z fotowoltaiki. Bo to zarówno korzyść finansowa, jak i pożytek dla środowiska. **(Z.J.)**

Mieszkanka Łukowa miała wiele zyskać, a straciła wszystko.

Dolarowa inwestycja przez internet

Zaryzykowała i zainwestowała równowartość 200 dolarów. Żaden majątek. Ale pozwoliło to złodziejom dostać się do jej konta. A wtedy straciła ponad 28 tys. zł.

Funkcjonariusze z łukowskiej Komendy Powiatowej Policji jeszcze nie zamknęli tej sprawy. Z ich ustaleń wynika, że na początku kwietnia 63-letnia mieszkanka Łukowa znalazła w Internecie ogłoszenie firmy, oferującej zarobek na inwestycjach walutowych.

– Nie przeczuwając niczego złego, wypełniła elektroniczny formularz zgłoszeniowy, przekazując swoje dane, w tym adres e-mail i numer telefonu komórkowego – relacjonuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie. – Szybko skontaktował się z nią telefonicznie przedstawiciel rzekomej firmy. Zaoferował pomoc w założeniu konta na platformie handlowej.

Zgodnie z sugestiami 63-latka zainstalowała na smartfonie program AnyDesk. To legalne oprogramowanie do zdalnej obsługi urządzeń informatycznych, dzięki któremu ktoś inny może przez Internet wykonywać operacje na naszym sprzęcie (smartfonie lub komputerze). Jest ono przydatne przy zbiorowej realizacji zadań na komputerach i przy pracy zdalnej. Ale w rękach przestępców może stać się groźnym narzędziem do przejmowania kontroli nad wrażliwymi obszarami komputerowych pamięci i kradzieży danych z dysków. Może też być - o czym przekonuje przypadek 63-letniej łukowianki - wykorzystywane do kradzieży pieniędzy z prywatnych czy firmowych rachunków bankowych, do których mamy dostęp poprzez bankowość elektroniczną.

Po zainstalowaniu aplikacji i takiej jej konfiguracji, by kobieta nie mogła reagować na to, co będą robili przestępcy, polecono, by zalogowała się do swojego konta bankowego. Zrobiła to.

– Mężczyzna poinformował „klientkę" o trudnościach w weryfikacji jej karty płatniczej. Polecił jej, by zrobiła smartfonem zdjęcia karty oraz zainstalowała program na laptopie. Kobieta posłusznie wykonała te polecenia i ponownie zalogowała się do konta bankowego – mówi rzecznik łukowskiej policji. – Następnie, instruowana przez rozmówcę, dokonała wpłaty równowartości 200 dolarów na wskazane konto. Ta kwota miała jej umożliwić realizację pierwszych transakcji finansowych, gwarantujących intratne zyski. Jak można się spodziewać, nic takiego nie nastąpiło.

Za to z 63-latką w kolejnych dniach skontaktował się inny mężczyzna, który podawał się za jej indywidualnego menadżera. Przekazał wiadomość o studolarowym bonusie, który wkrótce też miał przynieść wymierne zyski. Przekonywał, że warto zainwestować więcej. Kobieta nie zaryzykowała, ale zrobiła coś innego, co bardzo ucieszyło złodziei. W innym banku zaciągnęła pożyczkę w wysokości ponad 28 tys. zł i dokonała przelewu otrzymanej gotówki na swój ROR, na którym łapy trzymali cyberprzestępcy. Pieniądze miały pójść na prace budowlane przy domu. Niestety, zniknęły.

fot. pyt

Zaniepokojona kobieta zadzwoniła pod numer rzekomego managera. Ten stwierdził, że następnego dnia skontaktuje się z nią kierownik platformy finansowej, który wyjaśni sprawę i zwróci niewłaściwie pobrane pieniądze.

– Faktycznie, jakiś mężczyzna skontaktował się z ofiarą, gwarantując zwrot pieniędzy. Jedynym warunkiem było zaciągnięcie pożyczki we wskazanym banku. Kobieta, instruowana przez rozmówcę, wypełniła więc kolejny wniosek o pożyczkę. Tym razem miała wziąć 25 tys. zł. Gdy czekała na weryfikację wniosku, była telefonicznie ponaglana przez „kierownika". Dopiero wówczas dotarło do niej, że być może padła ofiarą oszustów. Skontaktowała się ze swym bankiem i zablokowała własny ROR. Nawiązała również kontakt z bankiem, w którym zamierzała wziąć kolejny kredyt, wycofując złożony wniosek. Tego samego dnia kobieta zgłosiła sprawę policji.

Chociaż funkcjonariusze dużo już wiedzą na temat dokonanego przestępstwa, sprawa wciąż jest w toku i nie wiadomo, jaki będzie jej finał. Czy uda się złapać kolejnych cyberprzestepców?

– Apelujemy o szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami proponującymi świadczenie usług finansowych. Bezwzględnie należy zweryfikować tożsamość dzwoniącej osoby. Nie należy również ulegać namowom rozmówcy o zainstalowanie na swoim telefonie, tablecie czy komputerze programu czy aplikacji do zdalnej obsługi urządzenia. Oszuści często informują, że poprzez zainstalowanie takiego programu pomogą w przejściu przez trudny proces pozyskania środków finansowych lub wskazują, że będzie możliwość kontroli ich poczynań. Instalując taki program, udostępniamy nasze dane, umożliwiamy dostęp do kont bankowych oraz możliwość wykonywania na nich operacji finansowych – przestrzega asp. szt. Marcin Józwik.

PIOTR GICZELA

Miał być jednym z najnowocześniejszych w regionie...

Co z dworcem PKP?

Była mowa o galerii i miejscach parkingowych na - uwaga! - dachu budynku.

- Za 2 lata będzie to jedno z najładniejszych miejsc w mieście - mówił w 2018 r. o terenie obecnego dworca PKP burmistrz Mińska Mazowieckiego.

Zapowiadano centrum komunikacyjno-handlowe. Nowy dworzec z poczekalnią, galerią z licznymi sklepikami, a na zewnątrz zaś dużo zieleni. Inwestycja powstawała przy współpracy z PKP, jej wykonanie zlecono firmie „Dekada". Inwestor przedstawił frapującą koncepcję architektoniczną na wizualizacji.

Nowy dworzec miał być jednym z najnowocześniejszych w regionie. Do dyspozycji pasażerów i klientów sklepów miano przygotować miejsca parkingowe zlokalizowane na dachu. To była dobra wiadomość, bo w pobliżu dworca trudno znaleźć wolne miejsce, szczególnie w godzinach szczytu.

Projekt zakładał, że na elewacji budynku PKP od strony peronów pojawi się wizerunek mińskiego dworca sprzed II wojny światowej. Dla wielu mińszczan to sentymentalny powrót do przeszłości.

Tempo prac miało być ekspresowe. Burmistrz Mińska Mazowieckiego **Marcin Jakubowski** tłumaczył, że komercyjne inwestycje są wykonywane o wiele szybciej niż publiczne.

- Prawdopodobnie na początku 2020 r. zrobimy w galerii pierwsze zakupy - informował.

Tymczasem mamy pierwszą połowę 2021 r., a stary dworzec stoi, jak stał. Mieszkańcy pytają: co z remontem, a właściwie wyburzeniem, i budową nowego budynku? Zwracają uwagę, że od czasu postawienia tam dziwnej konstrukcji nic się nie dzieje.

O inwestycję zapytałem radnych, m.in. **Roberta Ślusarczyka**. - Nic nie wiem - odpowiedział. Ale przyznaje, że był taki plan, widział nawet wizualizację przygotowaną przez inwestora, która niewątpliwie robiła wrażenie.

- Zapowiadano sklepy wielkopowierzchniowie, a ja nawet zapytałem, jak będzie można tam dojechać i stamtąd wyjechać w godzinach szczytu, np. od strony północnej, czyli ul. Kościuszki - wspomina radny.

- Nowy dworzec oczywiście będzie - zapewnia burmistrz Marcin Jakubowski. - Wszystko jest aktualne. Poza terminami. Przygotowanie dokumentacji projektowych oraz pozwoleń na budowę i wyburzenia zajmują inwestorowi o wiele więcej czasu, niż się spodziewano. Do całości potrzeba też decyzji PKP o przekazaniu aportem gruntów do spółki inwestycyjnej. Z ostatnich rozmów z zarządem wynika, że przygotowania zakończą się w tym roku, a inwestycja ma szansę ruszyć na początku 2022 r.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kolejne 30 tysięcy dla Antosi

Trzeba znacznie więcej

Zbiórka pieniędzy na rzecz **Antosi Dąbrowskiej** trwa już od kilku miesięcy. Dziewczynka jest chora na SMA. Na lekarstwo ratujące życie należy zgromadzić około 9,5 mln zł. To wielkie wyzwanie. W jego realizację bardzo zaangażowała się znajoma rodziny chorej dziewczynki, pochodzącej z gminy Platerów, **Małgorzata Ośko**.

To właśnie ona organizowała szereg akcji, zasilających konto dziewczynki. Chodziło między innymi o prowadzenie zbiórki złomu, z której dochód jest przeznaczany na kupno lekarstwa. Pierwsza taka akcja odbyła się w gminie Platerów. Potem idea zaczęła się szybko rozprzestrzeniać w innych samorządach. Pani Małgorzata pojawiła się między innymi na sesji RG Wiśniew, gdzie skutecznie promowała akcję. Zbiórka odbyła się też w gminach Skórzec i Siedlce, a ostatnio także na terenie miasta i gminy Łosice. Trwała ona aż 3 miesiące i, ze względu na pandemię, nie była łatwa. Efekt okazał się jednak doskonały. Udało się zebrać ponad 30 tys. zł.

Poza zbiórką prowadzoną we wsiach złom przekazywali także przedsiębiorcy. Do akcji włączył się też Łosicki Dom Kultury. Datki zbierano podczas koncertu **Haliny Frąckowiak** oraz kiermaszu wielkanocnego w Łosicach.

- Nasi mieszkańcy po raz kolejny udowodnili, że potrafią być bardzo ofiarni - komentuje zbiórkę burmistrz **Mariusz Kucewicz**. - W trudnych sytuacjach można liczyć na ich pomoc i wrażliwość.

Do tej pory udało się zebrać około 8,3 mln zł. **(Z.J.)**

Łosickie pisanki

Został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Łosickie pisanki" organizowany, po raz pierwszy, przez Łosicki Dom Kultury. Wpłynęło blisko 200 prac. Zostały one ocenione przez jury pod przewodnictwem malarki, pisarki ikon, **Małgorzaty Waszkiewicz**.

W kategorii oddziałów przedszkolnych I miejsce zajęła praca **Natalii Kowaluk** z Przedszkola Samorządowego nr 2 w Łosicach. Wśród uczniów klas I-III szkół podstawowych wygrała **Zofia Trochimiuk** z SP nr 1 w Łosicach, wśród uczniów z klas IV-VI **Oliwia Pluta** z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łosicach, a wśród uczniów klas VI-VIII **Aleksandra Kolasa** z SP nr 1 w Łosicach. W kategorii uczniów szkół średnich najwyżej oceniono pracę **Sary Bahl** i **Angeliki Michalskiej** z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łosicach. **(Z.J.)**

Lokalne społeczności odnoszą sukcesy w walce z gigantycznymi fermami, ale nie ma wątpliwości, że...

Nacisk lobby będzie rósł

Protest przeciwko planowanej budowie fermy drobiu w gminie Sarnaki zaczął się już w 2019 roku.

Gdy mieszkańcy dowiedzieli się, że pomiędzy Sarnakami a Grzybowem ma zostać zbudowanych 9 kurników wraz z infrastrukturą towarzyszącą, zorganizowali spotkanie w remizie strażackiej w Sarnakach. Przyszło około 120 osób. Ich przekaz był jasny: Nie zgadzamy się na budowę kurników! Zawiązano komitet protestacyjny.

To był dopiero początek batalii o powstrzymanie inwestycji, która zdaniem mieszkańców może wpłynąć bardzo niekorzystnie na standard ich życia, łącznie z negatywnymi skutkami zdrowotnymi. Wójt gminy stanął po ich stronie i nie dał inwestorowi tak zwanej decyzji środowiskowej na planowaną inwestycję. Nie wynikało to jednak z prywatnej opinii wójta. Jego stanowisko zostało poparte przez urbanistę. Ten stwierdził, że plan zagospodarowania przestrzennego nie dopuszcza zlokalizowania takiej inwestycji na wskazanym terenie między Sarnakami a Grzybowem.

TERAZ WSA?

Ale także inwestor nie zamierza ustąpić. Od decyzji wójta odwołał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Siedlcach. 1 kwietnia br. wójt gminy Sarnaki, **Grzegorz Arasymowicz**, otrzymał z SKO informację, że jego decyzja w sprawie opinii środowiskowej zostałby utrzymana w mocy. Jest jednak za wcześnie, by ogłosić sukces protestujących mieszkańców.

- Na tym etapie sprawy nie uczestniczę już w postępowaniu - mówi wójt gminy Sarnaki. - Decyzja SKO z 1 kwietnia może jednak nie kończyć kwestii budowy fermy drobiu. Inwestor może się do niej odwołać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem SKO. Ma na to 30 dni od dnia doręczenia mu decyzji SKO. Tak więc, aby dowiedzieć się, czy skorzysta z tej możliwości, trzeba zaczekać przynajmniej po początku maja.

NASTĘPNE W KOLEJCE

Okazuje się, że sprawa budowy fermy drobiu w okolicach Sarnak to tylko wierzchołek góry lodowej. W tej chwili w Urzędzie Gminy w Sarnakach są procedowane 4 kolejne wnioski, w tym 3 dotyczące dużych ferm drobiu i jeden w sprawie wielkiej chlewni! Kurniki mają powstać w rejonie: Sarnak, Chlebczyna, Grzybowa i Płoskowa, a chlewnia na gruntach wsi Płosków.

fot. Aga Król

- Niedługo podejmę decyzję w sprawie fermy drobiu w Grzybowie - mówi wójt. Oczywiście wydaje się ją na ściśle określonej podstawie. Najpierw muszę zapoznać się z opiniami Wód Polskich, RDOŚ i Sanepidu. W przypadku wszystkich pięciu procedowanych aktualnie wniosków opinie Sanepidu są negatywne. Wiem, że przy tego typu inwestycjach mieszkańcy niemal zawsze protestują. Muszę być jednak bezstronny i nie mogę się kierować jedynie odczuciami.

Wójt uprzedza jednak, że postępowania w podobnych sprawach trwają bardzo długo, co widać choćby po planowanej budowie fermy w pobliżu Sarnak. Zastrzega jednocześnie, że pojawiające się czasem głosy, iż gmina ma duże wpływy podatkowe z ferm, są nieprawdziwe.

- Chcę podkreślić, że podatki z ferm, które zasilają budżet gminy, są wręcz śmiesznie małe - wyjaśnia Grzegorz Arasymowicz. Takie fermy są bowiem traktowane jak prowadzenie zwykłej działalności rolniczej. I z hektara zajętego pod wielkie fermy gmina ma około 40 złotych podatku!

LIDER PRODUKCJI

Tak niskie podatki tłumaczą fakt, że fermy drobiu rosną jak grzyby po deszczu. Jest ich chyba więcej, niż tradycyjnych obór, a Polska stała się jednym ze światowych liderów w produkcji drobiu. Wielkiemu wzrostowi liczby ferm sprzyja też to, że pomimo wielu zapowiedzi nadal nie ma u nas tak zwanej ustawy odorowej, co jest europejskim ewenementem. Formalnie więc fermy można budować niemal wszędzie, choć samorządy coraz częściej starają się hamować ten proces we własnym zakresie, choćby poprzez odpowiednie zapisy w planach zagospodarowania przestrzennego.

Nasz region jest uważany za zagłębie drobiarskie w skali ogólnopolskiej. I prawdopodobnie jeszcze się to nasili. W Międzyrzecu Podlaskim są bowiem rozbudowywane potężne zakłady przetwórstwa drobiu, które docelowo mają zatrudniać 1200 osób. Ich dzienna produkcja ma wzrosnąć z 450 do 900 ton! Będzie to więc jeden z największych przetwórców drobiu w Europie. I oczywiście potrzebuje odpowiednio dużo surowca.

- Na razie w gminie Sarnaki nie ma ani jednej dużej fermy drobiu - dodaje wójt. - Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że nacisk drobiowego lobby będzie coraz większy. Tu chodzi o gigantyczne pieniądze.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Węgrów: Są pieniądze na rewitalizację parku, dawnego przyklasztornego browaru i manufaktury.

To miejsce będzie tętnić życiem

Węgrów otrzyma ponad 6 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego na zagospodarowanie budynków dawnego przyklasztornego browaru i manufaktury oraz na odnowienie Parku im. Armii Krajowej.

Dobrą wiadomość przekazali mieszkańcom Węgrowa burmistrz **Paweł Marchela** i jego zastępca **Halina Ulińska**.

- Cieszymy się bardzo z decyzji zarządu województwa o przyznaniu środków na nasz projekt rewitalizacji Parku Armii Krajowej wraz z browarem i manufakturą. Dzięki tym funduszom to miejsce będzie tętnić życiem – mówi burmistrz Paweł Marchela.

Projekt rewitalizacji parku został złożony w Urzędzie Marszałkowskim już w 2017 roku. Wówczas jednak nie został wybrany do dofinansowania w trybie konkursowym i znalazł się na pierwszym miejscu listy rezerwowej. Zarówno poprzedni burmistrz **Krzysztof Wyszogrodzki**, jak i obecny nie ustawali jednak w staraniach. Wydaje się, że przełomowym momentem była wizyta marszałka **Adama Struzika** w listopadzie ubiegłego roku. Głównym powodem wizyty była konferencja w sprawie integralności województwa mazowieckiego, zwołana po tym, jak zdominowana przez PiS Rada Miejska w Węgrowie podjęła uchwałę, opowiadającą się za podziałem Mazowsza. Po konferencji marszałek zwiedził węgrowską farę. Burmistrz pokazał mu również park i przedstawił związane z nim plany.

fot. sej

Park im. Armii Krajowej to 3,5-hektarowy teren zieleni z atrakcyjnym z punktu widzenia przyrodniczego starodrzewem. Projekt jego zagospodarowania zakłada m.in. budowę: amfiteatru, ścieżek i skateparku, boiska ze sztuczną nawierzchnią do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną i nożną. Mają pojawić się tam także: amfiteatr, fontanna, place zabaw dla dzieci i do gimnastyki dla dorosłych. Odtworzony zostanie parkowy staw.

Rewitalizacja zabytkowego budynku dawnego browaru i manufaktury ma na celu nadanie tym zabytkowym obiektom nowych funkcji, nakierowanych na cele: społeczne, gospodarcze, rekreacyjne i kulturalne.

Inwestycja ma się rozpocząć jeszcze w tym roku i powinna zakończyć się do grudnia 2022 roku. **(sej)**

Punkt Szczepień Powszechnych w Węgrowie

200 szczepień dziennie

Punk Szczepień Powszechnych w Węgrowie powstanie w sali gimnastycznej dawnego Gimnazjum Gminy Liw. Pierwsi chętni zostaną tam zaszczepieni już w przyszłym tygodniu.

16 kwietnia w sali, w której zostanie utworzony Punkt Szczepień Powszechnych, odbyło się robocze spotkanie. Uczestniczyli w nim: starosta węgrowska **Ewa Besztak**, sekretarz powiatu **Marzena Gromek**, dyrektor SOSzW **Hanna Kasperowicz**, dyrektor SPZOZ **Artur Skóra**, ordynator oddziału internistyczno-kardiologicznego szpitala w Węgrowie **Tomasz Czerski** oraz pracownicy merytoryczni, odpowiedzialni za przygotowanie i pracę punktu, m.in. jego koordynator lekarz **Szymon Jaszczur**.

- Kolejne spotkanie zaplanowaliśmy na środę 21 kwietnia. Po nim będę mogła podać więcej szczegółów – mówi starosta Ewa Besztak.

Dlaczego wybrano akurat tę lokalizację? – Bo to dobre i bezpieczne miejsce, które spełnia wszystkie wymogi (łącznie z toaletami dla niepełnosprawnych), by można tu zorganizować Punkt Szczepień Powszechnych – odpowiada Ewa Besztak. Dodaje, że aby zorganizować punkt, potrzebne było pomieszczenie o dużej powierzchni. Te wymogi spełniały sale gimnastyczne w LO i ZSP, jednak te miejsca nie wchodziły w grę, gdyż za chwilę będą się tam odbywały matury. Sala dawnego gimnazjum liwskiego okazała się w tej sytuacji idealnym rozwiązaniem. Zdaniem starosty, to jeszcze jeden argument za tym, że decyzja o zakupie budynku gimnazjum przez powiat była słuszna.

Organizacyjną i techniczną obsługę PSzP ma zapewnić Starostwo, zaś za medyczną stronę będzie odpowiadać węgrowski SPZOZ. Każdego dnia ma być tu szczepionych minimum 200 osób. – Będziemy szczepić na jedną, a nawet na dwie zmiany, żeby przez tydzień, dwa zaszczepić wszystkich chętnych z Węgrowa i okolic – mówi **Ewa Besztak**. Po tym czasie punk zostanie przeniesiony do Łochowa, do sali konferencyjnej dworca PKP (tę lokalizację wskazał burmistrz **Robert Gołaszewski**).

Po zakończeniu akcji powszechnych szczepień ma zostać otwarte Starostwo i podległe mu jednostki. – Trzeba się zaszczepić i zacząć normalnie funkcjonować – mówi Ewa Besztak. Zaznacza jednak, że w tym względzie ostateczna decyzja zależeć będzie od sytuacji epidemicznej w kraju oraz w powiecie. **(sej)**

Pod Dębem Pamięci

W Dniu Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej pamiętano o policjancie Aleksandrze Rozbickim z Ładzynia (gm. Stanisławów).

Aleksander Rozbicki po 17 września 1939 r. trafił do obozu w Ostaszkowie. Został rozstrzelany pomiędzy 8 a 9 kwietnia 1940 roku przez NKWD. Pochowano go w Miednoje.

W 2019 r. dzięki mińskiemu oddziałowi Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód, gminie Stanisławów i Komendzie Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim na terenie Szkoły Podstawowej w Ładzyniu upamiętniono jego osobę pamiątkową tablicą. Zasadzono też Dąb Pamięci.

13 kwietnia br. w Dniu Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej wójt gminy Stanisławów **Kinga Sosińska**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Ładzyniu **Magdaleny Kożuch**, p.o. dyrektora GOK w Stanisławowie **Żaneta Zach** i komendant powiatowy Policji w Mińsku Mazowieckim insp. **Sławomir Rogowski** złożyli wiązanki pod pamiątkową tablicą.

Aga Król

fot. KPP Mińsk Maz

Nasze nazwiska (392)

Błażejczyk – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut tylko od imienia *Błażej,* notowanego w Polsce w formie łacińskiej Blasius w 1206 roku, Błażej w roku 1310. Imię to występowało dawniej głównie wśród chłopów. Wśród szlachty było bardzo rzadkie. Jak pisze J. St. Bystroń w „Księdze imion w Polsce używanych”, w spisach w woj. ruskim z 1579 roku wystąpiło tylko raz, podobnie tylko raz w roku 1580 w woj. sandomierskim i w woj. krakowskim w 1581.

Pochodzące od imion nazwiska z końcówką „-czyk” zaczęły powstawać pod koniec XV wieku. Według książki L. Dacewicz „Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku”, nazwisko Błażejczak zapisane zostało w źródłach w roku 1563, Błażejczyk - w 1571.

Nazwiska te powstawały w formie odojcowskiej. Błażejczyk (Błażejczak) to syn Błażeja. *Błażejem* dawniej w gwarze nazywano jednak także błazna lub gasidło kościelne, a *błażejami, błażejkami* cienkie świece woskowe zwinięte w kłębek albo spiralnie. Poświęcone w dniu św. Błażeja przykładano do szyi przy bólu gardła.

Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Błażejczyk posługiwało się w Polsce 2371 osób, z czego najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 642 i warszawskim - 435. Nazwisko Błażejczak nosiło wówczas 826 osób, z czego w siedleckim - 2, Błażej - 480, w siedleckim - 34 osoby.

Turyk - także nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Według „Słownika historycznych nazw osobowych Białostocczyzny”, w 1662 roku w „Pieriepisie nasielenija Mielnickogo powieta” zapisani zostali: Olisiey, Paweł i Wawryn Turyk. Mielnik - dawniej miasto, obecnie wieś, leży 17 km na południowy wschód od Siemiatycz. Nazwisko Turyk wywodzi Rymut od słowa *tur*, nazwania *Tur* lub czasownika *turać*. Pierwsze skojarzenia ze słowem tur prowadzą do wymarłego zwierzęcia z rodziny wołów, przodka bydła rogatego. Ostatni tur padł w 1627 roku. Tak opisuje tura H. Sienkiewicz w „Krzyżakach”: „Płowy, olbrzymi, niemal potworny byk, ogromem żubry przenoszący”. Nazwa wsi Turek w gminie Jakubów, w powiecie mińskim, pochodzi prawdopodobnie od tego, że w tej małej osadzie, która powstała w XV wieku, żyli ludzie „silni jak *tur*”. Przenośnie *turem* nazywano dawniej zucha, junaka, w gwarze kolędnika przebranego za zwierzę rogate, *turem*, turą, kolejkę w piciu wódki z krążącego wokół stołu kielicha, krąg taneczny oraz bębenek z dzwonkami. Powiedzenie *„tura skakać”* znaczyło „zanadto brykać”, być zuchwałym, szalonym, śmiałym. *Tur, tur* wołano na indyki oraz naśladowano tak turkot młyna. *Turać* znaczyło w gwarze: zabiegać, starać się o siebie, włóczyć się po świecie, tułać, błąkać, toczyć się, turlać.

Od nazwania Turyk pochodzą nazwy wsi Turykowicze oraz Turyk. Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego”, Turykowicze, później Turkowicze, w XIX wieku leżały w powiecie dubieńskim (obecnie Ukraina). Wieś Turyk w hrabstwie liptowskim to obecnie Svatý Mikuláš w Czechach.

Według SNWPU, nazwisko Turyk w 1990 roku nosiły w Polsce 293 osoby, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. bialskim - 158, w białostockim - 27, w siedleckim i warszawskim - po 23.

Andrzej Karlikowski

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 kwietnia

Wincenty Marian Kowalczyk, 84 lata
Elżbieta Kanabus, 66 lat
Janina Mróz, 76 lat
Mirosław Zabłocki, 66 lat
Stefan Janiak, 82 lata
Irena Zadrożna, 81 lat
Wojciech Rękawek, 76 lat
Paweł Filipowicz, 29 lat
Regina Markiewicz, 78 lat
Teresa Baran, 79 lat
Henryk Eugeniusz Wardak, 73 lata
Helena Michalec, 85 lat
Klemens Rogala, 84 lata
Janina Zawadka, 74 lata
Kazimiera Szlemdak, 79 lat
Alina Morton, 89 lat
Genowefa Jędrzejewska, 93 lata
Zygmunt Stanisław Michalik, 94 lata
Paweł Baranowski, 93 lata
Lucjan Bonifacy Krupniewski, 84 lata
Artur Grzegorz Duchna, 46 lat

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 12 do 16 kwietnia

Eugenia Jakubik, 91 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 kwietnia

Marianna Lipińska, 71 lat
Stanisława Walczuk, 80 lat
Stanisław Cieśluk, 93 lata
Lucjan Malewski, 58 lat
Sławomir Krawczyk, 52 lata

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 9 do 16 kwietnia

Krystyna Grochowska, 74 lata
Andrzej Blat, 63 lata
Stanisława Kaźmierak, 85 lat
Tomasz Zylbert, 64 lata
Apolonia Szczuchniak, 86 lat
Wacława Miażdżyk, 93 lata
Dariusz Kot, 58 lat
Zofia Maliszewska, 91 lat
Grzegorz Nurzyński, 51 lat
Jerzy Izdebski, 74 lata
Anastazja Koźmińska, 97 lat
Bogusław Korczyński, 70 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 kwietnia

Jan Olszewski, 94 lata
Agnieszka Makać, 69 lat
Honorata Soszyńska, 91 lat
Dawid Marcin Sikorski, 6 lat
Zuzanna Natalia Sikorska, 9 lat
Barbara Krajewska, 71 lat
Magdalena Wysokińska, 40 lat
Barbara Skwierczyńska, 69 lat
Barbara Artych, 77 lat
Janina Rudnicka, 84 lata
Adam Cieciera, 77 lat
Dariusz Grzegorz Jastrzębski, 66 lat
Andrzej Rosłan, 69 lat
Jadwiga Marta Krupa, 97 lat
Bogdan Koszewski, 55 lat
Emilia Soczewka, 72 lata
Jadwiga Marciniak, 94 lata
Eugenia Wyrzykowska, 88 lat
Wiesław Wacław Bednarek, 66 lat
Krzysztof Wielgórski, 64 lata
Tomasz Kruk, 60 lat
Andrzej Stanisław Dahlman, 85 lat
Czesław Parapura, 76 lat
Daniela Melania Trąbińska, 80 lat
Mieczysława Kleszko, 77 lat
Teresa Kazimiera Soczewka, 84 lata
Elżbieta Teresa Feliks, 77 lat
Wanda Tatarzyńska, 93 lata
Stanisław Aleksander Radzikowski, 63 lata
Czesław Giziński, 73 lata
Krzysztof Baryła, 53 lata
Krzysztof Józef Kozioł, 68 lat
Edyta Elżbieta Filipczuk, 50 lat
Krystyna Henryka Kępa, 72 lata
Zofia Maliszewska, 92 lata
Roman Olędzki, 77 lat
Tadeusz Andrzej Kapczyński, 77 lat
Wojciech Olędzki, 68 lat
Jerzy Zdzisław Ruciński, 87 lat
Krystyna Celińska, 79 lat
Marian Szymanowski, 71 lat
Waleria Wanda Całka, 70 lat
Genowefa Pawlak, 87 lat
Irena Marianna Radzikowska, 79 lat
Janina Podgajna, 78 lat
Bogumiła Genowefa Śledź, 76 lat
Janina Turek, 84 lata
Sławomir Chalecki, 61 lat
Konrad Tobollik, 60 lat
Eugenia Irena Fałdowska, 89 lat
Zofia Wieczorek, 80 lat

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP. **Czesława Gizińskiego,**

wieloletniego radnego powiatu łosickiego,
przewodniczącego rady II kadencji,
starosty łosickiego w latach 2007-2017,
działacza ludowego zasłużonego dla rozwoju ziemi łosickiej,
drogiego Kolegi,
życzliwego i wrażliwego na potrzeby innych człowieka.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim
składa
Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 kwietnia

Janina Korczak, 94 lata
Witold Krupa, 47 lat
Krzysztof Michalski, 63 lata
Janina Perczak, 85 lat
Krzysztof Łukasiewicz, 67 lat
Stanisława Kowalczyk, 92 lata
Eugeniusz Lipiński, 83 lata
Wiesław Mikołajewicz, 81 lat
Genowefa Wójcik, 89 lat
Halina Polak, 69 lat
Sławomir Wierzejski, 58 lat
Danuta Milik, 83 lata
Henryka Jurczak, 69 lat
Waldemar Krasnodębski, 59 lat
Teresa Schabek, 77 lat

KRONIKA POLICYJNA

NAKAZY DOPROWADZENIA

Policjanci garwolińskiej komendy każdego dnia realizują nakazy doprowadzenia do zakładów karnych i na przesłuchania, których niektórzy próbują unikać. Niejednokrotnie muszą wykazać się dużą cierpliwością. Tylko 12 kwietnia zatrzymali trzech mężczyzn z powiatu garwolińskiego w wieku: 55, 37 i 27 lat. Mieszkańcy gminy Wilga, gminy Borowie i miasta Garwolin byli poszukiwani przez sąd do odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności. Wszyscy trafili do zakładu karnego, gdzie spędzą najbliższe dni.

ZDERZENIE Z DZIKIMI ZWIERZĘTAMI

16 kwietnia oficer dyżurny z Komendy Powiatowej Policji w **Garwolinie** został powiadomiony o wypadku drogowym, do którego doszło w miejscowości Józefów na zjeździe z drogi S17. Mundurowi wstępnie ustalili, że 44-letni kierujący mazdą w terenie leśnym i niezabudowanym uderzył w łosia, który nagle wtargnął na jezdnię. W wyniku tego zdarzenia 42-letnia pasażerka z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Zwierzę zginęło.

Z kolei 18 kwietnia w **Damianowie** (**gm. Trojanów**) kierujący skuterem Yamaha na prostym odcinku drogi uderzył w przebiegającą przez jezdnię sarnę. 48-letni mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

POMOGLI W POTRZEBIE

13 kwietnia nad ranem dyżurny komendy w **Garwolinie** odebrał zgłoszenie od jednej z mieszkanek miasta, która zgłosiła, że jej mama, która na co dzień ma problemy z chodzeniem, niefortunnie upadła z łóżka i nie może sama wstać. Córka nie miała na tyle siły, by pomóc seniorce. Funkcjonariusze pojechali pod podany adres i udzielili kobiecie pomocy. Przenieśli seniorkę bezpiecznie na łóżko. Upewnili się, że kobieta nie potrzebuje pomocy medycznej. Uspokojeni mogli zakończyć nocną zmianę.

AKCJA SPEED

Policjanci mazowieckiej grupy SPEED skontrolowali 85 pojazdów, ujawnili 64 wykroczenia, nałożyli na kierujących 49 mandatów karnych, w tym 37 za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Zatrzymali również 2 prawa jazdy i 8 dowodów rejestracyjnych. **(ak)**

APTEKI

21 kwietnia – Kościuszki 49 L
22 kwietnia – Kościuszki 19
23 kwietnia – Kościelna 2
24 kwietnia – Kościuszki 23
25 kwietnia – Nadwodna 13/2
26 kwietnia – Długa 48
27 kwietnia – Senatorska 4
28 kwietnia – Mazowiecka 17

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 10

Ludzie ziemi garwolińskiej

Nauczycielka, podróżniczka, gospodyni

Już na długo przed pandemią słychać było narzekania, że społeczeństwo się izoluje, zanikają kontakty towarzyskie, a po pracy życie toczy się głównie przed ekranami telewizorów lub w granicach własnych posesji.

Takie opinie z pewnością zawierały ziarnko prawdy, ale było w nich też dużo przesady. Ludzie odczuwają potrzebę wspólnego działania, a znakomitym tego przykładem jest **Marzena Skrajna** z Józefowa. Jest ona radną gminy Górzno, wybraną przez mieszkańców Józefowa i praktycznie połączonej z nim Kobylej Woli, a także sołtysem pierwszej z tych miejscowości oraz przewodniczącą koła gospodyń wiejskich w drugiej. Obie wsie zresztą tylko formalnie są oddzielone. W praktyce stanowią jedną całość. Pani Marzena godzi działalność społeczną z pracą w Szkole Podstawowej im. Władysław Jóźwickiego w Górznie. Uczy dzieci z klas I-III.

- Z powiatem garwolińskim i z gminą Górzno jestem związana od zawsze – mówi Marzena Skrajna. - Całe dzieciństwo spędziłam w Kobylej Woli. Tu się uczyłam i pracowałam, gdy jeszcze była sześcioklasowa szkoła. Później z powodu małej liczby dzieci przeniesiono ją do Górzna, co było bardzo dobrą decyzją. Szkoła w Górznie zapewnia bowiem dzieciom i młodzieży wysoki poziom nauczania w bardzo dobrych warunkach. Gmina zorganizowała dowożenie uczniów, a jeśli ktoś na początku sceptycznie oceniał takie rozwiązanie, to teraz się do tego już nie przyznaje.

Po podstawówce nasza bohaterka kontynuowała naukę w garwolińskim liceum, a później na uczelniach w Siedlcach i w Warszawie. Do Józefowa przeniosła się z Kobylej Woli, gdyż rodzice mieli tam grunty i podarowali jej działkę. Wspólnie z mężem pobudowali dom, wychowali dzieci. Mimo że bardzo jest przywiązana do swojej, a w zasadzie swoich, miejscowości, to bardzo lubi też podróżować.

- Tak na dobre moja przygoda z turystyką rozpoczęła się od pisania prac licencjackiej i magisterskiej – wspomina. - Ich tematem była rola wycieczek w nauczaniu i nauczanie podczas wycieczek. Tak naprawdę to zawsze lubiłam podróżować. Trudno było realizować tę pasję przy małych dzieciach i budowie domu. Doczekałam się jednak czasów, gdy mogę sobie trochę pojeździć. Ukończyłam kurs pilotażu wycieczek po kraju i Europie. Sama zresztą organizuję lub współorganizuję wyjazdy. Zwiedzaliśmy już: Łotwę, Litwę, Estonię, Węgry, Czechy, Słowację, Niemcy, Włochy, Bośnię i Hercegowinę, Chorwację, Rumunię. W ubiegłym roku chcieliśmy pojechać do Saint Petersburga, ale pandemia pokrzyżowała plany. Bardzo lubię również kilkudniowe wycieczki krajowe, podczas których poznaję nowe miejsca. Uwielbiam wprost wędrówki po górach. Polskie Tatry, Pieniny, Bieszczady, Sudety są pasjonujące. Tam czuję się najlepiej fizycznie i psychicznie. Nie znoszę natomiast biernego leżakowania na plaży. To dla mnie żadna przyjemność.

Marzena Skrajna fot. Aga Król

Inną z pasji radnej i nauczycielki jest przyroda i ekologia. Szczególnie zafascynowały ją ptaki. Brała zresztą wiele razy udział w przyrodniczych konkursach „Tygodnika Siedleckiego". Do dziś bardzo mile je wspomina. Nic zresztą dziwnego, bo wiele nagród trafiło właśnie do podopiecznych pani Marzeny.

Trudno wprost uwierzyć, że jedna osoba potrafi sobie poradzić na tylu frontach.

- Jeśli się robi to, co się lubi, wszystko da się pogodzić – uchyla rąbka tajemnicy. - Lubię działalność społeczną, organizatorską, kontakt z ludźmi. Moim mottem życiowym jest szacunek dla drugiego człowieka. Dzieci mam już dorosłe, mąż przyzwyczaił się do mojej aktywności. Bywa, że jest trudno. Nic nie przychodzi samo. Czasem sprawy się skumulują. Gdy brakuje czasu w dzień, to i nockę trzeba poświęcić. Teraz, na przykład, piszemy programy i projekty, na które możemy dostać dofinansowanie na działalność KGW.

Marzena Skrajna ma jeszcze wiele innych planów. Obecnie zabiega o podłączenie Kobylej Woli i Józefowa do instalacji gazu ziemnego. Szansa na powodzenie tych starań jest duża. Owocuje dobrą współpracą, co zawsze podkreśla, z wójtem Waldemarem Sabakiem i pracownikami urzędu gminy. Marzy jeszcze o placu zabaw i boisku w Kobylej Woli oraz o... powrocie do normalności. Mimo zacięcia podróżniczego nie utraciła przywiązania do rodzinnych miejscowości. Zawsze z radością wraca do swego gniazda, gdzie ma ciszę i spokój, a do Górzna czy Garwolina jest bardzo blisko.

MIROSŁAW BUCZEK

W Garwolinie: Spotkanie z tradycją

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie po raz 21. zorganizowało wielkanocny konkurs plastyczny. W tym roku odbył się on pod hasłem „Spotkanie z tradycją". Napłynęło 150 prac, przedstawiających: palmy, pisanki i pająki.

Wśród uczniów ze szkół ponadpodstawowych najwięcej uznania jurorów zyskała praca **Amelii Borek** i **Aleksandry Flisek** z Zespołu Szkół Zawodowych im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie. Drugie miejsce zajęła **Patrycja Kowalczyk** (LO w Garwolinie), a trzecie **Hubert Podyma** (ZSZ im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie). Wyróżnienie za poczucie humoru w zaprezentowanej pracy otrzymały **Karina Bielecka** i **Małgorzata Rychlik** (ZSZ im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie).

W grupie uczniów z klas VII-VIII czołowe miejsca zajęli: 1. **Małgorzata Zając** (Szkoła Podstawowa w Gończycach), 2. **Kacper Ochnik** (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Korczaka w Garwolinie), 3. **Kacper Karaś** (Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Jarczewie). Wyróżniono Alicję i Adama Kliwertów ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Michałówce).

Rywalizację uczniów z klas IV-VI wygrała **Aleksandra Basak** ze Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Starym Goniwilku. Drugie miejsce zajął **Grzegorz Zawadzki** z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Sobolewie, trzecie **Miłosz Kowalczyk** ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Garwolinie. Wyróżniono prace **Nikoli Dziewanowskiej** i Anny Ostrowskiej ze Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Rębkowie.

W najmłodszej kategorii, czyli uczniów z klas I-III, najlepsi okazali się: 1. **Wiktoria Mucha** (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Łąkach), 2. **Pola Dobrowolska** (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Korczaka w Garwolinie), 3. **Natalia Kusak** (Szkoła Podstawowa nr 1 w Łaskarzewie).

Prace oceniało jury w składzie: **Anna Opieka, Barbara Kupczyk-Mikulska** i **Grzegorz Mikulski**. **(MB)**

Żelechów

Malowali literaturę

Liceum Ogólnokształcące im. Joachima Lelewela, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żelechowie zorganizowały konkurs plastyczny „Malujemy literaturę". Zadaniem uczestników konkursu było zilustrowanie wybranego utworu jednego z literackich patronów 2021 roku: Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Różewicza, Cypriana Kamila Norwida lub Stanisława Lema.

fot. arch

W kategorii uczniów ze szkół podstawowych wygrała **Anna Gula** (SP im. Romualda Traugutta w Żelechowie) przed **Mateuszem Tkaczykiem** (SP im. Tadeusza Kościuszki w Stefanowie) i **Piotrem Chmielewskim** (SP w Woli Żelechowskiej).

Wśród uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych najwyżej oceniono pracę **Karoliny Cegiełki**, a kolejne miejsca zajęły **Weronika Rodak** i **Magdalena Osiak** (wszystkie LO im. Joachima Lelewela w Żelechowie). Wyróżnienia otrzymały: ich koleżanka szkolna **Karolina Piotrowska** i **Barbara Zając** (ZSP im. Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego w Żelechowie). Konkursowi patronował burmistrz **Łukasz Bogusz**. **(MB)**

Sobolew

Wkraczają w nową erę

Prawie milion złotych będzie kosztować unowocześnienie i rozbudowanie systemów informatycznych w gminie Sobolew. Ułatwi to załatwianie wielu spraw bez konieczności opuszczanie miejsca zamieszkania.

- W ramach programu zostanie wymieniony sprzęt komputerowy oraz jego oprogramowanie i oprzyrządowanie – informuje wójt Maciej Błachnio. - Będziemy też tworzyć platformę e-urzędu, która pozwoli mieszkańcom zdalnie wypełniać różne formularze, składać wnioski i rozliczenia.

Gmina poniesie tylko niewielką część kosztów zadania. Otrzymała bowiem 758 tys. 140 zł z funduszy europejskich. Sobolew wkracza więc w nową erę. **(MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Żeby nowy, duży zakład mógł normalnie funkcjonować, niezbędne wydaje się partnerstwo gminy i prywatnego kapitału. To jednak rzadko stosowane i dlatego...

Ryzykowne rozwiązanie

W poprzedniej edycji Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych gmina Stara Kornica złożyła pięć projektów. Na żaden z nich nie otrzymała ani złotówki. Wójt Kazimierz Hawryluk przełknął tę gorzką pigułkę. I nie zrezygnował z dalszych starań. Do ostatniej edycji złożył wnioski na trzy inwestycje, czyli maksymalną liczbę.

- Liczyłem, że tym razem gmina otrzyma jednak jakieś wsparcie - mówi wójt **Kazimierz Hawryluk**. - Nasza gmina jest dotknięta covidem. Dochody samorządu spadają. Aby zrealizować inwestycje, musimy otrzymać wsparcie zewnętrzne. Własnych środków nam nie starczy, choćby dlatego, że w coraz większym stopniu musimy finansować oświatę. W ubiegłym roku do subwencji oświatowej wynoszącej 4,3 mln zł samorząd musiał dołożyć aż 3 mln zł.

W 2020 roku dochody z tytułu PIT spadły aż o pół miliona złotych. W tym roku ta tendencja na pewno się utrzyma, a może nawet pogłębi.

- Byłem więc niemile zaskoczony, kiedy okazało się, że i tym razem nie dostaliśmy wsparcia na żadną z trzech inwestycji - informuje wójt. - A są wśród nich takie, które mogą decydować o przyszłości i rozwoju gminy.

fot. MC

Kazimierz Hawryluk: Liczyłem, że tym razem gmina otrzyma jednak jakieś wsparcie.

Chodzi przede wszystkim o wniosek, dotyczący przebudowy drogi do zakładów kredowych w Kornicy. Koszt inwestycji to około 3,4 mln zł. Jest on wysoki, bo droga musi mieć odpowiednią nośność. Będą się nią bowiem poruszały nie tylko ciągniki, lecz także ciężarówki o masie 40-50 ton! Teraz droga jest wąska i złej jakości. Na kilometrze jest utwardzona częściowo zniszczonym asfaltem, a częściowo betonową trylinką. Tymczasem bez dojazdu drogą o odpowiednich parametrach trudno sprawnie prowadzić duży zakład.

GMINA NIE UDŹWIGNIE

- Do tej pory udało mi się zabezpieczyć środki finansowe na wykonanie dokumentacji projektowej budowy drogi - mówi wójt. - Musi być ona zbudowana w ciągu 2-3 lat, ale gmina sama nie udźwignie takiej inwestycji. Być może uda się jeszcze uzyskać jakieś środki unijne. Jeśli nie, to poważnie zastanawiam się nad sfinansowaniem drogi w ramach tak zwanego partnerstwa publiczno-prywatnego. To jest całkowicie legalne, a często okazuje się też bardzo skuteczne. Wymaga jednak pewnej odwagi i przełamania schematów.

W tym wypadku takie rozwiązanie wydaje się bardzo uzasadnione, bowiem droga ma prowadzić do prywatnej firmy.

- Stary zakład „kredowy" poszedł pod młotek - informują w Urzędzie Gminy w Starej Kornicy. - Nowy właściciel wybudował nowy zakład, duży i nowoczesny, w który zainwestował 40 mln zł. Został on otwarty w 2018 roku. Produkcja jest w nim prowadzona pełną parą. Dlatego też musi powstać dobra droga do tego zakładu, bo to warunek jego dalszego rozwoju.

- To konieczność - dodaje wójt. - Potwierdzono, że złoża kredy są u nas bardzo bogate. Produkcja w nowym zakładzie będzie więc prowadzona przez długie lata.

WODA I OŚWIETLENIE

Kolejną inwestycją, która nie otrzymała wsparcia finansowego, a jest niezbędna dla normalnego funkcjonowania wielu gospodarstw domowych i firm, jest modernizacja stacji uzdatniania wody w Wólce Nosowskiej. To wydatek rzędu 3,6 mln zł. Także nie do udźwignięcia przez samą gminę.

- Modernizacja stacji jest inwestycją priorytetową - uważa Kazimierz Hawryluk. - Urządzenia są już wyeksploatowane, bo mają po 30 lat. Modernizację musimy wykonać w ciągu 3 najbliższych lat. Mamy już opracowaną dokumentację, a w tym roku ogłosimy przetarg. Inwestycja może być w 100 procentach sfinansowana z pożyczki z NFOŚiGW. Będziemy jednak szukali pieniędzy z innych źródeł, bo nie chcę nadmiernie zadłużać gminy. Na razie skala zadłużenia jest bezpieczna.

Gmina starała się też o 1,8 mln zł na wymianę oświetlenia na ledowe. Na to również nie otrzymała ani złotówki. Wójt nie tylko ubolewa, że żaden wniosek nie zyskał uznania. Starał się też dowiedzieć, dlaczego tak się stało.

- Napisałem prośbę o wyjaśnienie, czemu nie wsparto żadnego projektu, choć były dobrze przygotowane i proekologiczne - dodaje wójt. - Prosiłem, żeby podano kryteria, jakimi się kierowano przy ocenie wniosków. Nie odnieśli się jednak do tego. Napisali tylko, że tak ocenili i koniec.

Powszechnie wiadomo, że zdecydowane pierwszeństwo w przyznawaniu dotacji z Narodowego Funduszu Inwestycji Lokalnych miały samorządy zarządzane przez PiS lub związane z koalicją rządzącą.

- Od lat nie należę do żadnej partii - komentuje wójt. - Owszem, współpracuję z różnymi, ale nigdy w działaniach wójta nie patrzę na opcję polityczną. Dlatego moje rozczarowanie jest tym większe.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Kanalizacja musi poczekać, ale za to stadion w Łosicach...

Ma być jak nowy

Urząd Miasta i Gminy Łosice starał się o dofinansowanie modernizacji stadionu przy ul. Szkolnej w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Chciał na to 1,5 mln zł. Wniosek został zaakceptowany. Miasto otrzymało jednak tylko milion złotych. Burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz** i tak jest zadowolony.

- Milion złotych to duża kwota, która pozwoli na realizację tej bardzo ważnej dla miasta inwestycji - mówi burmistrz. - Poza tym będziemy się nadal starali o pozyskanie funduszy na ten cel z innych źródeł. Gdyby się to nie udało, to mamy zabezpieczone środki w budżecie. Zależy nam na tym, aby jak najszybciej przebudować stadion. Na razie koncentrujemy się na dopięciu dokumentacji i uzupełnieniu kosztorysu. Myślę, że uda się to zrobić do końca tego kwartału. Przetarg chcemy ogłosić jeszcze w tym roku.

Trzeba się spieszyć, bo na zamknięcie inwestycji miasto ma czas do końca przyszłego roku. A zakres prac jest bardzo duży. Wymaga też dużej fachowości. Chodzi przede wszystkim o wymianę murawy na płycie boiska. Ta obecna jest położona na podłożu torfowym, łatwo wysycha, więc często jest żółta. Można ją oczywiście podlewać, ale jest to bardzo pracochłonne i wiąże się z dużymi rachunkami za wodę. Wygodniej i ekonomicznej będzie więc całkowicie wymienić trawiastą nawierzchnię boiska.

- Poza wymianą darni inwestycja obejmie też budowę systemu drenażu i nawadniania - dodaje burmistrz. - Wykonamy również przyłącze kanalizacji deszczowej oraz przepompownię, podnoszącą ciśnienie wody. Będzie też nowe oświetlenie i nagłośnienie obiektu. Metamorfozę przejdą trybuny, obecnie już zniszczone i bez zadaszenia. Chodzi też o powiększenie funkcjonalności o lekkoatletykę. Dlatego powstaną obiekty towarzyszące, w tym między innymi bieżnia.

Oprócz modernizacji stadionu miasto starało się o wsparcie dwóch innych inwestycji o łącznej wartości blisko 18 mln zł. Pierwszy z wniosków dotyczył rozbudowy kanalizacji w Niemojkach oraz budowy kanalizacji we wsiach: Patków, Biernaty Średnie, Świniarów, Woźniki oraz Czuchleby, drugi - termomodernizacji budynków Urzędu Miasta i Gminy Łosice oraz Łosickiego Domu Kultury.

- Obie te inwestycje są ewidentnie proekologiczne - mówi burmistrz. - Dlatego będziemy się starali je zrealizować, szukając wsparcia z innych programów i funduszy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zebrali elektrośmieci

Zarobili na gry...

W czasie pandemii kupujemy więcej urządzeń elektronicznych, choćby laptopów i drukarek, wykorzystywanych w zdalnej nauce i pracy. Pozbywamy się więc starych urządzeń. Szkoła podstawowa w Sarnakach wykorzystała ten moment. We współpracy z Green Office Ecologic zorganizowała zbiórkę elektrośmieci.

Przez kilka tygodni rodzice uczniów zwozili zużyte sprzęty. W sumie zebrało się tego blisko 2 tony! W zamian szkoła otrzymała kupon na 200 złotych i kupiła gry do szkolnej świetlicy. **(Z.J.)**

Gmina Huszlew

Pół miliona na sprzęt

Gmina Huszlew jest jedną z dwóch w powiecie łosickim, która otrzymała wsparcie w ostatnim rozdaniu środków z Narodowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dostała 500 tys. zł.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu i wyposażenia do utrzymywania czystości i porządku na terenie gminy. Będą to: wóz asenizacyjny, ciągnik, pług hydrauliczny, przyczepa ciągnikowa oraz kosiarki. **(Z.J.)**

KRONIKA POLICYJNA

OSZUSTWO

14 kwietnia 39-letni mieszkaniec gminy **Łosice** powiadomił policję, że w sklepie internetowym zamówił tunel foliowy - szklarnię. Pomimo wpłacenia przedpłaty nie otrzymał zamówionego towaru. Jechał pijany.

15 kwietnia w **Łosicach** 38-letni mieszkaniec powiatu bialskiego kierował citroenem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,7 promila alkoholu w organizmie.

KIEROWCA „NA ZAKAZIE"

17 kwietnia w **Łosicach** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli volvo. Okazało się, że kierowca, 41-letni mieszkaniec gminy **Stara Kornica**, ma sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

NIETRZEŹWY ROWERZYSTA

18 kwietnia w **Łosicach** 22-letni mieszkaniec tej gminy kierował rowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyźnie grozi kara grzywny i zakaz kierowania rowerem. **(mc)**

W SP ZOZ w Łosicach

Nowoczesny tomograf

Tomograf komputerowy to dzisiaj niezbędne urządzenie medyczne, służące do precyzyjnej diagnostyki, przede wszystkim w schorzeniach: onkologicznych, neurologicznych czy kardiologicznych. I takie właśnie urządzenie zostało kupione przez SP ZOZ w Łosicach. Wyremontowana została też pracownia tomograficzna.

Tomograf jest bardzo nowoczesny. Dzięki temu jakość badań i obrazu są wysokiej jakości. Co bardzo ważne, jest to aparat, w którym dawka szkodliwego promieniowania rentgenowskiego jest znacznie mniejsza niż w starszych urządzeniach. Sam czas badania też został bardzo skrócony.

Tomograf komputerowy został kupiony dzięki wsparciu finansowemu z funduszy unijnych, które wyniosło ponad 500 tys. zł. **(Z.J.)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 10, 12

APTEKI

20- 26 kwietnia
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

27 kwietnia
- ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

28 kwietnia
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A
MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

PROMILE W STANINIE

12 kwietnia w **Staninie** 26-letni kierowca audi wydał się nietrzeźwy kontrolującym go policjantom. Okazało się, że ma w organizmie 2,4 promila alkoholu. Od razu stracił prawo jazdy.

NIE TYLKO POLACY

13 kwietnia na **ul. Świderskiej** w Łukowie w ręce policji wpadł jeszcze jeden nietrzeźwy za kierownicą. Tym razem 40-letni obywatel Serbii kierował fiatem ducato, mając 1,5 promila alkoholu w organizmie.

WANDALIZM W WESOŁÓWCE

14 kwietnia ktoś zniszczył drzwi wejściowe i instalację elektryczną w lokalu rozrywkowym w Wesołówce. Patrol policji ustalił, że do uszkodzeń doprowadzono umyślnie. Nie udało się złapać sprawcy zniszczeń.

ZE ŚMIECIARKĄ W SZYSZKACH

16 kwietnia w Szyszkach (**gm. Stoczek Łukowski**) doszło do kolizji drogowej. Ze śmieciarką zderzył się dostawczy bus. Strażacy z łukowskiej JRG oraz ochotnicy z OSP w Jedlance i Szyszkach udzielili pomocy kierującym i zabezpieczyli miejsce kolizji. Policja ustala przyczyny zdarzenia. Na szczęście poza uszkodzeniami aut nikt nie odniósł innych szkód.

KIEROWCA NIEDYSPONOWANY

17 kwietnia w **Tuchowiczu** policjanci zatrzymali kierującego samochodem marki Fiat. Mężczyzna miał 48 lat, pochodził z gminy Łuków. Dokumenty i uprawnienia miał w porządku, ale sam zdradzał niedyspozycję, dyskwalifikującą go jako kierowcę. Potwierdził to alkomat, który po badaniu wskazał 3,1 promila alkoholu w organizmie mężczyzny.

SPŁONĘŁA OBORA

Tego samego dnia o godz. 5 rano zauważono pożar murowanej obory w **Róży Podgórnej** (gm. **Stoczek Łukowski**). Budynek nie był już użytkowany i nie miał instalacji elektrycznej. Nie wiadomo, co mogło być przyczyną pojawienia się ognia. Policja prowadzi dochodzenie. Nie jest wykluczane podpalenie. Wewnątrz obory znajdowały się bele słomy. Od nich zajęły się belki konstrukcji nośnej dachu, który ostatecznie runął do środka budynku. Z ogniem walczyło 6 zastępów strażackich: 1 z JRG z Łukowa, 2 z OSP w Stoczku Łukowskim i po 1 z Jedlanki, Szyszek i Starej Róży. Akcję gaśniczą zakończono dopiero ok. godz. 13. Obora nie nadaje się już do użytku. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2, 4, 11

Jak pomóc zwierzętom w Łukowie?

Kłopotliwi bracia mniejsi

Łukowscy radni uchwalili program ochrony zwierząt na bieżący rok. W budżecie wyasygnowano na ten cel 108 tys. zł. W ramach programu miasto podpisało trzy z umowy z: gabinetem weterynaryjnym „Wital-Vet" w Łukowie, schroniskiem „Zwierzaki do wzięcia" w Kłoczewie i jednym z gospodarstw rolnych w pobliżu Łukowa.

- Zadaniem schroniska jest odławianie bezdomnych zwierząt i szukanie dla nich właścicieli – poinformował burmistrz **Piotr Płudowski**. - Prowadzi je lekarz weterynarii. Śledzę komentarze w przestrzeni publicznej i nie spotkałem się z negatywnymi opiniami o jego działalności. Zadaniem gabinetu weterynaryjnego w Łukowie jest udzielanie zwierzętom doraźnej pomocy. Szczególnie, gdy ucierpią one w wypadkach komunikacyjnych. Gabinet jest dostępny przez całą dobę. Umowa z gospodarstwem rolnym dotyczy przetrzymywania zwierząt gospodarskich, gdy z jakichś przyczyn zostaną odebrane właścicielom lub pozostają bez opieki.

Przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Okliński** pytał, co zrobić w sytuacji, gdy ktoś będzie miał problem z wałęsającą się w pobliżu jego posesji lub bloku watahą psów.

- Rozumiem, że w godzinach pracy urzędu miasta powinien zgłosić to do wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska - przewidywał. - Gdzie się jednak udać, gdy sytuacja wydarzy się poza godzinami pracy urzędników?

- W takim przypadku należy o tym powiadomić policję – odpowiedział burmistrz. - Policja ma kontakt ze schroniskiem i łukowskim gabinetem weterynaryjnym. Trzeba pamiętać, że właściciele schroniska czy gabinetu podejmą interwencję tylko za pośrednictwem urzędników lub policjantów. Dotyczy to także wypadków komunikacyjnych.

Radny **Łukasz Bober** zaznaczył, że jest w kontakcie z organizacjami działającymi na rzecz ochrony zwierząt.

- Muszę powiedzieć, że są one bardzo zadowolone, że miasto podpisało umowę właśnie z tym gabinetem weterynaryjnym - stwierdził.

fot. MZ

Jednak jego opinii nie podziela łukowska miłośniczka zwierząt, a szczególnie kotów, **Anna Zduńczyk**, która uważa, że umowa z gabinetem „Wital-Vet" powinna być natychmiast zerwana.

- W tej lecznicy nie ma miejsca na przetrzymywanie chorych zwierząt po zabiegach - argumentuje. - Tym samym skazywane są one na śmierć. Urząd powinien podpisać umowę tylko z taką lecznicą weterynaryjną, która ma szpitalik. Nie może tak być, że uboga rencistka wydaje ostatnie pieniądze na usługi weterynaryjne, by ratować bezdomne zwierzęta, a później nie ma za co wykupić sobie leków.

fot. PGL

K. Okliński: Co robić po godzinach pracy urzędników?

- Gabinet w Łukowie, z którym mamy podpisaną umowę, udziela doraźnej pomocy – wyjaśnia burmistrza. - Szczególnie po wypadkach drogowych. Jeśli zwierzę ma właściciela, to nie ma potrzeby, żeby pozostawało w lecznicy po zabiegu. Jeśli zaś jest bezdomne, to powinno trafić do schroniska. Nie ma sensu, żeby wyleczone bezdomne zwierzęta wypuszczać znów na ulice. Nie widzę też żadnego uzasadnienia, żeby na koszt miasta były badane wszystkie bezpańskie koty. Trzeba pamiętać, że te zwierzęta bardzo dobrze radzą sobie, żyjąc na wolności. Rzadko bywają odławiane. W Łukowie są budki z pokarmem dla nich, ale nawet tam, gdzie ich nie ma, koty mają co jeść. My pomagamy w sytuacjach skrajnych. Nadmierna opiekuńczość sprawia, że zwierzęta tracą naturalny instynkt przetrwania.

Radny Bober zaproponował, żeby chipować zwierzęta. Zdaniem burmistrza jednak chipowanie w niewielkim stopniu ogranicza bezdomność. Za częściowym chipowaniem opowiada się natomiast radny **Jarosław Okliński**.

- Chipować powinno się zwierzęta, które trafiają do schroniska lub do nowych właścicieli. Nie może być takiej sytuacji, że gdy piesek już się znudził, to można go wyrzucić na sąsiednią ulicę lub wywieźć do innego miasta. Zgadzam się jednak, że chipowanie wszystkich w czambuł nie przyniesie efektu.

Sytuację komplikuje brak empatii między urzędnikiem miejskim, odpowiadającym za realizację programu ochrony zwierząt, a częścią miłośniczek kotów i psów. Jedna z nich poskarżyła się, że na wniosek o udzielenie pomocy psu urzędnik odpowiedział, że do takich włóczęgów... strzela się z wiatrówki. Zdaniem Anny Zduńczyk powinien być on odsunięty od zajmowania się zwierzętami, bo z takimi poglądami do tego się nie nadaje.

- Jesteśmy w trakcie wyjaśniania zaistniałej sytuacji – odpowiada Piotr Płudowski. - Nie jest jednak łatwo podjąć decyzję, gdy przeciwko jednemu słowu jest drugie słowo. Łatwo kogoś skrzywdzić.

Tymczasem pani Zduńczyk nie po raz pierwszy apeluje: „Mam kilkaset złotych długu za leczenie bezpańskiego kota. Naprawdę spłacam go ostatkiem sił. Brakuje mi już na życie. Proszę o pomoc w zebraniu pieniędzy na opłaty weterynaryjne". Zainteresowani udzieleniem pomocy mogą się kontaktować, dzwoniąc do pani Anny pod nr telefonu: 668 013 527.

MIROSŁAW BUCZEK

Pod Łukowem...

Było nielegalne wesele

W domu weselnym w podłukowskiej miejscowości odbywała się nielegalna impreza. Ktoś anonimowo zawiadomił policję. Teraz kłopoty mogą mieć weselnicy i właścicielka lokalu, którą policja od razu ukarała mandatem.

Impreza odbyła się 10 kwietnia. Po otrzymaniu informacji o nielegalnym weselu oficer dyżurny wysłał na miejsce patrol policji. Razem z policjantami udali się tam też inspektorzy łukowskiego sanepidu.

Informacje potwierdziły się. W domu weselnym bawiło się zaledwie kilkanaście osób. Mimo zachowanych na pierwszy rzut oka zasad higieny, impreza i tak musiała się natychmiast zakończyć, gdyż przepisy nie pozwalały na organizowanie jakichkolwiek zbiorowych spotkań w pomieszczeniach zamkniętych.

— Policjanci przesłuchali gości — relacjonuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie. — Weselnicy stwierdzili, że odbywa się tu impreza z okazji ślubu w rodzinie. Wylegitymowano ich i spisano, a właścicielkę domu weselnego ukarano mandatem. Zgromadzone materiały trafiły do prokuratury.

Do działań kontrolnych przystąpili też inspektorzy łukowskiej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Sporządzili protokół, jest w tej sprawie prowadzone postępowanie wyjaśniające.

— Bezsprzecznym jest złamanie przepisów administracyjnych przez organizatora tego wesela, właściciela domu weselnego oraz uczestników zabawy. Ale my badamy, czy nie doszło do naruszenia przepisów z artykułu 165 paragraf 1 Kodeksu karnego — informuje **Jolanta Niewęgłowska**, łukowska prokurator rejonowa. — Przepisy te mówią, że karze podlegają ci, którzy sprowadzają bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia dużej grupy osób. Jeden z punktów wskazuje konkretnie na niebezpieczeństwo epidemiologiczne. Sprawa jest jeszcze w toku. Czekamy na materiały z kontroli sanepidu, z których będzie wynikało, czy pomimo bezprawnego zorganizowania imprezy weselnej przestrzegano na niej innych obostrzeń, jak np. zachowanie dystansu, noszenie masek czy dezynfekcja rąk i pomieszczeń.

Do tematu nielegalnego wesela jeszcze wrócimy, informując o decyzjach prokuratury i sanepidu. (**PGL**)

Łukowscy licealiści...

Walczą o Złotego Wilka

W listopadzie ubiegłego roku uczniowie z IV LO im. Jana Pawła II w Łukowie rozpoczęli realizację projektu edukacyjno-społecznego w ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z teorii". Łukowski projekt nosi nazwę PEEK-A-BOOK, a jego autorami są: **Natalia Zarzycka, Małgorzata Walo, Anna Goławska** i **Mateusz Lipiński**. Ich działania są widoczne głównie w mediach społecznościowych.

– Zachęcamy do wsparcia naszego projektu poprzez obserwowanie mediów społecznościowych i polubienie PEEK-A-BOOK – mówi Natalia Zarzycka. – Są tam ciekawe informacje na temat czytelnictwa, fragmenty książek, recenzje i cytaty na każdy dzień.

Olimpiada potrwa do końca maja. Główną nagrodą do zdobycia za najlepszy projekt jest Złoty Wilk. Ponadto łukowianie walczą o certyfikat zarządzania projektami, zgodny ze standardami Project Management Institute. Oto linki do mediów społecznościowych, gdzie można zapoznać się z projektem łukowskich licealistów: facebook.com/PEEK.A.BOOK.k/, istagram.com/peek a book i peekbook.wixsite.com/peekabook. (opr. **MB**)

Dla sześciu osób...

Osobiści asystenci

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Stoczku Łukowskim przystąpił do realizacji programu asystent osoby niepełnosprawnej. Zostanie nim objętych sześć osób. Każda będzie mieć osobistego asystenta.

- Zadaniem asystentów będzie pomoc w załatwianiu spraw urzędowych, dotarciu do lekarzy specjalistów, rehabilitantów, robieniu zakupów – informuje kierownik GOPS **Paweł Lasota**. - Wszelkie decyzje jednak będzie podejmować osoba niepełnosprawna.

Na realizację programu GOPS otrzymał 27050 zł z solidarnościowego funduszu osób niepełnosprawnych, co stanowi 100 procent wydatków na to zadanie. Program rozpoczął się 12 kwietnia i potrwa do końca bieżącego roku. **(MB)**

R E K L A M A

Marcin Jakubowski: Poszliśmy inną drogą niż wiele miast w Polsce, nie budujemy własnych żłobków. Dofinansowujemy pobyt dzieci w placówkach prywatnych.

Uciechy, nie tylko dla czworonogów

Mieszkańcy Mińska Mazowieckiego upominają się o teren do zabaw i uciech dla czworonogów oraz o ścieżki rowerowe. Pytają też o żłobek samorządowy i punkt testów na obecność koronawirusa.

Zacznijmy od końca, bo ta sprawa budziła spore emocje. Niektórych mieszkańców bulwersował fakt, że punkt przeprowadzania testów na obecność koronawirusa znajduje się w ścisłym centrum miasta.

- W ogromnych kolejkach tłoczyli się zdrowi i potencjalnie zakażeni - zwracali uwagę mińszczanie.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** rozumie ich obawy. Jednocześnie tłumaczy, że w okresie zimowym to miejsce było idealne, chociażby z uwagi na zapewnienie pewnego komfortu medykom wykonującym testy. Na ul. Wyszyńskiego mieli dostęp do podstawowych udogodnień, takich jak sanitariaty czy miejsce, gdzie można się ogrzać.

- Sezon zimowy się skończył, a punkt testowy przenieśliśmy w okolice stadionu przy ul. Budowlanej - mówi burmistrz. - Mamy nadzieję, że nikomu nie będzie przeszkadzał, a stworzy większą przestrzeń i zapewni odpowiednie odstępy między osobami oczekującymi w kolejkach.

Poważnym wyzwaniem dla miasta jest też organizacja masowych punktów szczepień. - Taki punkt powstanie na terenie lodowiska. Ponadto w okolicy basenu wzdłuż parkingu zostanie zlokalizowany dodatkowy. Wszystko po to, by obsłużyć jak najwięcej mieszkańców w jak najkrótszym czasie - tłumaczy burmistrz.

Ostatnio coraz głośniej upominają się o swoje amatorzy jazdy na dwóch kółkach. Przypominają burmistrzowi, że brakuje ścieżek rowerowych. Trudno bezpiecznie poruszać się po mieście rowerami z dziećmi, strach jeździć wzdłuż ul. Warszawskiej i Siennickiej. Zresztą nie każdy chce wdychać spaliny, a z kolei w okolicach łąk, pól i lasów brak odpowiedniej infrastruktury do jazdy.

Burmistrz przypomina, że Mińsk

Marcin Jakubowski fot. Aga Król

Mazowiecki jest zurbanizowanym miastem, więc nie ma zbyt wiele łąk, pól czy lasów. Trudno projektować ścieżki, jeśli nie ma gdzie tego zrobić. - Nie jest to kwestia finansów, czy braku dobrej woli, tylko po prostu na ścieżki brakuje miejsca. Ja też bardzo nad tym ubolewam - tłumaczy.

Marcin Jakubowski zachęcał niedawno mieszkańców do głosowania na budżet obywatelski Mazowsza. Z powodzeniem. Udało się zdobyć dofinansowanie na jeden z projektów - budowę szlaku rowerowego do Mińska Mazowieckiego od strony Siennicy. Burmistrz zapowiada też nową drogę rowerową między ogródkami działkowymi a ul. Leśną. - Planujemy tam duże nasadzenia drzew, w przyszłości może to być urokliwa trasa rowerowa - zaznacza.

Mieszkańcy pytają też burmistrza, czy w mieście mógłby powstać samorządowy żłobek i czy jest szansa na teren zabaw dla czworonogów w parku lub jego okolicy. W kwestii żłobka Marcin Jakubowski tłumaczy: - Poszliśmy inną drogą niż wiele miast w Polsce i nie budujemy własnych żłóbków, nie mamy na to miejsca ani pieniędzy. Dofinansowujemy pobyt dzieci w placówkach prywatnych. Zwykle to 400 zł na dziecko.

A jeśli chodzi o teren spacerów dla czworonogów, sprawa została ostatnio przedyskutowana z mieszkańcami. Taki teren powstanie przy ul. Kołowej. Miejsce już jest, teraz trzeba pozyskać pieniądze na jego urządzenie...

TOMASZ MARKIEWICZ

- Skierowane do rodziców wystąpienie było apelem o współpracę w trudnym czasie, a nie odmową realizacji zadań przedszkolnych - tłumaczy burmistrz.

Apel czy odmowa?

- Czy placówka oświatowa może prosić rodziców, żeby ich dzieci pozostały w domu, ze względu na brak personelu (zwolnienia lekarskie)? - pyta mama jednego z dzieci. List otwarty w tej sprawie wysłała do burmistrza miasta i gminy Mrozy.

Pytanie dotyczyło publicznego przedszkola przy szkole podstawowej w Jeruzalu. „Za moich czasów nigdy nie dochodziło do takiej sytuacji. Owszem, przedszkole nie jest obowiązkowe, ale jeśli dziecko jest zapisane i uczęszcza do placówki, to czemu rodzice mają się martwić o opiekę? Niestety, nie wszyscy rodzice mają komfortową sytuację i mogą pozostawić dziecko w domu. Ale i takie naprzemienne uczęszczanie i nieuczęszczanie dziecka też nie jest dobre" - tłumaczy matka. I dodaje: - „Nie jest to pierwsza taka sytuacja w naszym przedszkolu, że dzieci zostają w domu, bo rodzicom jest tłumaczone, że nie ma

Dariusz Jaszczuk fot. Aga Król

nauczyciela na zastępstwo. Półtora tygodnia temu to był jeden dzień, a teraz cały tydzień".

Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** przyznaje, że na początku marca, w dniu szczepienia nauczycieli, były problemy z organizacją zajęć w przedszkolu. Zostały zorganizowane tylko zajęcia opiekuńczo-wychowawcze, o czym rodzice zostali powiadomieni. Podobnie było półtora tygodnia później w jednej z grup przedszkolnych, w związku z usprawiedliwioną nieobecnością wychowawcy.

- Z uwagi na trudności w organizacji pracy szkoły, wynikające z obecnej sytuacji epidemiologicznej, do rodziców została wystosowana prośba o nieposyłanie dziecka do przedszkola, jeżeli rodzice są w stanie zapewnić opiekę we własnym zakresie. Jednak dla wszystkich chętnych dzieci zorganizowane są w szkole zajęcia opiekuńczo-wychowawcze, zgodnie z planem zajęć. Skierowane do rodziców wystąpienie było apelem o współpracę w trudnym czasie, a nie odmową realizacji zadań przedszkolnych - tłumaczy burmistrz.

Dyrektor **Ewa Reda** przekonuje, że szkoła podstawowa z oddziałem przedszkolnym w Jeruzalu zapewnia opiekę dzieciom zgodnie z planem zajęć. W przypadku usprawiedliwionej nieobecności nauczyciela wychowania przedszkolnego dzieci mają zorganizowane zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z innym nauczycielem, który niestety nie realizuje zajęć dydaktycznych.

- Prośba o pozostawienie dzieci pod opieką niepracujących rodziców była podyktowana wyłącznie dobrem i bezpieczeństwem uczniów w czasie pandemii. Staramy się nie łączyć grup oraz ograniczać kontakty z innymi pracownikami szkoły, zgodnie z wytycznymi GIS - tłumaczy dyrektor.

Szkoła liczy na pomoc i wyrozumiałość rodziców. Informuje, że każde dziecko, uczęszczające do oddziału przedszkolnego, ma zapewnioną opiekę na terenie szkoły.

TOMASZ MARKIEWICZ

W Mińsku Mazowieckim

Pierwszy taki punkt w Polsce

Mińsk Mazowiecki jest pierwszym miastem w Polsce, w którym powstał punkt szczepień Drive-Thru. Szczepienia ruszyły 15 kwietnia przy Galerii Dąbrówka (punkt Przychodni Centrum)

- To inicjatywa prywatno-rządowa – informuje burmistrz **Marcin Jakubowski**. Natomiast miasto we współpracy z powiatem mińskim przygotowało samorządowy punkt szczepień powszechnych. - Z kilkudziesięcioosobową kadrą medyczną z SPZOZ jesteśmy w stanie szczepić dziennie ok. 800 mieszkańców miasta i powiatu. Możemy wystartować w ciągu dosłownie kilku dni – informuje burmistrz. **(TMARK)**

Jedni dostali, drudzy nie...

Siennica inwestuje w wodę

Gminy z powiatu mińskiego otrzymały z trzeciego rozdania RFIL 15 mln zł. Najwięcej, bo 6 milionów, trafiło do Halinowa, 2 mln zł do Sulejówka, po 1,5 mln zł do Siennicy i powiatu mińskiego. Milion złotych dostały: Cegłów, Jakubów, Latowicz i Dębe Wielkie. Poza przydziałem znalazły się: Mińsk Mazowiecki, Gmina Mińsk Mazowiecki, Dobre, Mrozy, Kałuszyn i Stanisławów.

W Siennicy 1, 5 mln zł zostanie przeznaczone na modernizację stacji uzdatniania wody. Od kilku lat gmina zmaga się z problemem utrzymania wystarczającej ilości wody uzdatnionej oraz utrzymania odpowiedniego ciśnienia w sieci wodociągowej w okresie letnim. Wójt **Stanisław Duszczyk** twierdzi, że dzięki środkom z RFIL uda się rozwiązać ten problem. Poprawią się również parametry wody – dzięki wymianie wysłużonych urządzeń. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

ODPOWIEDZĄ ZA NARKOTYKI

Policjanci z komisariatu w **Halinowie** zabezpieczyli słoik z ponad 30 gramami marihuany, znalezionej podczas kontroli drogowej w fordzie. Mieszkaniec gminy Halinów został zatrzymany. Kłopoty będzie miał też 34-latek z Sulejówka, u którego policyjni wywiadowcy znaleźli w bucie torebkę z różowym proszkiem.

W ODPOWIEDNIM CZASIE

Policjanci z komisariatu w **Halinowie** patrolując gminę Dębe Wielkie dosłownie w ostatniej chwili pomogli mężczyźnie, którego życie było zagrożone. Zauważyli 51-latka, który stał za barierką wiaduktu nad autostradą A2 w miejscowości Ostrów Kania. Mundurowi zatrzymali radiowóz i podbiegli do mężczyzny. Bez wahania chwycili go za ubranie i ściągnęli w bezpieczne miejsce. Po chwili na miejscu było już pogotowie ratunkowe.

NIETRZEŹWI KIERUJĄCY

17 kwietnia w **Kałuszynie** zatrzymali pijanego kierowcę opla. Mężczyzna miał ponad 1,8 promila alkoholu w organizmie. Z kolei w Sulejówku jadący mercedesem mieszkaniec Sulejówka miał 2,14 promila.

PRZYWŁASZCZONY TELEFON

Policjanci mińskiej komendy podczas legitymowania 28-letniego mieszkańca **Mińska Mazowieckiego** postanowili sprawdzić... jego telefon. W policyjnej bazie komórka figurowała jako utracona w 2018 roku. Funkcjonariusze zabezpieczyli telefon i wszczęli dochodzenie, a 28-latek złożył już stosowne wyjaśnienia.

OSZUKANA NA WNUCZKA

Policjanci wyjaśniają okoliczności oszustwa na szkodę starszej kobiety, zamieszkałej w gminie **Halinów**. Seniorka otrzymała telefon z informacją, że jej syn spowodował wypadek i konieczne są pieniądze, aby „załatwić" sprawę. Kobieta przekazała drugiej osobie 60 tys. zł w sposób ustalony podczas rozmowy telefonicznej. Okazało się, że oczywiście żadnego wypadku nie było, a cała historia jest wymyślona. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 5, 11, 13

APTEKI

21 kwietnia – Dąbrówki 52
22 kwietnia – Warszawska 180
23 kwietnia – Rudzkiego 9
24 kwietnia – Piłsudskiego 32
25 kwietnia – Widok 2/4
26 kwietnia – Cicha 12/55
27 kwietnia – Kościuszki 14/U-2
28 kwietnia – 11-go Listopada 5

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMANIE DO SAMOCHODU

W nocy z 15 na 16 kwietnia nieznany sprawca uszkodził zamek w samochodzie renault, zaparkowanym na jednym z siedleckich osiedli. Włamywacz otworzył auto i ukradł z niego radio oraz kompresor. Straty oszacowano na nie mniej niż 500 zł.

NARKOTYKI W MIESZKANIU

Siedleccy policjanci zatrzymali 39-latka, w którego mieszkaniu znaleźli 100 g amfetaminy. Okazało się również, że mężczyzna ma do odbycia karę 5 miesięcy pozbawienia wolności za posiadanie środków odurzających.

INTERNETOWE OSZUSTWO

Mieszkanka **Siedlec** straciła 6 tys. zł, gdy kliknęła na link do płatności, przesłany jej z nieznanego numeru. Chwilę potem zorientowała się, że nieznany sprawca wyczyścił jej konto.

I JESZCZE JEDNO

7 kwietnia mieszkanka **Siedlec** kupiła na internetowym portalu konsolę do gier. Zapłaciła 2,1 tys. zł. Pieniądze przelała na wskazane konto, a wtedy kontakt ze sprzedającym się urwał.

WANDAL W BLOKU

W nocy z 16 na 17 kwietnie nieznany sprawca uszkodził drzwi garażowe oraz drzwi wejściowe do klatki w jednym z bloków. Straty wynoszą 2 tys. zł.

PIJANI ZA KIEROWNICĄ

16 kwietnia w **Nowakach** policjanci zatrzymali 20-latka z Kotunia, który prowadził samochód, mając prawie 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali również 43-letniego obywatela Ukrainy, który kierował samochodem mitsubishi. Policjanci wyczuli od niego woń alkoholu, ale mężczyzna odmówił poddania się badaniu alkomatem. Został przewieziony do szpitala, gdzie pobrano od niego krew do badania. Dwa dni później w Wiśniewie Kolonii w ręce policjantów wpadł 30-letni mieszkaniec gminy Siedlce. Kierował volkswagenem, mając 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 3, 4, 8, 10

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

Ceny za śmieci rosną, bo trzeba wypłacić odszkodowanie?

W Domanicach teorie spiskowe

Gdy w gminie Domanice wzrosły opłaty za odbiór śmieci z 17 do 25 złotych od osoby, mieszkańcy zaprotestowali. Pod petycją o zmniejszenie cen podpisało się 1208 osób. A teraz pojawiła się pewna spiskowa teoria...

collage Pyt

Niedawno otrzymaliśmy informację od mieszkańca gminy, że chyba już wie, dlaczego w gminie Domanice opłaty za śmieci są najwyższe w powiecie.

- Jakimś bardzo dziwnym trafem na jednej sesji rady gminy zapada decyzja o podwyżce opłat za śmieci, a na następnej, za jakieś 2 tygodnie, podano ciekawą informację... - mówi nasz rozmówca. - Odczytano wyrok sądu o bardzo dużym odszkodowaniu, które gmina ma wypłacić w związku ze śmiercią pracownika gminy. To głośna sprawa sprzed wielu lat. A chodzi o 280 tysięcy złotych.

Mieszkaniec, proszący o anonimowość, jest niemal przekonany, że podwyżkę wprowadzono po to, aby znaleźć środki na pokrycie odszkodowania.

- Nie wierzę w zbieg okoliczności. I jestem przekonany, że już w przyszłym roku, kiedy należności za odszkodowanie zostaną uregulowane, spadną też stawki za śmieci.

Wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** był bardzo poirytowany tą teorią spiskową. Nazywa ją nonsensowną.

- Jeśli z tegorocznego rozliczenia za odbiór śmieci zostaną jakieś pieniądze, to odliczy się je od rachunków w roku 2022 - wyjaśnił wójt.

Trudno jednak oczekiwać, że będzie nadpłata, bo w ostatnich latach gmina dokładała do systemu śmieciowego z własnego budżetu. Przypomnijmy, że w 2020 roku zabrakło nawet pieniędzy na odbiór odpadów, więc przez miesiąc nie były one wywożone. Do dzisiaj niektórzy mieszkańcy domagają się zwrotu pieniędzy za niewykonaną usługę.

- Wątpliwe jest, aby w tym roku udało się coś oszczędzić - uważają w UG Domanice. - W ostatnich latach ilość produkowanych śmieci wzrosła o około 30 procent rocznie. Jesteśmy jednym z liderów w ilości wytwarzanych odpadów na osobę. W powiecie siedleckim wyprzedza nas tylko gmina Siedlce.

Przypomnijmy, że podwyżkę stawek za odbiór odpadów poparła zdecydowana większość radnych. **Jolanta Urbanek**, głosując „za", wiedziała, że będzie uznawana przez mieszkańców za czarną owcę, ale stwierdziła, że woli to, niż populistyczne i nieodpowiedzialne głosowanie przeciw podwyżce. W kwestii spiskowej teorii także ma zdecydowane zdanie.

- Takie teorie może głosić ktoś, kto nie wie, jak jest zorganizowane finansowanie systemu odbioru odpadów - wyjaśnia radna Urbanek. - Obowiązują precyzyjne zasady, których nie da się pomijać, jak ta, że opłaty pobrane od mieszkańców za odbiór odpadów absolutnie nie mogą być wydane na żaden inny cel: inwestycje, płace czy inne wydatki. A już na pewno nie na regulowanie odszkodowania. Wpłaty za śmieci są gromadzone na wydzielonym rachunku. Jeśli coś tam zostanie, to przechodzi na koleiny rok i jest przeznaczane na zmniejszenie rachunków za śmieci.

Nie ulega jednak wątpliwości, że jeśli w gminie liczącej 2626 mieszkańców (według danych z 2017 roku) aż 1208 osób podpisuje protest, to władze gminy muszą się nad nim zastanowić.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Przy zbuczyńskich drogach zebrano 250 worków śmieci!

Zbucki Ruch dał przykład

Niestety, ciągle nie brakuje takich, którzy śmieci segregują na dwie części. Te, które da się spalić i te, które trzeba wywieźć do lasów lub wyrzucić gdzieś przy drogach... Widać to właśnie wiosną, kiedy spod śniegu wyłaniają się zwały śmieci.

I obok takiego właśnie widoku nie przechodzą obojętnie członkowie nieformalnej grupy Zbucki Ruch. Ich akcję sprzątania śmieci przy zbuczyńskich drogach zainicjował Paweł Chojecki, miłośnik maratonów i biegania. A biegając po okolicy widział, jak wielki zrobił się problem.

W sprzątaniu wzięło udział ponad 20 osób, w tym dzieci, które powinny szczególnie zawstydzić dorosłych śmieciarzy. Zebrano około tony śmieci, które spakowano w blisko 250 worków. Tych zresztą w czasie sprzątania zaczęło brakować.

Najwięcej było śmieci plastikowych, ale zbierano też opony, elektrośmieci i szklane butelki, przede wszystkim po alkoholu. Inicjatorzy sprzątania planują, aby organizować je regularnie wiosną i późna jesienią. **(Z.J.)**

fot. arch.

W gminie Siedlce działki budowlane kosztują od 70 do 130 zł za metr kwadratowy.

Rekordowa liczba inwestycji

Gmina Siedlce jest dosłownie o włos od przekroczenia liczby 20 tysięcy mieszkańców. Jeśli gmina będzie się rozwijała w dotychczasowym tempie, to nastąpi to lada moment. Boom inwestycyjny jest bezprecedensowy. Nie powstrzymał go nawet koronawirus.

- W ubiegłym roku starostwo powiatowe wydało rekordową liczbę pozwoleń na budowę domów - mówi wójt gminy Siedlce: **Henryk Brodowski**. - Było ich aż 490! Najwięcej dotyczyło: Stoku Lackiego, Błogoszczy i Żaboklik. Jestem przekonany, że rozwój gminy nabierze jeszcze tempa. Dysponujemy bowiem bardzo dużą ilością terenów pod budownictwo jednorodzinne. Zostało jeszcze około 80 hektarów.

Najwięcej wolnych terenów jest w: Iganiach, Żelkowie Kolonii i Strzale. Ceny generalnie są wysokie, ale dość zróżnicowane. Wahają się przeciętnie od 70 do 130 zł za metr kwadratowy. Tak więc 1000 metrów działki budowlanej to wydatek 70-130 tys. zł.

- W rejonie Błogoszczy i Pruszynka ceny są najniższe, wynoszą przeciętnie od 70 do 90 zł za metr – dodaje wójt. - Z kolei w Stoku Lackim i Żaboklikach trzeba już płacić od 100 do 130 zł, przy czym działki w Żaboklikach są obecnie najdroższe. **(Z.J.)**

Cała dotacja od marszałka trafi na drogi w Stoku Lackim Folwark.

Skąd ta koncentracja inwestycji?

W kwietniu gmina Siedlce otrzymała kolejne wsparcie finansowe. Tym razem chodzi o wielką dotację na przebudowę dróg gminnych. Urząd Marszałkowski przekazał 4 mln zł!

- Wszystkie pieniądze zostaną przeznaczone na przebudowę dróg we wsi Stok Lacki Folwark - mówi wójt **Henryk Brodowski**. - Chodzi o ulice Wiosenną, Majową i Bursztynową, o łącznej długości około 7 kilometrów.

Dlaczego cała, i to tak duża, pula subwencji jest przeznaczona dla jednej wsi? W końcu w gminie jest ponad 200 km dróg gminnych! Czyżby inne były już w dobrym stanie?

- Przebudowujemy drogi w Stoku Lackim Folwark, ponieważ mieliśmy już przygotowane odpowiednie dokumentacje inwestycji - wyjaśnia wójt. - Nie da się tego zrobić szybko, bo to długi proces, wymagający choćby wykupu gruntów od mieszkańców. Poza tym Stok Lacki Folwark to miejscowość, która bardzo szybko się rozwija, przybywa tu nowych domów i mieszkańców. **(Z.J.)**

W Skórcu

Biblioteka publiczna w nowej siedzibie

Do tej pory Gminna Biblioteka Publiczna w Skórcu mieściła się w budynku urzędu gminy, na I piętrze. To zaś sprawiało, że placówka była trudno dostępna dla osób niepełnosprawnych. Teraz się to zmieniło. Biblioteka została przeniesiona do nowej siedziby.

- Obecnie placówka mieści się w skrzydle budynku byłego gimnazjum w Skórcu - mówi zastępca wójta **Mirosław Symanowicz**. - Warunki są tu zdecydowanie lepsze. Biblioteka zajmuje powierzchnię około 90 metrów kwadratowych. Dzięki przenosinom nie ma też problemu z udostępnianiem zbiorów także w soboty, w które urząd gminy jest zamknięty. Nowa siedziba została dobrze zaadaptowana do swoich potrzeb. Dysponuje także odpowiednim zapleczem socjalnym.

Nowy adres biblioteki to ulica Siedlecka 9. W związku z pandemią wprowadzono obostrzenia, związane z liczbą osób, które mogą przebywać w pomieszczeniu biblioteki (maksymalnie 5). Ważne jednak, że biblioteka działa i udostępnia swoje zbiory. **(Z.J.)**

Komu zależy na wywołaniu wrażenia, że rządzą tu...

Sami swoi, sami starzy?

Mówi się, że urzędem miasta i gminy w Kosowie Lackim trzęsie banda emerytów, którzy są „bardzo blisko burmistrza". - Absolutna nieprawda - odpowiada Jan Słomiak.

- Nasza załoga od lat się odmładza - mówi burmistrz. fot. Artur Ziontek

O czym plotkuje się w Kosowie i okolicach? Podobno o tym, że w miejscowym urzędzie miasta i gminy zatrudniani są emeryci. I to nie byle jacy. Do naszej redakcji dotarły pogłoski, iż to osoby, które są „bardzo blisko burmistrza", za co mają otrzymywać pensje, o jakich inni urzędnicy mogą tylko pomarzyć. Zaś o stanowiskach, które zajmują ci protegowani emeryci, marzą podobno pochodzący z tego terenu młodzi z odpowiednim wykształceniem.

MŁODZI NA POKŁADZIE

- To absolutna nieprawda - odpowiada na pogłoski burmistrz **Jan Słomiak**.

Jak tłumaczy, obecnie w urzędzie miasta i gminy nie jest zatrudniony ani jeden emeryt, choć w bieżącym roku dwoje czy troje pracowników wejdzie w ten wiek. - Owszem, zdarzało się, że tego typu osoby pracowały u nas przez kilka miesięcy po nabyciu praw emerytalnych. W tym czasie albo przyuczały następców, albo finalizowały rozpoczęte wcześniej zadania - mówi.

Po czym dodaje: - Nasza załoga od lat się odmładza. I szybko, bo po 2 czy 3 latach awansujemy pracowników na stanowiska kierownicze, oczywiście jeśli pozwalają na to ich: wykształcenie, doświadczenie i zaangażowanie. Na szczęście też sporo osób odbywa u nas praktyki. To dla nas zaplecze przyszłych urzędników. Zatrudniamy część z nich, jeśli obie strony są zainteresowane.

Jan Słomiak zauważa przy tym, że w dzisiejszych czasach wcale nie ma wielu chętnych do pracy w jednostkach samorządu lokalnego. - Tu nie zarabia się dużo, choć pracy przybywa - podkreśla.

BEZ ZNAJOMOŚCI

Włodarz Kosowa nie kryje też oburzenia sugestią, że pracowników urzędu zatrudnia się ze względu na to, jak „blisko burmistrza" są. - Nigdy nie zwalniałem pracowników innej opcji, żeby zatrudnić „swoich". Nie przyjąłem też do pracy nikogo ze swojej rodziny ani nie stwarzałem stanowisk dla pociotków. Nigdy nie kryłem, że nie załatwiam pracy po znajomości - podkreśla.

Według Jana Słomiaka, łatwo sprawdzić, że kiedy 11 lat temu obejmował urząd, pozostawił dotychczasowych pracowników. - Musiałem mieć dobrą załogę, a oni wtedy lepiej ode mnie znali się na rządzeniu Kosowem - mówi. - Jedyne, co wtedy zrobiłem, to uwrażliwienie, że każdy interesant jest ważny.

GORYCZ I PLOTKI

Włodarz Kosowa uważa, że plotki na jego temat, które dotarły do „Tygodnika", to cena, jaką płaci się, będąc na takim stanowisku. - Nikt nie obiecywał, że burmistrz będzie mieć tylko przyjaciół. Ludzie mają prawo oceniać rządzących, więc nie można się na to obrażać. Zwłaszcza że część uwag jest konstruktywna - dodaje.

Jan Słomiak domyśla się, kto rozpuszcza plotki o emerytach trzęsących kosowskim urzędem. - To ktoś, kto starał się o pracę u nas, ale nie wygrał konkursu - uważa. - Pewnie był rozgoryczony i wyciągnął błędne wnioski w sprawie przyczyny tego, że go nie zatrudniliśmy. To dlatego, że wszystko inaczej wygląda z zewnątrz, a inaczej od środka.

A co burmistrz radzi autorowi tej pogłoski? - Żeby wystartował w kolejnych konkursach, które ogłosimy, i udowodnił, że choć jest młody, ma kompetencje i pomysły - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Prawie jak dąb Bartek

Gmina Repki zyskała 2 nowe pomniki przyrody. Dąb i topola dołączyły do kilkudziesięciu pomnikowych drzew na tym terenie.

Podczas kwietniowej sesji radni zdecydowali o nadaniu statusu pomnika przyrody 2 drzewom.

NA STULECIE

Pierwsze to 25-metrowy dąb szypułkowy w Rogowie. Obwód jego pnia, mierzony na wysokości 130 cm, wynosi 375 cm. Drugim drzewem jest topola biała o obwodzie 453 cm, która ma 30 m i rośnie w Repkach. Oba pomniki przyrody liczą sobie po mniej więcej 120 lat.

Jak zdradza wójt **Apolonia Stasiuk**, z wnioskiem o ich ustanowienie do władz gminy zwróciło się Nadleśnictwo Sokołów. - W tym roku obchodzimy 100. rocznicę powstania struktur administracyjnych, których kontynuatorem jest Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie. Stąd pomysł ustanowienia co najmniej 100 nowych pomników przyrody na terenie, który obejmuje Dyrekcja. W ten sposób zostaną zachowane wartości przyrodnicze i krajobrazowe drzew w sędziwym wieku - dodaje.

ZADBAJĄ UCZNIOWIE

Zgodnie z prawem, obiektu, który jest pomnikiem przyrody, a także jego otoczenia, nie można niszczyć, uszkadzać lub przekształcać. Zabronione jest też umieszczanie na nim tablic reklamowych. - Miło nam, że będziemy mieć 2 dodatkowe pomniki przyrody. Może daleko im do dębu Bartek, który w obwodzie ma prawie 10 m, ale będziemy o nie dbać - podkreśla pani wójt.

I dodaje, że już dziś gmina Repki może pochwalić się 30 pomnikami przyrody. Część z nich, tak jak 2 najnowsze, rośnie na terenach leśnych, większość jednak znajduje się w zabytkowym parku w Repkach.

W przyjętych na ostatniej sesji uchwałach można przeczytać, że: „Pomniki przyrody są wyrazem troski o zachowanie dóbr kultury, wartości historycznych, bezcennej przyrody, a także podnoszenia świadomości ekologicznej mieszkańców, w tym przede wszystkim dzieci i młodzieży". - Będziemy przekazywać nauczycielom biologii i przyrody informacje o tych 2 drzewach. Na pewno rozpropagują to wśród młodzieży. Uczniowie wiedzą, gdzie znajdują się pomniki przyrody, i odwiedzają je regularnie, ostatnio choćby podczas sprzątania parku w Repkach - wyjaśnia Apolonia Stasiuk.

Jak przypomina, rada gminy ma też czasem przykry obowiązek stwierdzenia, że jakieś wiekowe drzewo nie jest już pomnikiem przyrody. Tak stało się w lutym 2020 r. z rosnącym na prywatnej działce w Skwierczynie Dworze 25-metrowym dębem szypułkowym o obwodzie 300 cm, który niestety obumarł. Niedawno podobny los spotkał jedno z drzew w parku, które się przewróciło. - Tym bardziej miło, że zyskaliśmy 2 kolejne - kończy pani wójt. **(BS)**

fot. UG Repki

Jeden z nowych pomników przyrody

Podziel się krwią

W tym roku znów zabraknie Dni Sokołowa i pikniku „Park'n'Roll". Ale będzie tradycyjne „Motoserce", czyli akcja zbiórki krwi.

Rok temu to, czy „Motoserce" zostanie zorganizowane, nie było wiadome niemal do ostatniej chwili. Wtedy jednak do organizatora, sokołowskiego oddziału Klubu Motocyklowego GRYF MC Poland, dotarła informacja od środowiska medycznego, że w związku z koronawirusem bardzo potrzebna jest krew. Dlatego zdecydowano: zbiórka krwi odbędzie się, choć bez rozgłosu, koncertów i fajerwerków z poprzednich lat.

Zbiórka już wkrótce...

I udało się. 16 maja 2020 r. w sokołowskim Parku Przemysłowym krew oddało 40 osób. Zebrano 18 litrów. Nic więc dziwnego, że akcja wróci także w tym roku. Termin to **22 maja w godz. 11.00-16.00**, a miejsce - tradycyjnie Park Przemysłowy (ul. Fabryczna 1).

Jak zapowiadają organizatorzy, krew będzie pobierana przy zachowaniu wszystkich zasad obowiązujących w związku z pandemią. Na terenie zbiórki mogą przebywać jedynie dawcy. Liczba miejsc jest ograniczona. Uczestnicy zbiórki będą też musieli zachować co najmniej 1,5-metrową odległość od innych osób oraz zasłaniać usta i nos maseczką. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

W SŁUP I NA POLE

18 kwietnia ok. godz. 5.20 drogą krajową nr 62 przez **Karlusin** (**gm. Sokołów Podlaski**) jechał samochód marki BMW X5. W pewnym momencie prowadząca go 34-letnia mieszkanka Sokołowa Podlaskiego na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad kierownicą. Pojazd zjechał na lewe pobocze, potem do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w słup oświetleniowy, a w końcu zatrzymał się na polu. Kierująca oraz 36-letni pasażer z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Jak się okazało, oboje byli pod wpływem alkoholu. Policjanci z sokołowskiej komendy, którzy dotarli na miejsce, ustalili też, że 34-latka nie powinna była siadać za kierownicę, bo wcześniej straciła prawo jazdy za jazdę po pijanemu.

OPLEM W TRANSITA

16 kwietnia na **ul. Kosowskiej** w Sokołowie Podlaskim doszło do kolizji osobówki z busem. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że kierujący fordem transitem podczas wyprzedzania nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwnego kierunku oplowi astrze. Obaj kierujący byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

PROMIL I ZAKAZ

15 kwietnia na **ul. Szkolnej** w Repkach funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód marki Renault Megane. W jej trakcie od 29-letniego kierowcy wyczuli wyraźną woń alkoholu. Kiedy zbadali stan jego trzeźwości, mężczyzna „wydmuchał" blisko promil. Na domiar złego po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że obowiązuje go orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

ZDERZENIE Z FIATEM

14 kwietnia ok. godz. 9.00 na trasie **Sokołów Podlaski-Nieciecz** doszło do stłuczki. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierowany przez 18-latka volkswagen golf na prostym odcinku drogi uderzył w tył jadącego przed nim samochodu marki Fiat Ducato, za którego kierownicą siedział 43-latek. Obaj mężczyźni oraz 23-letni pasażer fiata zostali przewiezieni do szpitali. Kierowcy, którzy uczestniczyli w wypadku, byli trzeźwi.

PIJANY VOYAGER

13 kwietnia ok. godz. 14.20 na **ul. Wesołej** w **Sokołowie Podlaskim** doszło do zderzenia 3 pojazdów. Jego sprawcą był 46-letni kierowca chryslera voyagera. Jak wynika z ustaleń policjantów komendy powiatowej, doprowadził on do kolizji z prawidłowo jadącymi oplem astrą oraz skodą fabią. Kiedy przeprowadzono badanie trzeźwości mężczyzny, wykazało ono prawie 3 promile alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 7

KRONIKA POLICYJNA

UDERZYŁ W ŁOSIA

12 kwietnia w **Łojewie** (**gm. Łochów**) mieszkaniec powiatu przasnyskiego kierujący ciężarowym manem uderzył w przebiegającego przez jezdnię łosia.

NAJECHAŁ NA TOYOTĘ

13 kwietnia w **Węgrowie** kierowca skody nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na tył poprzedzającej go toyoty.

UDERZYŁ W MERCEDESA

14 kwietnia w **Toporze** (**gm. Stoczek**) mieszkaniec Warszawy kierujący bmw nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nie zachował bezpiecznej odległości, w wyniku czego uderzył w poprzedzającego go mercedesa, który następnie uderzył w land rovera.

COFAŁ I UDERZYŁ

15 kwietnia w **Gwizdałach** (**gm. Łochów**) obywatel Białorusi, kierujący ciężarówką marki Volvo, nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uderzył tyłem naczepy w peugeota.

UDERZYŁ W SŁUP

18 kwietnia w **Szynkarzyznie** (**gm. Sadowne**) kierujący fordem uderzył i uszkodził przydrożny słup energetyczny. Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Gdy funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę kierującego fordem, okazało się, że był on nietrzeźwy. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 7, 8, 12

Sesje Rady Miejskiej w Łochowie

Zdalnie, hybrydowo czy stacjonarnie?

Radna Urszula Kalinowska zapytała, czy sesje łochowskiej Rady Miejskiej mogłyby znowu odbywać się w trybie stacjonarnym. Na ostatniej sesji jej sugestia spotkała się z ostrą krytyką ze strony radnych. Wątpliwości rozwiał przewodniczący Sławomir Ryszawa: - W obecnej chwili nie wyobrażam sobie, żebyśmy wrócili do pracy stacjonarnej.

Od ponad roku radni i urzędnicy miejscy uczestniczą w obradach, siedząc przed komputerami np. w domu lub (jak w przypadku urzędników) w urzędzie. W podobnym trybie sesje organizują: samorząd Węgrowa oraz powiatu węgrowskiego. Natomiast w: Sadownem, Miedznie, Stoczku, Wierzbnie, Grębkowie, Korytnicy i Liwie sesje odbywają się stacjonarnie, choć bez udziału mieszkańców (np. sołtysów).

MAMY WARUNKI

Zdalne obrady mają swoje złe strony. Zdarza się, że ktoś nie może zabrać głosu lub jego wypowiedź jest przerywana, bo ma np. kłopoty z internetem. Dlatego radna Urszula Kalinowska prosiła, by zastanowić się, czy nie powrócić do sesji stacjonarnych. Jej zdaniem są warunki, by je organizować, bo do dyspozycji jest duża sala na dworcu PKP.

Propozycję radnej Kalinowskiej poparła mieszkanka gminy **Agata Dąmbska**, która jako jedna z nielicznych osób regularnie uczestniczy w sesjach organizowanych w formie wideokonferencji. – Względy techniczne eliminują wiele osób z udziału w sesji w trybie zdalnym – stwierdziła Agata Dąmbska. Jej zdaniem, sesje mogłyby mieć charakter hybrydowy: część osób byłaby na sali, część w domu przy komputerach.

fot. sej

NIEZGODNE Z WYTYCZNYMI

- To, co przedstawiły pani Kalinowska i pani Dąmbska, jeśli chodzi o sesję, jest niezgodne z wytycznymi ministra zdrowia – stwierdziła radna **Zofia Jarząbek**. – Czy państwo zdajecie sobie sprawę, że choroby covida w coraz większym stopniu zagrażają młodszym pokoleniom? Trochę się zastanówcie, co wy proponujecie – dodała.

Zdaniem radnej Zofii Jarząbek o tym, w jakim trybie mają się odbywać sesje, powinni zdecydować wszyscy radni. W sytuacji, kiedy zagrożenie w województwie mazowieckim jest największe, sesji stacjonarnych nie powinno się jednak organizować.

- Część osób mogłaby być na sali, a ci, co boją się wirusa, mogliby być w domu. Tak odbywają się sesje w powiecie – odparła Agata Dąmbska.

Burmistrz **Robert Gołaszewski** uważa, że o trybie sesji powinien zdecydować przewodniczący i radni. On jako burmistrz przystanie na każde z rozwiązań. – Spotykam się z różnymi osobami. Nikomu nie odmówiłem spotkania w urzędzie. Oczywiście w standardzie zgodnym z obowiązującymi obostrzeniami – stwierdził.

Ustosunkowując się do stwierdzenia, że w innych gminach sesje odbywają się normalnie, burmistrz pokusił się też o uwagę innej natury: – W innych gminach wiele rzeczy się odbywa, a u nas zaraz są doniesienia do prokuratury, gdzie potem przez wiele godzin musimy składać wyjaśnienia.

- Mówienie, że będą zaraz doniesienia i postępowanie prokuratorskie jest nie na miejscu – odparła **Urszula Kalinowska**. Zapytała, która ustawa lub rozporządzenie zabrania pracy rady w trybie stacjonarnym lub hybrydowym. Dodała, że obecny tryb sesji eliminuje z ich udziału sołtysów, nad czym ona jako radna bardzo ubolewa.

BĘDZIE TAK JAK JEST

Przewodniczący rady **Sławomir Ryszawa** poinformował, że wszyscy sołtysi mieli propozycję uczestniczenia w sesji zdalnej. Chęć udziału w jednej z sesji zgłosiło 8 sołtysów, ale tylko jeden się połączył poprzez internet.

Przewodniczący rozwiał wszelkie wątpliwości co do trybu odbywania sesji. – Nie wyobrażam sobie, żebyśmy wrócili do pracy stacjonarnej w chwili, kiedy obostrzenia są coraz większe, kiedy zdecydowanie zwiększyła się liczba zachorowań i zgonów, kiedy wszystkie szkoły, przedszkola i żłobki są pozamykane – stwierdził **Sławomir Ryszawa**. – Nie będę ryzykował zdrowiem radnych, pracowników urzędu i tych, którzy na tę sesję chcieliby przyjść. Na razie nadal będzie trwał tryb pracy zdalnej. Wrócimy do trybu stacjonarnego, gdy sytuacja w Polsce na tyle się polepszy i pojawią się takie możliwości – dodał.

- Od roku obradujemy w trybie zdalnym, bez względu na sytuację pandemiczną – odparła Urszula Kalinowska. Jej zdaniem, nie jest tak, że sołtysi nie interesują się obradami, tylko zapewne mają jakieś przeszkody, żeby uczestniczyć w sesji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI.

APTEKI

19-25 kwietnia
- ul. Żeromskiego 7,
tel. 25 792 26 47
26 kwietnia – 2 maja
- ul. Rynek Mariacki 23/24,
tel. 25 792 02 58

Gmina Łochów: Barchów, Ogrodniki, Łojew

Wiadukt czy tunel?

Trwają przygotowania do kolejnych inwestycji na linii kolejowej E75, przebiegającej m.in. przez gminę Łochów. W najbliższych latach zniknąć mają wszystkie tradycyjne przejazdy przez tory.

W ich miejsce powstaną bezkolizyjne wiadukty lub tunele.

W Barchowie jest planowana budowa pełnowymiarowego tunelu i przejście podziemne na perony, w Ogrodnikach ma być wiadukt, a w Łojewie tunel albo wiadukt.

Na ostatniej sesji (31 marca) burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** poinformował, że planowany wiadukt w Łojewie koliduje z istniejącą już zabudową (trzeba byłoby wyburzyć dwie albo trzy nieruchomości). W związku z tym inwestor skłania się do budowy tunelu. Pewne wątpliwości ma jednak burmistrz. Przypomniał radnym, że obiekt w Łojewie, po wybudowaniu zostanie przekazany gminie. A utrzymanie tunelu będzie zdaniem burmistrza o wiele droższe niż wiaduktu. – Przypomnę, że na przykład sam rachunek za energię elektryczną za styczeń za przejście podziemne w ul. Żeromskiego to 2,2 tys. zł. Utrzymanie tunelu to kwota trzy, cztery razy większa – stwierdził Robert Gołaszewski.

Dodał, że należy wspólnie się zastanowić, jakie koszty w przyszłości chce ponosić gmina. Zasugerował, że należy rozmawiać i porozumieć się z ludźmi, których nieruchomości kolidują z budową wiaduktu w Łojewie.

Z koncepcjami bezkolizyjnych skrzyżowań dla poszczególnych miejscowości można się zapoznać na stronie internetowej gminy Łochów. Mieszkańcy mogą też **do 30 kwietnia** zgłaszać swoje uwagi do przedstawionych propozycji. **(sej)**

Nowa publikacja MPB w Węgrowie

Rzecz o Natalii Klem

Ukazał się kolejny tom serii „Węgrowianie", wydawany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Węgrowie. Tym razem **Zbigniew Markert** pisze o **Natalii Klem**.

Kim jest tytułowa bohaterka książki? Otóż Natalia Klem, chociaż nie urodziła się w Węgrowie, to - pomijając czas nauki - całe życie była związana z tym miastem. A jej życie nie było łatwe. Najpierw trudne czasy pierwszej wojny światowej, później wojna polsko-bolszewicka 1920 roku, kryzys lat 30. XX wieku, kampania wrześniowa i okupacja, potem okres stalinizmu i prześladowania żołnierzy podziemia, a także samotna opieka nad członkami rodziny (mąż przebywał w więzieniu za posiadanie broni i przeszłość w Narodowych Siłach Zbrojnych).

Mimo to Natalia Klem angażowała się w działalność społeczną. Od 1940 roku pracowała w sekretariacie wydziału zamiejscowego starostwa sokołowsko-węgrowskiego w Węgrowie jako tłumaczka i sekretarka w wydziale wyżywienia i rolnictwa. Dzięki temu pomagała wielu ludziom. Ostrzegała przed przyjazdem Gestapo, dostarczała informacji o agentach, załatwiała fałszywe dokumenty czy ułatwiała fałszowanie spisów rolnych, które zmniejszały dostawy zboża. Pomagała także ludności żydowskiej, za co została odznaczona medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

O wielu jej działaniach nie wiadomo, ponieważ nie pozostawiła po sobie pamiętników czy relacji. Również córkom niechętnie opowiadała o tym, co robiła, trudno więc było to wszystko zebrać i opisać. Mimo tych trudności Zbigniew Markert podjął próbę odtworzenia losów zwykłej-niezwykłej węgrowianki. Autor książki opierał się przede wszystkim na dokumentach i nielicznych pamiątkach rodzinnych. Publikacja zawiera także wiele zdjęć, które przybliżają bohaterkę czytelnikowi.

Jak pisze Zbigniew Markert, losy Natalii były typowe dla tamtego pokolenia, „ale jej postawa już nie, gdyż stanowiła przykład patriotyzmu i podporządkowania życia walce o wolną Polskę". Zdaniem autora, może nadszedł już czas, żeby uhonorować Natalię Klem poprzez nazwanie jej imieniem jednej z ulic w Węgrowie, albo przyznanie jej tytułu „Zasłużony Obywatel Węgrowa". Zanim to jednak nastąpi, warto poznać ewangeliczkę i sanitariuszkę, która opiekowała się rannymi żołnierzami września 1939 roku, żołnierza wywiadu Komendy Obwodu AK „Smoła" – Węgrów, kobietę, która ryzykowała życiem, by pomóc innym.

Książkę „Natalia Klem" można kupić w siedzibie biblioteki w Węgrowie. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

21-27 kwietnia 2021 r. NR 16

DOM-STYL
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
Wiosenne RABATY:
do 30 kwietnia
28% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
wiosenna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797 703 503
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
GONT BITUMICZNY
na altanki, garaże itp. dostępny od ręki
•PANELE DACHOWE NA RĄBEK•BLACHODACHÓWKA•DACHÓWKA CERAMICZNA
•BLACHA TRAPEZOWA•DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA
•SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV•OKNA DO PODDASZY

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Leasing maszyn budowlanych
zwrotny
MKF
Leasing zwrotny
samochodu
Leasing
leasing
Leasing linie technologiczne produkcyjne
maszyny
Leasing samochodów ciężarowych
wyposażenia sklepów
Mazowiecka Korporacja Finansowa sp. z o.o.
Mińsk Mazowiecki
05-300 Targówka, ul. Lipowa 30
tel./fax 25 759 29 40
biuro@mkf.com.pl
www.mkf.com.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

epraasa.pl 290a7c259b

P.H.U. węglobud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Almatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

KABANOSY WIEPRZOWE
SALCESON BRUNSZWICKI
Wierzejki z Certyfikatem

Wierzejki
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

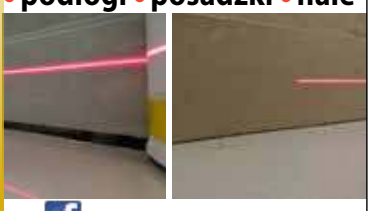

podnoszenie podłogi

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
✆ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ROBIMY PORZĄDKI
ZAMIATANIE: ULIC, PLACÓW, CHODNIKÓW

STIHL

WIOSENNA LOTERIA STIHL
KUP URZĄDZENIE I WYGRYWAJ!
Promocja obowiązuje w terminie od 27.03.2021 r. do 30.06.2021 r.
Regulamin loterii na WWW.LOTERIA-STIHL.PL
CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%
RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r.

KREDYT GOTÓWKOWY
Nie przegap żadnej okazji i realizuj swoje plany
PROWIZJA 0 ZŁ
RRSO 7,4%

Placówki Partnerskie
Siedlce, ul. Piłsudskiego 12a
25 631 08 66
poniedziałek-piątek 9:00-17:00

Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 3
509 952 306, 515 414 805, 515 414 797
poniedziałek-piątek 8:30-16:30

KOSZT POŁĄCZENIA WG TARYFY OPERATORA

GET IN BANK
NAJLEPSZA JAKOŚĆ OBSŁUGI W POLSCE

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,4%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 36 800 zł, całkowita kwota do zapłaty 46 061,40 zł, oprocentowanie zmienne 7,2%, całkowity koszt kredytu 9 261,40 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 9 261,40 zł), 77 miesięcznych rat równych w wysokości po 598,20 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 02.11.2020 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Udzielenie i wysokość kredytu uzależnione jest od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Oferta skierowana do osób, które uzyskują dochód z tytułu umowy o pracę, umowy zlecenie/o dzieło, które w ciągu ostatnich sześciu miesięcy nie posiadały relacji kredytowej z Getin Noble Bankiem S.A. (zwany dalej Bank), posiadają lub założą Konto Proste Zasady, zapewnią comiesięczny wpływ na konto min. 1500 zł i min. 1 transakcję bezgotówkową kartą do konta lub Blik w miesiącu, zalogują się co najmniej 1 raz do bankowości internetowej lub mobilnej (w ciągu miesiąca od zawarcia umowy kredytu) oraz mają wyrażone lub wyrażą dla Banku zgody marketingowe (w tym na sms, e-mail i telefon).

Szczegółowe warunki oferty, w tym opłaty i prowizje, dostępne są w placówkach Banku i na getinbank.pl. Niniejsza treść nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Pośrednik kredytowy jest umocowany przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami.

Getin Noble Bank zajął 1. miejsce w głównej kategorii rankingu Złoty Bankier 2020 jako bank z najlepszą wielokanałową jakością obsługi według badania Obserwatorium.biz i Kantar Polska na zlecenie Bankier.pl i "Pulsu Biznesu". Ranking dostępny na stronie: www.bankier.pl/zlotybankier/. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-102/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka 95, 502 369 578. /0030-26/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991. /0059-45/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /9-53/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0281-47/

Drewno sosnowe na opał, 664 321 611. /2444-10/

Sprzedam żwir, piach, ziemia ogrodowa z dodatkiem kurzaka, 662 674 039. /2297-20/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Ładowarka - Fadroma, 503 686 545. /20210406135929-2/

Baliki sosnowe suche, grubość 5cm, deski calówki suche, 666 346 671. /3900-4/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

Sprzedam rower typu Big Foot Fat Bike hit Bestseller. Jedyny w Polsce robiony na zamówienie, bardzo solidnie wykonany, przerzutki Shimano 7 biegów, hamulce tarczowe, aluminiowa rama, tel. 512 269 783. /20210412115940-2/

Sprzedam meble używane, tel. 536 016 771. /2351-1/

Sprzedam fabryczną spawarkę transformator 250A, 606 780 567. /2470-1/

Sprzedam stebnówki Juki, overlock Juki, 606 780 567. /2470-1/

Stemple 6 zł/szt., tel. 784 029 634. /20210418213648-2/

Sprzedam las sosnowy, gmina Stoczek Łukowski, 604 128 072. /035-1/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

ROLNICZE

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w klasie A i B w odmianach Catania, Corinna, Irys, Denar, Lord, Bellarosa, Vineta, Oberon, Irga, Ricarda, miejscowość Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20210215130142-10/

Sprzedam siano I pokos pogodne - bele, 608 884 705. /2435-10/

Sprzedam słomę, siano, 798 268 606. /37-9/

Kupię zboże, 501 716 304. /2444-12/

Skup zbóż odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2445-12/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /2556-10/

Sadzeniaki kwalifikowane Catania Ricarda 50 zł/q, 607 298 430. /20210312135455-7/

Sprzedam sadzonki truskawek Senga - Sengana, 608 479 549. /34-6/

Sprzedam sianokiszonkę 130/120, sadzeniaki Rumple - tanio, 25 641 16 33. /2347-6/

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki jadalne Ricarda, Vineta, Bellarosa, Tajfun, Catania, 604 820 397. /2380-6/

Sprzedam siano, słomę, 725 189 219. /20210401144235-3/

Sortownik do ziemniaków, siano, słoma, owies, 510 526 625. /2406-2/

Sadzeniaki Irga, Bellarosa, 509 831 009. /2411-4/

Sprzedam owies, tel. 604 317 488. /2413-3/

Siano, sianokiszonka, słoma, 664 658 718. /2416-2/

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki - Irga, Owacja, Ignacy, 694 910 615. /2418-3/

Sianokiszonka dobra jakość, bele 125, słoma pszenna sucha, 667 247 557. /2457-2/

Sprzedam słomę owsianą bele, 784 141 790. /2459-2/

Sprzedam kulki siana, Kałuszyn, 512 424 668. /2460-2/

Sprzedam siano w belach większą ilość, tel. 83 358 91 29. /2424-2/

Kupie pszenżyto, żyto paszowe, 501 475 488. /3902-5/

Sadzonki maliny wczesnej, 690 455 422. /2434-2/

Siano, słoma bele, 509 712 679. /93-2/

Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę z transportem, 501 601 942. /20210411191145-3/

Sprzedam siano z dowozem, tel. 799 796 255. /20210411231726-2/

Nawóz saletrzak i mocznik - tanio, 517 116 290. /50-2/

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki Venar, Owacja, Vineta, Bellarosa, 798 125 970. /51-4/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, tel. 502 130 631. /20210412123906-4/

Sprzedam słomę ze stodoły, sianokiszonkę, przewracarkę, sadzarkę, Mokobody, 697 272 019. /20210414091839-1/

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki - odmiana Gala; Lilly
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze, ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam siano, słomę, 889 900 708. /2439-2/

Sprzedam słomę 50 szt., cena 24 zł szt. ze sterty, tel. 517 523 433. /2441-1/

Sprzedam 30 bel siana, uprząż konną, okolice Wiśniewa, 692 915 143. /2447-2/

Sprzedam ziemniaki Ignacy, Madeira, Volare, Arizona, Sifra - białe kaliber 3-5, tel. 515 532 696. /pp-4-3/

Sadzeniaki Ignacy żółte, Żelków, tel. 695 324 085. /2448-1/

Sprzedam siano, słomę bele, Irga sadzeniaki, zboże, 506 666 094. /2449-3/

Irga, Catania, Fajfun duże, sadzeniaki, 880 750 816. /2450-2/

Sprzedam 0,80 ha lasu, przyczepę 6 t, talerzówkę, tel. 723 834 740. /2451-1/

Sprzedam siano i sianokiszonkę w belach, możliwość transportu, 600 578 606. /2457-1/

Siano, słoma z pszenżyta, owies, pszenżyto, Tchórzew, 509 821 371. /2458-1/

Sprzedam łąki, pola, lasy, żwirownię, prasę kostkującą Z-224, prądnicę 55 kW, pługi 2, elektrowciągi, gm. Skórzec, 795 251 663. /2459-1/

Siano pierwszy pokos pogodne, w kostce, 40 złotych/q, 507 067 675. /2460-2/

Sprzedam siano i słomę beloty, zgrabiarkę siódemkę, groch Batuta, 537 023 567. /2463-1/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona z dotacją**
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Sprzedam las 2,35, 54 000, Polaki, 515 559 117. /2467-1/

Bele siana Orzełek, 728 006 612, 783 149 005. /29/LOCH/2021-1/

Małuch Rzepakowy 1000 zł/tona, kukurydza 730 zł/tona, pełno porcja 18% 1000 zł/tona, 606 325 813. /130-6/

Sprzedam sianokiszonkę i słomę w belach, tanio, gmina Siennica, 604 413 647. /20210416103402-2/

Sprzedam sianokiszonkę, gm. Repki, 724 051 790. /132-2/

Sprzedam sezoniaki Irys i Bard, 503 042 003. /2461-2/

Sprzedam siano i sianokiszonkę, 509 938 114. /2477-1/

Ziemniaki sadzeniaki Irys, Owacja, odpadowe, 608 879 311. /96-3/

Sprzedam siano; ziemniaki sadzeniaki Tajfun, Owacja, 516 599 715. /97-2/

Notowania z jarmarków

12-16.04.2021 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	95	100	95-100	90-110	90-100	80-90	90-100
żyto	zł/dt	70	60	70`	-	-	50-60	-
jęczmień	zł/dt	85	80-90	85-90	90-100	90	70-80	80
miesz. zbóż	zł/dt	75	60-70	60	90-100	-	60-70	70
owies	zł/dt	75	60	65	70	60-65	50-60	60
pszenżyto	zł/dt	80	80	75	75-80	-	60-70	70
kukurydza	zł/dt	95	100-110	90-95	100-120	-	90-100	-
ziemniaki	zł/kg	0,80-1,00	0,70	0,80	0,70-1,00	0,8-1,00	0,90-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,60-1,00	0,70-0,9	0,60-0,8	0,50-1,00	0,40-0,90	0,45-1,00	0,60-0,90

AGRO SKUP
SKUP ZBÓŻ
Najwyższe ceny
Odbiór od klienta
Szybka płatność
tel. 724 435 968

Siano bele; sadzarka, 502 366 631. /98-2/

Sprzedam owies, słomę owsianą, sianokiszonkę, 577 000 235. /3905-1/

Grunty orne, łąka, Kopcie 46, 763 099 605. /3906-3/

Sprzedam mieszankę zbożową, 536 454 500. /036-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084. /03065-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Przyczepę, 604 969 943. /0031-51/

Kupię ciągniki C-330, C-360, C-355, 516 685 997. /002-15/

T-25, C-28, 510 904 602. /31-6/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /36-12/

Zakupię siewnik Poznaniak, 798 524 880. /fix-6/

Zakupię ciągniki, przyczepy, prasy kostkujące, rolujące, trolla, siewniki, agregaty, przyczepy, kombajny, tel. 574 651 542. /sł-6/

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, agregaty, kombajny, ciągniki sprawne i do remontu, tel. 503 643 162. /sł-6/

Kosiarka, 507 361 810. /95-1/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943. /0031-51/

Transport ciągników i maszyn, 606 105 999. /0403-44/

Mieszadło gnojowicy, 608 884 705. /2530-10/

Dotacje PROW 2014-2020

***Restrukturyzacja Małych Gospodarstw* – 60 tys. zł** – również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto: ***Premia dla Młodych Rolników* – 150 tys. zł.**

Nabory wniosków do 29 maja.

Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. **Tel. 795 931 529**

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /2308-6/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Prasa Metal - Fach, talerzówka 3,15 m, słoma, siano, 793 477 107. /310/V-6/

Bizon Z056, Claas Mercator 75, tel. 693 850 037. /20210324143733-4/

Pługi 4, Anna, opryskiwacz, Bizon, 664 853 629. /2393-6/

Rozrzutnik 1-osiowy, owijarka bel, tel. 502 474 304. /0346-3/

C-355, 13.500 zł, 513 517 400. /89-3/

Belarka sipma z siatką, pług Staltech 4-skibowy, 660 913 597. /3903-3/

Pług obrotowy nowy, 3-skibowy, 513 234 657. /115-2/

Sprzedam rozrzutnik zbiornik na mleko 1000l, bele słomy, bele sianokiszonki, pokos I, II, III, 501 877 689. /122-2/

Kombajn zbożowy, ciągnik Valtra, prasa zwijająca, ładowarka, pług obrotowy, przyczepa obiętościowa, 502 860 145. /126-2/

Wywrotka jednoosiowa, kopaczka, kultywator, Osa, 516 281 394. /2445-1/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Zetor 7211, 1986 r., bdb, 514 455 330. /25/LOCH/2021-2/

Grabiarka karuzelowa Clasik, 511 641 518. /27/LOCH/2021-2/

Anna, 886 190 056. /639-M-1/

Opryskiwacz, siewnik, lej, sortownik ziemniaków, pługi trójki, kultywator, brony do ziemniaków, przyczepka do ciągnika, przewracarka „5", 662 870 464. /30/LOCH/2021-2/

Sprzedam belownicę MetalFach, 2014 rok, siatka, 724 988 303. /129-1/

Sprzedam chłodnię do mleka 800 l, Eurotanks, 600 064 320. /2475-2/

Prasa kostka, stan bardzo dobry, glebogryzarka po remoncie, opryskiwacz 400 l, po wymianie pompy, pług dwuskibowy, stan bardzo dobry, 536 097 061. /2462-2/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /2476-10/

Siewnik poznaniak, rozrzutnik jednoosiowy, opryskiwacz, 662 373 773. /MROZY/168-2/

Sprzedam C-360, C-330, C-360 3P, tur do C-360, tur do Fergusona 255, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /034-1/

Bizon, C-360, 515 043 663. /037-2/

Pług 3-skibowy, 4-skibowy, spichrz drewniany z bala, 607 491 994. /53-1/

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, 888 693 117. /55-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47-47/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni

telefon kontaktowy 606 856 304

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20210217120532-10/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /2423-10/

Kury odchowane ogólnoużytkowe kolorowe. Strzała, ul. Żniwna 27. Tel. 511 950 737. /20210302112239-13/

Kura nioska z jajkiem, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2325-6/

Kurki odchowane szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2325-6/

Kurki odchowane kolorowe Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /0741-6/

Sprzedam ule z pszczołami, 25 642 16 26. /2292-4/

Kurki - Kury, 510 145 688. /109-13/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /114-6/

Jałowice hodowlane wysoko cielne, 577 244 100. /20210409100555-2/

Kurki różnokolorowe od 26 kwietnia, Pruszyn Pieńki, ul. Siedlecka 159, 609 056 801, 695 056 801. /2428-6/

Brojler odchowany biały i czerwony, Strzała, ul. Żniwna 27, tel. 511 950 737. /20210409143131-5/

Skup bydła i koni, 519 136 146. /33-6/

Sprzedam jałówki cielne i do zacielenia, 509 071 979. /20210412095358-2/

Kurki odchowane kolorowe, szczepione, wysoka nieśność, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /20200408115755-19/

Kury nioski, brojler, kaczki, gęś, perliczki, zielononóżki, przepiórki, koguty, 506 163 414, 509 221 289. /20210415085804-3/

Sprzedam dwie cielne jałówki mleczne, Łochów, 507 579 901. /26/LOCH/2021-1/

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. /2452-6/

Sprzedam krowę, 25 675 29 80. /28/LOCH/2021-3/

Sprzedam jałoszkę mięsną odchowaną, tel. 517 336 731. /2461-1/

Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 517 336 731. /2461-1/

Indyki odchowane, Strzała, Zamiejska 3, 691 189 932. /2462-10/

Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu, 517 266 460. /2477-1/

Tucznik, 511 992 542. /3905-2/

Sprzedam byczki dwutygodniowe HF, 502 671 889. /20210417200515-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę rolno-bud., 661 885 454. /20210409210600-3/

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /13-44p-44/

Kupię działkę budowlaną, rolno-budowlaną, rolną, gmina Siedlce. Masz coś? - zadzwoń, 508 623 616. /2520-12/

Kupię mieszkanie dwupokojowe w Siedlcach, 660 714 257. /2284-6/

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Siedlcach, 536 700 166. /84-6/

Kupię działkę rolną lub budowlaną do 10 km od Węgrowa, 881 028 040. /20210411103745-2/

Kupię dom piętrowy w Siedlcach lub pobliskie okolice, może być do małego remontu, tel. 604 552 644. /pp-1-1/

Kupię ziemie rolną, gmina Miedzna i Liw, 881 028 040. /20210418101926-5/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokale biurowe, 602 828 279. /0359-6/

3-pokojowe, 519 133 646. /20210325145727-5/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-106/

Wynajmę lokal w Siedlcach o pow. 40 m², tel. 25 63 276 51. /2409-2/

Wynajmę dwie hale 130 m², wysokość 4 m, tel. 606 954 629. /2417-2/

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy w centrum Siedlec o pow. 110 m² na parterze, duże witryny okienne, parking przed budynkiem, 506 704 614. /25-1p-3/

Do wynajęcia lokal biurowo-usługowy o pow. 10 m², położony przy ul. 11 Listopada 9 w Siedlcach, miejsce parkingowe przed budynkiem, 506 704 614. /25-3p-3/

Do wynajęcia lokal biurowo-usługowy o pow. 40 m², dwa pomieszczenia na I piętrze z windą, 506 704 614. /25-3p-3/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 100 m² Wyszyńskiego, 200 m² Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /26-2p-2/

Lokal 150 m², Kilińskiego, 502 602 541. /26-2p-2/

Wynajmę stanowisko fryzjerskie - centrum Siedlec, tel. 503 417 701. /2437-2/

Mała gastronomia, centrum, tanio, 509 339 062. /0971-4/

Siedleckie „TBS" Sp. z o.o.

uprzejmie informuje, że oferuje

do wynajęcia:

• lokal użytkowy

o pow. 17,88 m²
w budynku mieszkalnym przy ulicy Daszyńskiego 6 w Siedlcach.

W przypadku osób zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. **25 644 95 62** w godz. 7.45 do 15.45. 268-2p

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
512-724-557
SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 53m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2

Chrzanowskiego etap III, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 41m2

NOWA OFERTA JUŻ WKRÓTCE

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 35m2

III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 25 787 29 57
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Kupię las sosnowy, dęby, 502 365 643. /0059-45/

Drewno opałowe, 668 031 019. /3893-4/

Kupię dąb, topola, 792 059 300. /3898-5/

Pożyczki pozabankowe! Minimum formalności, szybka decyzja, InkasoCity, tel. 792 307 229. /20210414143519-3/

MEDYCZNE

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-77/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Zapraszamy do współpracy anestezjologów i lekarzy w nowo otwartej klinice stomatologiczno-lekarskiej w Siedlcach, wyposażonej w blok operacyjny ze znieczuleniem ogólnym, 660 454 100. /05886-8/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-27/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-74/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-148/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03904-26/

Transport busem, 602 881 562. /0036-49/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /2482-22/

Transport maszyn rolniczych, laweta, 798 268 606. /36-26/

Tartak obwoźny z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /131-3/

Transport siano, słoma, inne, 798 268 606. /38-9/

Ogrodzenia, balustrady, pergole, 572 271 342. /27626/A-8/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-54/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Pranie dywanów, 600 338 311. /2350-22/

Fotowoltaika kompleksowo. Atrakcyjne ceny, tel. 730 164 164, e-mail: kips@stiloenergy.pl. /20210407190703-12/

Usługi elektryczne tanio, szybko, solidnie, 507 876 687. /2412-6/

Transport Bus 3,5 tony, wywrotka, 781 007 968. /27867/A-2/

AGD - naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2414-2/

USŁUGI Budowlane

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /03895-52/

Hydraulika, 608 187 880. /2231-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-52/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3830-23/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

Docieplenia, remonty, wyburzenia, wolne terminy, kredytowanie prac, tel. 530 919 638, 733 680 298. /2425-10/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, renowacja nagrobków, tel. 515 518 272. /2215-15/

Glazura, terakota, hydraulika, remonty, 793 188 908. /2266-6/

Met Spaw - hale, garaże, wiaty, tel. 882 404 876. /2313-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem - bez, tanio, 508 478 750. /2338-6/

Marcin Bogaj. Układanie kostki brukowej, stawianie ogrodzeń, 509 854 981. /69-10/

Wykończenia mieszkań, 739 284 300. /2340-6/

Elewacje, malowanie dachów, 600 705 498. /2341-10/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /2352-9/

Malowanie, glazura, tanio, 535 290 877. /2366-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /78-6/

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. /2383-6/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /2385-12/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /2407-4/

RODZINNE

Z okazji 50. Rocznicy Ślubu
Haliny i Tadeusza Drabarków
Radości, która dostrzega piękno małych rzeczy.
Nadziei, która nie gaśnie, kiedy marzenia wydają się zbyt odległe.
Pokoju, który koi, kiedy wszystko wyprowadza z równowagi.
Wiary, która daje oparcie, kiedy bezradność przerasta.
Życzą kochające dzieci z rodzinami

Cyklinowanie, 660 919 568. /637-M-6/

Tanio wykonam ogrodzenia działek i bram, 518 368 240. /94-2/

Bramy, przęsła, balustrady, 506 617 682. /120-3/

Usługi remontowo-wykończeniowe, Artur Oleszczuk, 502 116 770. /20210412112354-1/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /28-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /28-6p-6/

Do wynajęcia 2-pokojowe Nowy Świat, 604 517 881. /2456-4/

Kupię lub wynajmę kontener mieszkalny, 883 953 428. /2472-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam Pawilon Handlowy, Sokołów, Magistracka 4, 602 828 279. /0359-6/

Hotel pracowniczy 1200 m² w Okuniewie sprzedam, 660 795 386. /2442-15/

Mieszkanie 42 m², ścisłe centrum, 698 459 700. /2282-6/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a Paprotnia, 601 299 398. /0472-24/

Sprzedam działkę 2000 m² z budynkiem 800 m² na ul. Chełmońskiego 29 w Siedlcach, 509 909 220. /20210326173724-4/

Mieszkanie 48 m², 513 315 836. /2471-1/

Sprzedam działkę na ul. Kosowskiej, Sokołów Podlaski, 784 887 418. /107-4/

Sprzedam kurnik, Golice, tel. 792 978 788. /20210402142249-5/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 h, 515 965 064. /2402-2/

Kawalerka bezczynszowa w kamienicy, Siedlce, centrum, 27 m², 501 244 868. /0951-2/

Dom, działka 1756 m², bud. gosp. w Sokołowie Podl., ul. Prosta 35, tel. 509 324 800. /20210411214434-5/

Sprzedam mieszkanie 59 m², ul. Błonie, tel. 536 016 771. /2351-1/

Sprzedam mieszkanie 58 m², 3 pokoje, IV piętro, winda, Siedlce, osiedle Warszawska, tel. 503 417 701. /2437-2/

Posesja do sprzedania z budynkami 1,15 ha, Topórek 36, k. Siedlec, 504 340 553. /2442-3/

Sprzedam działki budowlane z projektem, Kol. Wyczółki (10 min od Siedlec), 531 669 926, 508 388 190. /2443-2/

Działka 3000 m² + dom + budynki gospodarcze, media, tel. 25 63 256 16. /2444-2/

Mieszkanie 68 m², Siedlce, tel. 784 483 858. /2453-6/

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1, 604 465 589. /2455-12/

Nowy dom drewniany całoroczny 150 m², działka 1200 m², całość ogrodzona, 3 km od Siedlec, 604 138 524. /2464-2/

Działki budowlane 0.19 ha, 0.21 ha, Górki k. Łosic. Dostęp do drogi powiatowej, sieć wodociągowa, blisko prąd, 518 210 544. /99-1/

Sprzedam działkę 1183/10 1.1637 ha Mokobody, tel. 602 271 578. /2468-6/

Sprzedam mieszkanie 60 m², Starowiejska, 510 525 430. /2469-1/

Dom z bala, 503 953 635. /133-2/

Sprzedam 2 działki po 1600 m², Wólka Leśna, bezpośrednio, tel. 603 454 645. /20210416121001-4/

Sprzedam siedlisko z domem - 53 ary, 508 991 029. pp-1

NAUKA

Polski, 600 032 374. /2305-16/

Angielski, 505 402 553. /2336-6/

TOWARZYSKIE

Sympatyczna zaprasza Siedlce, 501 649 899. /33-6/

Słodka chwila, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /2417-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksukładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-2/

RÓŻNE

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA KATARZYNA MAŁCHRZYK
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

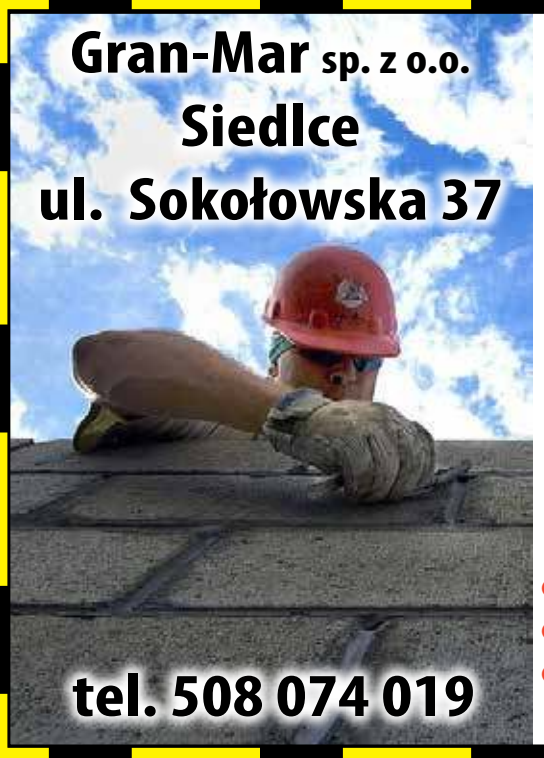

Zatrudnimy
BUDOWLAŃCÓW
jak i ekipy budowlane
do 10 osób

- Praca w okresie od listopada 2021 r. do sierpnia 2022 r.
- Miejsce pracy: Kopenhaga Dania na dużej budowie
- Wysokie zarobki!!!

Usługi brukarskie kompleksowo i profesjonalnie z materiałem lub bez, 608 636 246. /0957-12/

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814. /2438-2/

Usługi budowlane, 886 300 814. /2438-2/

Glazura i terakota, 791 551 136. /2440-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /2446-1/

Układanie kostki brukowej, 696 356 514, www.ecoca.pl. /01004-6/

Budowa domów, elewacje, malowanie elewacji i dachów, dachy, podbitki, 727 939 819. /2466-2/

Wykończenia remonty mieszkań budynków, 519 136 225. /54-4/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

PRACA

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, murarzy, robotników budowlanych, tel. 502 327 388. /0354-10/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, tel. 602 553 553. /0559-10/

Murarzy, stolarzy, wykończeniowców i innych. Praca Francja, tel. 602 472 177. /pp-7-7/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, 600 203 007. /20210317191117-5/

Przyjmę do pracy (budowlane), 500 175 720. /635-M-6/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, Siedlce, 606 960 207. /0742-6/

Zatrudnię murarzy i pomocników, 603 625 805. /2358-6/

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
MAGAZYNIERA
Obowiązki:
- przyjmowanie i wydawanie towarów,
- prowadzenie ewidencji magazynowej,
- załadunki i rozładunki dostaw.

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie,
- uprawnienia na wózek widłowy.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** do 30.04.2021 r.
Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się z wybranymi kandydatami. Nadesłanych ofert nie zwracamy. 92 - 2

DOŁĄCZ DO NAS
do Centrum Logistycznego Produktów Świeżych w Starym Opolu k. Siedlec poszukujemy
PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO
Główne zadania:
- dbanie o utrzymanie porządku na podległym terenie
- prace naprawcza oraz remontowe
- drobne prace budowlane
- wykonywanie innych prac fizycznych, porządkowych zleconych przez Przełożonego

Aplikuj
CV prześlij drogą elektroniczną na adres e-mail: rekrutacja@topaz24.pl w temacie wpisując - pracownik gospodarczy;
kontakt telefoniczny: 501-963-876 lub 509-680-261
Jeśli wolisz, zgłoś się osobiście do naszego Centrum Logistycznego Produktów Świeżych w Starym Opolu k. Siedlec, ul. Warszawska 55.
SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ
Prosimy o zamieszczenie w cv klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).
www.topaz24.pl

POLFER
PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
OPERATOR MASZYN - USTAWIACZ
Praca na III zmiany

Wymagane kwalifikacje:
- wykształcenie średnie techniczne (profil mechatronika, informatyka lub mechaniczny),
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość zagadnień związanych z obsługą maszyn,
- znajomość j. angielskiego w stopniu pozwalającym na komunikację oraz czytanie dokumentacji technicznej mile widziana.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub w Dziale Kadr.

Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się z wybranymi kandydatami. Nadesłanych ofert nie zwracamy. 91 - 2

HYBRID SERWIS Ługowski
www.lugowski.pl
+48 25 759 88 88

Zatrudnię
MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
do warsztatu w Choszczówce Stojeckiej/ Mińsk Mazowiecki.

Wymagania:
- wykształcenie zawodowe lub techniczne,
- doświadczenie na stanowisku mechanika,
- prawo jazdy kat. B.

Zapewniamy:
- stałą pracę w nowoczesnym warsztacie,
- szkolenia,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

CV proszę kierować na adres mail: **marcin@lugowski.com.pl**
Tel. 601 359 441 HYBRID SERWIS

Firma Remax oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do: załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport, telefon 727 010 118. /20-4p-4/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /2433-2/

Emeryt sprawny fizycznie szuka pracy, tel. 514 915 869. /2372-4/

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o.,
08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60
zatrudni:
PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH
- wymagane prawo jazdy kat. B,
- mile widziane prawo jazdy kat. T.

Oferujemy umowę o pracę.
Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45–15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: **sekretariat@stbs.siedlce.pl**
Kontakt pod nr. tel. **25 644 95 62** 269-2p

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/2/2021-8/

Zatrudnię szwaczki na overlock, lamówkę i dwuigłówkę, tel. 508 271 733. /20210408122420-3/

Zatrudnię odpowiedzialnego za prowadzenie montażu ogrodzeń. Wynagrodzenie do uzgodnienia, 501 734 504. /0947-2/

Apteka prywatna w Siedlcach zatrudni magistra farmacji na pół etatu. Apteka czynna: poniedziałek-piątek 8.00-20.00, sobota 8.00-15.00, kontakt: biuro@apteka-siedlce.pl. /20210408165257-5/

Zatrudnię przy dachach, 511 129 663. /2421-2/

Przyjmę do pracy w sklepie firan i zasłon w Siedlcach, mile widziane umiejętności szwalnicze, tel. 664 754 111. /0950-3/

Zatrudnię do dociepleń domków jednorodzinnych, Siedlce, tel. 579 840 219. /2430-2/

Zatrudnię kucharza, kucharkę, 606 771 196. /90-6/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 509 593 135, 503 130 616. /2435-3/

PEC Serwis Sp. z o.o.
Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych poszukuje osób na stanowiska:

Monter instalacji grzewczych, spawacz
Miejsce pracy: Siedlce, Warszawa,

Wymagania:
- doświadczenie w branży,
- umiejętność pracy w zespole,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:
- stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- atrakcyjny system wynagrodzeń,
- bogaty pakiet socjalny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **pecserwis@pecserwis.pl.**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach, zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2018 r., poz. 1000)".*
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz do ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Zatrudnimy:
ŚLUSARZY/SPAWACZY
OLAN
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **729 002 444.**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Do prac remontowo-budowlanych, 509 063 225. /2436-2/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw Orlen, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /032-6/

Zakład kamieniarski - zatrudni na pełny etat, Konstancin - Jeziorna, mazowieckie, zarobki 4000-7000 pln, możliwość zakwaterowania, proszę o kontakt tylko telefoniczny, tel. 604 404 274. /20210413154115-4/

PIECZARKARNIA POD MORDAMI ZATRUDNI MĘŻCZYZNĘ DO OBSŁUGI ZBIORU, TEL. 508 955 046. /20210414114409-1/

BUDOMATEX

zatrudni pracownika na stanowisko:

Konserwator budynków „złota rączka"

Oferty prosimy składać do dnia 30.04.2021 w siedzibie spółki.

FRACHT

zatrudni:
- **ślusarzy**
- **monterów**
- **lakierników**
- **spawaczy**

tel. 515 914 750

Zatrudnię kierowcę na transport międzynarodowy PL-B/NL chłodnia ADR, tel. 601 307 846. /0977-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /0996-6/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

BUDOMATEX

zleci wykonanie
- **instalacji sanitarnych**
- **instalacji elektrycznych**

w budynku wielorodzinnym.
Kontakt **505 505 596**

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Zatrudnię
PRACOWNIKA BUDOWLANEGO
- praca na fasadach
- układanie płytek

na pełny etat
praca w Niemczech
wysokie zarobki

Gran-Mar sp. z o.o. Siedlce, ul. Sokołowska 37 tel. 508 074 019

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przysłanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

MOSTOSTAL RUSZTOWANIA SZALUNKI ALTRAD

ALTRAD - Mostostal Spółka z o. o. z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracowników na stanowisko:

SPAWACZA

Wymagania:
- uprawnienia spawalnicze podstawowe w metodzie MIG lub MAG,
- mile widziane doświadczenie w spawaniu.

ŚLUSARZA

Wymagania:
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku,
- umiejętność pracy w zespole.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV do 30.04.2021 r. na adres e-mail: m.baran@altrad-mostostal.pl

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 1997 r. nr 133 poz. 883 ze zm.).*

Zatrudnię do sprzątania budynku w Mińsku Mazowieckim, 603 135 800. /0997-6/

Poszukuję opiekunki do osoby starszej niepełnosprawnej, 692 048 815. /2450-1/

Zatrudnię mechanika - wulkanizatora w małej firmie transportowej, gmina Wiśniew, 606 146 782. /20210414162606-2/

Przyjmę panie do zbioru pieczarek, stawka godzinowa, dowóz, praca jednozmianowa, tel. 509 766 326. /20210414174057-2/

PRZYJMĘ DO PRACY NA BUDOWIE. TYLKO OSOBY Z DOŚWIADCZENIEM W BUDOWLANCE, TRANSPORT NA MIEJSCE ZAPEWNIONY, PRACA W OKOLICACH SOKOŁOWA PODL., PEŁEN ETAT, UMOWA O PRACĘ, PIOTR, TEL. 509 732 757. /20210414182059-3/

FIRMA BUDOWLANA Z OKOLIC SIEDLEC ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH. WYMAGANIA: CHĘCI DO PRACY (MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA). UMOWA O PRACĘ + ZAROBKI OD 3300 ZŁ DO..., TEL. 605 624 359. /20210415120037-5/

Kierowca C+E UE firanka, Siedlce, 603 135 822. /0998-4/

Przyjmę pracownika do elewacji, 515 833 708. /2454-2/

Mechanika lub pomocnika mechanika do sprzętu rolniczego, 506 456 105. /sł-1/

PEC

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o.
zatrudni
- **Elektromontera – Montera AKPiA**
- **Elektromechanika**

Szczegółowe wymagania dla kandydatów, zakres zadań na stanowiskach pracy oraz oferty zatrudnienia znajdują się na naszej stronie internetowej:
http://www.pec-siedlce.com.pl/wp/aktualnosci/praca/

Wójt Gminy Suchożebry

poszukuje kandydata na

Skarbnika Gminy Suchożebry

Szczegółowe informacje dotyczące naboru są umieszczone na stronie internetowej urzędu www.bip.suchozebry.pl

Dokumenty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Suchożebrach, ul. Aleksandry Ogińskiej 11 w terminie **do 27 kwietnia 2021 r.** 281-1p

WÓJT GMINY ŁUKÓW

niniejszym informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków przy ul. Świderskiej 12 w Łukowie zostało wywieszone 16 kwietnia 2021 r. do publicznej wiadomości na okres 30 dni ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Łuków.

Nieruchomości przeznaczone do sprzedaży w drodze **przetargu ustnego nieograniczonego** są położone **w miejscowości Dąbie, oznaczone jako działki:**

nr 2546 o pow. 1,0527 ha, cena wywoławcza wynosi 228 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 23 000,00 zł.
nr 2547 o pow. 1,0006 ha, cena wywoławcza wynosi 217 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 22 000,00 zł.
nr 2548 o pow. 1,0001 ha, cena wywoławcza wynosi 217 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 22 000,00 zł.
nr 2549 o pow. 1,0005 ha, cena wywoławcza wynosi 217 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 22 000,00 zł.
nr 2550 o pow. 1,1536 ha, cena wywoławcza wynosi 250 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 25 000,00 zł.
nr 2552 o pow. 1,4302 ha, cena wywoławcza wynosi 310 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 31 000,00 zł.
nr 2553 o pow. 1,0001 ha, cena wywoławcza wynosi 217 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 22 000,00 zł,
nr 2554 o pow. 1,0003 ha, cena wywoławcza wynosi 195 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 20 000,00 zł.
nr 2555 o pow. 1,4954 ha. , cena wywoławcza wynosi 325 344,00 zł + 23 % VAT, wadium 33 000,00 zł.

Nieruchomość zgodnie z Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków znajduje się w terenie obiektów produkcyjnych, składów i magazynów z usługami (1PU).
Przetarg odbędzie się **20.05.2021 r. o godz. 10^{00}** w Urzędzie Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków w sali konferencyjnej urzędu.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie **wpłaty wadium** w PLN z podaniem miejscowości i numeru działki oraz w wysokości podanej wyżej na konto **Urzędu Gminy Łuków** w terminie **do 17.05.2021 r.** (decyduje data wpływu na konto Urzędu Gminy Łuków).
Szczegółowe informacje, dotyczące: ogłoszenia, wykazu działek, Regulaminu przetargu, są udzielane codziennie w godzinach pracy urzędu, tj. 7^{30}–15^{30} telefonicznie pod numerem 25 798 24 39 wew. 138, w pokoju 38 oraz na stronie internetowej www.lukow.ug.gov.pl.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

297-1p

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie przy krowach, możliwość zakwaterowania, 514 362 898. /2473-3/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /2474-1/

Murarzy, stolarzy, wykończeniowców i innych. Praca Francja, tel. 602 472 177. /pp-6-6/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, krótki czas pracy, wolne niedziele, zapewniamy dojazd, 503 076 933. /panoramix-2/

SUPEREXPRESS

Sprzedam mieszkanie 48 m^2, Siedlce, 604 297 711. /2481-1/

Sprzedam działkę Kolonia Żabokliki, tel. 512 926 129 po 18-stej. /2482-1/

Nadaj ogłoszenie przez internet!!!

Przeglądaj ogłoszenia na tygodniksiedlecki.com

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Gminna Spółdzielnia „SCH" w Jabłonnie Lackiej

posiada do sprzedaży:
- budynek murowany w miejscowości Mołożew po sklepie spożywczym o pow. ok. 100 m^2 z działką 700 m^2.
- budynek murowany w miejscowości Wierzbice Strupki po sklepie działka 400 m^2

lokal do wynajęcia:
- o pow. 200 m^2, centrum Jabłonny Lackiej. Stan budynków dobry, ocieplone, pokryte blachą, wymienione okna i drzwi na plastikowe, woda, kanalizacja.

Obiekt Mołożew znajduje się na pięknym terenie nad rzeką Bug, otoczenie - las i tereny zielone.

Zainteresowanych prosimy o kontakt 25 787 10 11.

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 21-27.04.2021 NR 16

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego
Scena Teatralna Miasta Siedlce
przy ul. Bpa I. Świrskiego 31
ogłasza przetarg ustny (licytację)

na sprzedaż majątku ruchomego Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce

samochodu osobowego marki Chevrolet, model Orlando LT+,

rodzaj nadwozia combi, nr nadwozia KL1YF7589DK033405, rok produkcji 2012, przebieg 86 300 km, silnik o poj. 1362 cm³, o mocy 140 KM, liczba miejsc 7, kolor metalizowany szary GYM Stain Steel Grey, samochód wyposażony w: poduszki powietrzne kierowcy, pasażera, poduszki boczne oraz poduszki kurtynowe, wspomaganie kierownicy, ABS, ESP – elektroniczny system podziału hamowania, wspomaganie siły hamowania, kontrola trakcji, klimatyzacja automatyczna z czujnikiem jakości powietrza, centralny zamek sterowany zdalnie pilotem w kluczyku, komputer pokładowy, elektryczne szyby przednie i tylne, elektryczne i podgrzewane lusterka boczne, radioodtwarzacz CD MP3, 6 głośników, immobilizer, alarm fabryczny, kierownica pokryta skórą, pionowa i pozioma regulacja kolumny kierownicy, regulacja wysokości fotela kierowcy, podłokietnik przedni i tylny z uchwytem na kubki, schowek na okulary, dzielona i rozkładana tylna kanapa 60/40, trzeci rząd siedzeń składany w podłodze, zderzaki i klamki zewnętrzne w kolorze nadwozia, reflektory przeciwmgielne, felgi aluminiowe 16", zestaw naprawczy do kół, dodatkowy komplet felg stalowych oraz komplet opon zimowych, uchwyt na rowery, poprzeczki na bagażnik dachowy.

Cena wywoławcza – **34 800,00 zł brutto**

Istnieje możliwość obejrzenia przedmiotu sprzedaży po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w siedzibie CKiS, ul. Bpa I. Świrskiego 31. Osobą upoważnioną do kontaktów z zainteresowanymi jest Jarosław Skrobecki – kierownik działu administracyjno-gospodarczego tel. 25 794 31 76.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości – 3 480,00 zł **najpóźniej do godz. 11.00 w dniu 6.05.2021 r.** ING Bank Śląski S.A. Nr 57 1050 1953 1000 0023 4841 8324, Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce, ul. Morska 7, 08-110 Siedlce.

Dowód wniesienia wadium uczestnik przetargu winien okazać komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu ustnego (licytacji).

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli uczestnik przetargu ustnego (licytacji), który wygrał, uchyla się od zawarcia umowy lub jeżeli nabywca nie zapłaci ceny nabycia w wyznaczonym terminie bądź żaden z uczestników przetargu ustnego (licytacji) nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia przedmiotu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie CKiS, ul. Bpa. I. Świrskiego 31 w dniu 6.05.2021 r. o godz. 12:00.

Zastrzega się możliwość wycofania przedmiotu z przetargu bez podania przyczyny. Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu, wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach oraz na stronie internetowej CKiS www.ckis.siedlce.pl.

Dodatkowych informacji udziela Jarosław Skrobecki tel. 25 794 31 76 - kierownik działu administracyjno-gospodarczego oraz na stronie www.ckis.siedlce.pl.

Dyrektor Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego
Scena Teatralna Miasta Siedlce
Artur Mydlak

NOWA TOYOTA HIGHLANDER
NA WIELKIE WYPRAWY

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

Toyota Highlander – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 6,6 do 7,2 l/100 km i od 149 do 163 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/

Kupię każde auto do 5.000,-, 577 079 999. /7-30/

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /2340-12/

Kupie stary motor, tel. 795 886 161. /20210128114517-9/

Kupię każde auto, 668 675 905. /20210320142537-12/

Kupię Fiata 126p, tel. 503 999 156. /20210412114615-1/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /27818/A-6/

Kupię samochód do remontu, po wypadku, stary, nieużywany, do 2000 zł, 781 007 968. /27869/A-2/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2458-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MAZDA

Mazda 6, 2005 r., cena 3.500 zł, 2.0 diesel, 517 070 346. /135-1/

PEUGEOT

5008, uszkodzony, 2011, 512 269 783. /2465-1/

RENAULT

Twingo 2018, 512 269 783. /2465-1/

SKODA

Skoda Fabia 1,2, benz., 2005 r., 515 461 887. /640-M-2/

TOYOTA

Toyota Avensis 2006 r., 887 601 559. /123-2/

Proace 9-osobowa, 2019, 512 269 783. /2465-2/

VOLKSWAGEN

Golf Plus 2007 r., czarny, salon PL, 178 tys. przebieg, 796 022 990. /134-1/

INNE

Mitsubishi Colt 2006, 1.4 b, czarny, 503 686 545. /20210406135454-2/

Sprzedam samochód Kia Sportage SUV - benzyna, gaz, rok produkcji 2009, sprowadzona do kraju 2016 r., pierwszy właściciel w kraju, tel. 605 553 111. /2424-3/

Smart 600, 2001, tanio, 603 135 822. /0998-2/

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA
DPF
FAP/KAT

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GÓRZNO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla 7 terenów w obrębach geodezyjnych: Gąsów, Górzno, Górzno Kolonia i Józefów w gminie Górzno

Na podstawie z art. 8c i art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2020 r., poz. 293 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 29, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU 2021 r. poz. 247 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Górzno Uchwały Nr XXI/149/2020 z 6 listopada 2020 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 7 terenów w obrębach geodezyjnych: Gąsów, Górzno, Górzno Kolonia i Józefów w gminie Górzno.
Granice obszarów objętych planem zostały przedstawione na załącznikach graficznych do powyższej Uchwały.
Zgodnie z art. 8c i art. 17 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia wniosku do projektu planu miejscowego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu.
Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno w godzinach pracy urzędu (pn. - pt. 730-1530).
Wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu **należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 14 maja 2021 r. do Wójta Gminy Górzno:**
- na piśmie w Urzędzie Gminy Górzno przy ul. Jana Pawła II 10 Górznie,
- drogą pocztową na adres Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno,
- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP: /sg538jy2u6/Skrytka

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę (w przypadku wnioskodawców będących osobami prawnymi) i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku (z oznaczeniem, którego z opracowań dotyczy) oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (wskazane jest dołączenie kserokopii mapy zasadniczej lub ewidencyjnej, z oznaczeniem obiektu lub obszaru, którego dotyczy wniosek).
Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Górzno.
UWAGA: Pisma nie spełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.
Wnioski zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 17 pkt. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
Na podstawie art. 17a ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2020 r. poz. 293 ze zm.) informuję, iż:
1. Administratorem podanych danych osobowych jest Urząd Gminy w Górznie z siedzibą przy ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno, adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl, tel: /25/ 681 22 54, reprezentowany przez Wójta Gminy Górzno Waldemara Sabaka. Dane są podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 7 terenów w obrębach geodezyjnych: Gąsów, Górzno, Górzno Kolonia i Józefów w gminie Górzno oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Urząd Gminy Górzno będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu, dla jakiego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami wskazanymi w Jednolitym Rzeczowym Wykazie Akt dla Urzędu Gminy w Górznie.
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: P. Marek Woźniak, iodo@marwikpoland.pl. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych można składać w Urzędzie Gminy w Górznie osobiście, pocztą lub droga mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.
Ponadto na podstawie art. 17a ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań, dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Górzno / - /
Waldemar Sabak

Nadzwyczajne jest to, co wykracza poza standardy. Uwolnij się od stereotypów.
Sięgaj jeszcze dalej. Poznaj nowego Hyundaia KONA, SUV-a gotowego na wyzwania przyszłości.
Nowy Hyundai KONA zachwyca stylistyką. Nowa KONA Hybrid zapewnia niskie zużycie paliwa dzięki wydajnemu napędowi hybrydowemu. Nowa KONA Electric oferuje zero-emisyjną jazdę i zasięg aż do 484 km z możliwością ładowania ze standardowego gniazdka 230 V.

Darimex
PHU DARIMEX
ul. Terespolska 14, 08-110 Siedlce
Tel. 25 632 70 13
HYUNDAI

5 LAT GWARANCJI BEZ LIMITU KILOMETRÓW
8 LAT GWARANCJI NA BATERIĘ WYSOKIEGO NAPIĘCIA

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai i 8-letnia gwarancja na akumulator wysokiego napięcia (ograniczona przebiegiem 160 000 km) dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Modele prezentowane w reklamie to: KONA 1,6 T-GDI 7DCT 2WD (198 KM) Premium, KONA 1,6 T-GDI 7DCT 2WD (198 KM) N Line, KONA Hybrid 1,6 GDI 6DCT 2WD (141 KM) Premium, KONA Electric 64kWh (204 KM) Platinum, o zużyciu paliwa/energii odpowiednio: 6,2 l/100 km, 6,2 l/100 km, 5,1 l/100 km, 14,7 kWh/100 km i emisji CO_2 odpowiednio: 142 g/km, 142 g/km, 115 g/km, 0 g/km – średnio we wszystkich fazach. Wskazane elementy są dostępne w zależności od wersji wyposażenia. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Podmiotem finansującym jest BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. Promocyjny leasing dostępny do 31.06.2021 r. Zasięg dotyczy modelu KONA Electric 64kWh (204 KM) Platinum. W przypadku pojazdów, którym udzielono homologacji typu zgodnie z WLTP, najniższe i najwyższe wartości powinny odzwierciedlać wartości nowych samochodów osobowych dostępnych na rynku zapisane w świadectwach zgodności.

Informacja Wójta Gminy Wodynie

Niniejszym informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 zostało wywieszone na okres 30 dni tj. od 19 kwietnia 2021 r. ogłoszenie o l ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Wodynie. Przedmiotem sprzedaży jest działka niezabudowana położona w miejscowości Wodynie oznaczona w ewidencji gruntów i budynków nr 1243 o pow. 0,0824 ha oraz położona w miejscowości Kołodziąż oznaczona nr 78 o pow. 0,39 ha. Z treścią ogłoszenia można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45, tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej Urzędu Gminy www.wodynie.bipgmina.pl.

300-1p **Wójt Gminy (-) Wojciech Klepacki**

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/ znajduje się ogłoszenie o przetargu, prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 2019 ze zm.)

pn. „Remonty cząstkowe dróg gminnych o nawierzchni bitumicznej w roku 2021".

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/ w terminie **do 30.04.2021 r. do godziny 10.00**.
Otwarcie ofert nastąpi **30.04.2021 r. o godzinie 11.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

282-1p

Wójt Gminy Górzno informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Górzno i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od dnia 16.04.2021r.) wykaz nieruchomości zabudowanej oddanej w najem - przedłużenie umowy z dotychczasowym Najemcą.

Najem dotyczy 2,0 m² powierzchni usługowej, położonej w holu budynku hali sportowej. Nieruchomość zabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 192/4 o powierzchni 0,4799 ha, położona we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia.

Bliższe informacje pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

/289-1p/

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO DZIERŻAWY

Starosta Węgrowski, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2020 roku poz. 1990 ze zm.) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie od 21.04.2021 r. do 11.05.2021 r. został wywieszony wykaz części nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Łochowie przy Alei Łochowskiej o powierzchni 420,05 m², oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 2328/3 o powierzchni 0,1209 ha oraz części nieruchomości o powierzchni 383,47 m², oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 2328/4 o powierzchni 0,1379 ha, uregulowanej w księdze wieczystej Nr SI1W/00034351/5, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców, na okres 5 lat.

/287-1p/ **Starosta Węgrowski (-) Ewa Besztak**

Bez balu, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, czyli skromnie, ale godnie

Ludzie sportu nagrodzeni!

Kolejna edycja plebiscytu „Tygodnika Siedleckiego" na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów przeszła do historii. Większość nagród zgarnął Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy w Nowych Iganiach.

W tym roku tradycyjny bal, podczas którego od lat wspólnie bawią się: ludzie sportu, dziennikarze, sponsorzy i kibice, zastąpiła skromna gala wręczenia nagród z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa. Żałujemy, ale musiało tak być. Trwająca epidemia nie jest czasem na huczne imprezy, nawet, gdy powód do świętowania jest tak zacny, jak uhonorowanie osiągnięć naszych zawodników i trenerów, których w 2020 roku nie brakowało.

Uroczystość podzieliliśmy na dwa kameralne spotkania. Skorzystaliśmy z zaproszenia Starostwa Powiatowego w Siedlcach, reprezentowanego przez starostę siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**, wicestarostę **Małgorzatę Cepek**, przewodniczącego rady powiatu **Marka Gorzałę** oraz sekretarza powiatu **Andrzeja Rymuzę**. Gospodarze stanęli na wysokości zadania. Zadbali o ciepłe przyjęcie zgromadzonych i zapewnienie im poczucia komfortu i bezpieczeństwa. Serdecznie dziękujemy za gościnność!

Galę rozpoczęliśmy od wyróżnienia sportowców. Tradycyjnie nagrody przyznano w dwóch kategoriach - dla najlepszych (wybranych przez kapitułę) i najpopularniejszych (wyłonionych przez czytelników „TS") zawodników.

W gronie najlepszych sportowców na pierwszym miejscu znalała się **Patrycja Gil** (WLKS Nowe Iganie, zapasy) – złota medalistka mistrzostw Polski seniorek i młodzieżowych mistrzostw kraju. Drugie miejsce przypadło chodziarzowi WLKS **Łukaszowi Niedziałkowi**, a trzecie jego siostrze, **Oldze**. Rodzeństwo może się poszczycić krążkami mistrzostw Polski w kategorii seniorskiej i młodzieżowej. Czwarta lokata przypadła utalentowanemu lekkoatlecie MKS Pogoń Siedlce **Szymonowi Cydejce**, docenionemu za srebrny medal MP juniorów młodszych w biegu na 800 m. Zestawienie zamknął reprezentujący od lat międzynarodowy poziom, najlepszy biegacz narciarski w Polsce **Maciej Staręga** z UKS Rawa Siedlce.

W głosowaniu kibiców także triumfowała Patrycja Gil. Niewiele mniej głosów zdobył kickbokser Gladiatora Siedlce **Jakub Sakowski**, doceniony za medalowe zdobycze w różnych formułach w kategorii juniora młodszego. Na najniższym stopniu podium stanął zapaśnik WLKS **Patryk Kostrzewski**, mistrz Polski juniorów. Czwarte miejsce przypadło zawodnikowi sportów walki z Gladiatora **Mateuszowi Pasiakowi**, a piąte zapaśniczce WLKS **Magdalenie Kisielińskiej**.

Wśród trenerów także przyznano nagrody w dwóch kategoriach. Tytuł najlepszego szkoleniowca przypadł duetowi trenerskiemu zapasów w WLKS **Krystianowi Misztalowi** i **Sebastianowi Pawlakowi**. Drugie miejsce przyznano szkoleniowcowi pierwszoligowych siatkarzy KPS Siedlce **Mateuszowi Grabdzie**, a trzecie trenerowi wicemistrzów Polski juniorów w rugby, **Pawłowi Kuligowskiemu** z MKS Pogoń Siedlce.

Najpopularniejszym szkoleniowcem został Sebastian Pawlak. Drugą największą liczbę głosów zdobył Krystian Misztal. W zestawieniu znalazło się także miejsce dla **Katarzyny Posiadały-Pasiak** z Gladiatora Siedlce (do niedawna znakomitej zawodniczki sportów walki, a obecnie trenerki).

Podczas uroczystości przyznaliśmy dwie nagrody specjalne - za wybitną działalność sportową, którą uhonorowno prezesa WLKS **Zygmunta Wielogórskiego** oraz dla najlepszego klubu sportowego 2020 roku, która przypadła Wojewódzkiemu Ludowemu Klubowi Sportowemu w Nowych Iganiach.

Redakcja gratuluje laureatom plebiscytu zdobytych wyróżnień. Dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Siedlcach za pomoc w organizacji wydarzenia. Obyśmy za rok mogli świętować sukcesy naszych sportowców i trenerów w zupełnie innych, już niepandemicznych, okolicznościach!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
Zdjęcia Aga Król

Duet trenerski WLKS – Krystian Misztal i Sebastian Pawlak (panowie w środku) w towarzystwie starosty Karola Tchórzewskiego i redaktora naczelnego „TS" Dariusza Kuziaka.

Zygmunt Wielogórski

Mateusz Pasiak ze swoim następcą – synem Wojtkiem

Szymona Cydejkę (w środku) nagrodzili redaktor Mirosław Buczek i przewodniczący rady powiatu Marek Gorzała.

Paweł Kuligowski przyjmuje puchar z rąk sekretarza Andrzeja Rymuzy.

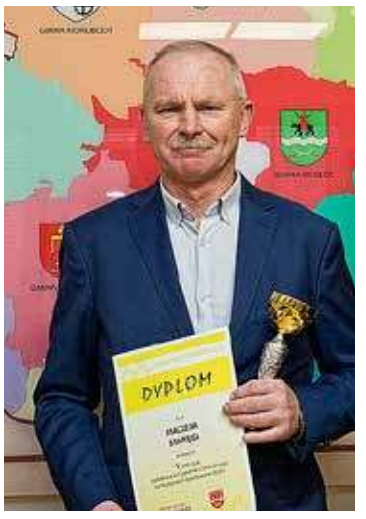

Nagrodę w imieniu syna Macieja odebrał Grzegorz Staręga.

Patryk Kostrzewski nagradzany przez starostę Karola Tchórzewskiego

Trenera Mateusza Grabdę (w środku) uhonorowali wicestarosta Małgorzata Cepek i redaktor Mirosław Buczek.

Jakub Sakowski

Ważna wygrana w Grudziądzu

W 28. kolejce eWienner 2. ligi piłki nożnej Pogoń Siedlce zmierzyła się na wyjeździe z broniącą się przed spadkiem Olimpią Grudziądz. Pierwsi ciekawszą akcję skonstruowali gospodarze. Już w 4 min tuż zza linii pola karnego uderzył Najim Romero, ale futbolówka minęła światło bramki. W odpowiedzi trzy minuty później strzał z 25 metrów oddał **Maciej Kołoczek**, piłka otarła się o jednego z obrońców i wyszła poza pole gry. W 14 min do piłki zagranej w pole karne doszedł **Maciej Górski** i pewnym strzałem umieścił ją w bramce Olimpii. W 23 min gorąco było pod bramką Pogoni. **Bartosz Klebaniuk** minął się z futbolówką, ale jej lotu nie przeciął też żaden z grudziądzkich napastników. Trzy minuty później w dobrej pozycji strzeleckiej znalazł się Romero, ale zdecydował się dogrywać do jednego z partnerów i, na szczęście dla gości, zmarnował okazję do wyrównania. W 34 min doszło do zmieszania na polu karnym Olimpii, lecz żadnemu z siedlczan nie udało się oddać strzału. Co się odwlecze, to nie uciecze. Dwie minuty później Pogoń prowadziła już 2 : 0, gdy po rzucie rożnym piłkę zgrał Oskar Repka, a do bramki skierował ją zamykający akcję Julien Tadrowski. Tuż przed przerwą na strzał z dystansu zdecydował się Górski, Nikodem Sujecki nie miał jednak kłopotów z obroną tego uderzenia. Na drugą połowę gospodarze wyszli z dwoma zmianami. Nie zmieniło to jednak radykalnie obrazu gry. Co prawda w 54 min groźnie było pod bramką Klebaniuka, ale strzał **Jose Embalo** został zablokowany. W 60 min z rzutu wolnego z 16 metrów uderzył Krzysztof **Danielewicz**, piłka przeleciała jednak nad grudziądzką bramką. W 63 min Sujecki czujnie obronił płaskie uderzenie Górskiego. Minutę później na polu karnym Olimpii upadł Przybecki, ale arbiter nie tylko nie podyktował rzutu karnego, ale uznał, że pogonista symulował i ukarał go żółtą kartką. Gospodarze nie rezygnowali z zamiaru poprawienia rezultatu rywalizacji, ale goście nie zamierzali „bronić Częstochowy". Na strzał Joao Augusto strzałem odpowiedział **Ishmael Baidoo**. W końcówce przyjezdni umiejętnie się bronili, a trener **Bartosz Tarachulski** zmianami skutecznie wybijał gospodarzy z rytmu gry. Do czasu. Bo w 89 min na polu karnym sfaulowany został Embalo, który po chwili sam wymierzył sprawiedliwość. Na więcej siedlczanie już nie pozwolili rozpaczliwie szukającym chociażby jednego ligowego punktu grudziądzanom.

OLIMPIA – POGOŃ 1 : 2 (0 : 2)

Bramki: Embalo 90 (k) - Górski 14, Repka 36

Olimpia: Sujecki – Mich ((46 Ciechanowski), Witasik, Jarosz, Gabor, Popalzay, Andronić, Zawada (84 Mnackaknjan) Płatek (46 Graczyk), Romero (46 Embalo).

Pogoń: Klebaniuk – Kołoczek, Tadrowski, Oćenaś, Olszewski, Baidoo (86 Preuss), Danielewicz, Repka, Wróblewski, Przybecki (69 Kozłowski), Górski (86 Pierzchała)

Żółte kartki: Popalzay, Jarosz, Embalo – Danielewicz, Przybecki Sędziował Marcin Szczerbowicz z Olsztyna. Mecz bez udziału publiczności. **(MB)**

L I G I P I Ł K A R S K I E

II LIGA

Kolejka XXVII (14 kwietnia): Górnik Polkowice – Olimpia Grudziądz – mecz odwołany, Lech II Poznań – Znicz Pruszków 2 : 5, GKS Katowice – Olimpia Elbląg , Hutnik Kraków – Błękitni Stargard 4 : 1, Sokół Ostróda – Skra Częstochowa 2 : 1, Stal Rzeszów – Garbarnia Kraków – odwołany, Chojniczanka Chojnice – Śląsk II Wrocław 6 : 0, Bytovia Bytów – KKS 1925 Kalisz 2 : 3, Motor Lublin – Wigry Suwałki 0 : 1. Pauzowała Pogoń Siedlce.

Kolejka XXVIII (17-18 kwietnia), OLIMPIA G. - POGOŃ 1 : 2, Wigry – Bytovia 4 : 1, KKS 1925 Kalisz – Chojniczanka 0 : 2, Śląsk II – Stal 3 : 4, Garbarnia – Sokół 2 : 1, Skra – Hutnik 0 : 1, Błękitni – GKS Katowice – odwołany, Olimpia E. – Lech II 3 : 1, Znicz – Górnik – odwołany.

1	Górnik	24	54	49:19
2	Chojnice	27	53	51:24
3	GKS Katowice	24	53	46:24
4	Wigry Suwałki	26	49	38:24
5	Skra	27	45	39:26
6	Stal Rzeszów	26	41	44:41
7	KKS 1925 Kalisz	26	38	36:31
8	Śląsk II Wrocław	26	38	41:42
9	Sokół Ostróda	27	36	38:39
10	Garbarnia	24	35	32:34
11	Pogoń Siedlce	26	33	44:43
12	Motor Lublin	25	31	27:27
13	Hutnik Kraków	27	30	34:54
14	Bytovia Bytów	27	29	37:43
15	Znicz Pruszków	26	29	29:43
16	Błękitni	26	26	27:54
17	Olimpia Elbląg	26	25	29:38
18	Lech II Poznań	26	24	38:53
19	Olimpia	26	23	24:44

W następnej kolejce Pogoń Siedlce zagra u siebie, **24 kwietnia o godz. 17.00**, ze Zniczem Pruszków, a **28 kwietnia o godz. 15.00** zmierzy się na wyjeździe z Olimpią Elbląg. **(MB)**

IV MAZOWIECKA

Kolejka XVIII (17-18 kwietnia): Pogoń II Siedlce – Podlasie Sokołów Podl. 0 : 2, Zamłynie Radom – Hutnik Huta Czechy 7 : 0, Tygrys Huta Mńska – Mazowsze Grójec 4 : 0, Proch Pionki – Oskar Przysucha 1 : 5, Pilica Białobrzegi – Wilga Garwolin 0 : 0, KS Warka – Mazovia Mińsk Maz. 1 : 7, Radomiak II Radom – Mszczonowianka Mszczonów 1 : 5. W meczach zaległych: KS Warka – Hutnik 2 : 3, Mszczonowianka – Oskar 0 : 0.

1	Pilica	17	41	52:23
2	Mazovia	17	37	56:18
3	Zamłynie	17	29	40:31
4	Mszczonów	17	28	37:22
5	Tygrys	17	23	27:22
6	Podlasie	17	23	35:34
7	Grójec	17	23	22:24
8	Oskar	17	23	40:26
9	Wilga	17	22	28:32
10	KS Warka	17	20	27:38
11	Hutnik	17	18	15:38
12	Proch Pionki	17	17	22:35
13	Pogoń II	17	17	21:37
14	Radomiak II	17	12	19:61

Kolejka XIX (24-25 kwietnia): Radomiak II – Pogoń II, Mszczonowianka – KS Warka, Mazovia – Pilica, Wilga – Proch, Oskar – Tygrys, Mazowsze – Zamłynie, Hutnik – Podlasie.

IV LUBELSKA

Kolejka XXII (mecze zaległe): Opolanin Opole Lub. - Włodawianka Włodawa 1 : 4, Sparta Rejowiec Fab. POM Iskra Piotrowice 1 : 0.

1	Huragan	22	48	49:19
2	Powiślak	22	42	46:29
3	Lutnia Piszczac	22	34	31:32
4	Włodawa	22	34	43:30
5	Piotrowice	22	33	35:30
6	Lublinianka	22	33	35:25
7	Górnik II Łęczna	22	32	32:26
8	Sparta Rejowiec	22	30	20:36
9	Opolanin Opole	22	28	34:40
10	Orlęta Łuków	22	25	30:50
11	Start	22	16	21:35
12	Bizon Jeleniec	22	15	22:46

SIEDLECKA O

Kolejka XVIII (13 marca - 14 kwietnia): Jabłonianka Jabłonna Lacka – Orzeł Unin 0 : 5, Wektra Zbuczyn – Naprzód Skórzec 0 : 4, Fenix Siennic – Polonez Mordy 3 : 0, Zryw Sobolew – Miedzanka Miedzna 6 : 1, Wilga Miastków Kościelny – Victoria Kałuszyn 3 : 1, MKS Małkinia – LKS Ostrówek 3 : 1, Mazovia II Mińsk Maz. – Kolektyw Oleśnica 5 : 1, Czarni Węgrów – Jastrząb Żeliszew - odwołany, Płomień Dębe Wielkie – Watra Mrozy 1 : 0.

Kolejka XIX (21 kwietnia): Płomień – Jabłonianka, Watra – Czarni, Jastrząb Mazovia II, Kolektyw – LKS Małkinia, LKS Ostrówek – Wilga, Victoria – Zryw, Miedzanka – Fenix, Polonez – Wektra, Naprzód – Orzeł. **(MB)**

Dominika Misterska-Zasowska znów na pomoście

Rekord Polski Martyny Dołęgi

W siedleckiej siłowni WLKS Nowe Iganie odbył się jeden z siedmiu turniejów drugiego rzutu drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Wystąpiły w nim trzy zespoły pierwszoligowe, drugoligowy Znicz Biłgoraj i trzecioligowy KS Cross Trening Ciechanów. Wydarzeniem zawodów był występ jednej z najbardziej utytułowanych polskich sztangistek, która wyczynową karierę sportową dość dawno już zakończyła, **Dominiki Misterskiej-Zasowskiej**. Pani Dominika ćwiczy sobie rekreacyjnie, ale jej rezultat wystarczył, by zdobyte przez nią punkty zaliczyć do dorobku drużyny. Z bardzo dobrej strony znów pokazała się **Martyna Dołęga**. Nie tylko zdobyła najwięcej punktów dla WLKS, ale wynikiem 103 kg w podrzucie pobiła rekord Polski w kat. 76 kg juniorek do lat 17. Oto wyniki siedleckiego turnieju:

1. Mazovia Ciechanów 1806,0 pkt
2. WLKS Nowe Iganie 1672,6 pkt
3. Explosion Warszawa 1651,3 pkt
4. Znicz Biłgoraj 1563,1 pkt
5. Cross Ciechanów 1158,7 pkt

Sztangiści WLKS uzyskali następujące wyniki:

Martyna Dołęga (waga ciała 72,6 kg) 185 kg (82 + 103) 359,0 pkt

Sebastian Protasiuk (89 kg) 290 kg (130 + 160) 337,1 pkt

Mateusz Kaszuba (97,6 kg) 295 kg (130 + 165) 330,1 pkt

Dominika Misterska-Zasowska (57,5 kg) 155 kg (68 + 87) 325,9 pkt

Kacper Bednarz (78,3 kg) 259 kg (114 + 145) 320,4 pkt

Karolina Miszczak (49 kg) 126 kg (59 + 61) 300,2 pkt

Tabela I ligi po dwóch rzutach przedstawia się następująco:

1. Budowlani Opole 3940,8 pkt
2. Mazovia Ciechanów 3597,6 pkt
3. Tytan Oława 3568,1 pkt
4. Górnik Polkowice 3519,8 pkt
5. WLKS Nowe Iganie 3332,8 pkt
6. Explosion Warszawa 3272,8 pkt
7. Budowlani Nowy Tomyśl 3225,8 pkt
8. UMLKS Radomsko 3214,7 pkt
9. Polwica Wierzbno 3184,1 pkt
10. KS Raszyn 3102,0 pkt

Do II ligi spadną dwie ostatnie drużyny. **(MB)**

Niedziałek zwyciężył na Węgrzech

Chodziarz WLKS Nowe Iganie **Łukasz Niedziałek** wygrał zawody na dystansie 20 km w węgierskim Békéscsaba.

Polak uzyskał czas 1:21:23. Nie udało mu się uzyskać minimum olimpijskiego, ale jest usatysfakcjonowany swoim wynikiem.

- Zrobiłem ogromny krok w stronę Tokio! Zabrakło tylko albo aż 23 sekund do minimum na igrzyska, ale wracam bardzo zadowolony, ponieważ jest to znakomity dorobek punktowy do rankingu olimpijskiego, z którego także można uzyskać kwalifikację. Przewodzę krajowym tabelom na 20 km oraz osiągnąłem czas lepszy od wskaźnika na 1. Drużynowe Mistrzostwa Europy w chodzie sportowym, które już za miesiąc. Uzyskałem także jako pierwszy młodzieżowiec minimum na Mistrzostwa Europy U23. Zdrowie dopisuje, czas więc na szybką regenerację, bo najważniejsze dopiero przede mną! - skomentował w mediach społecznościowych swój start lekkoatleta WLKS. **(PŚ)**

Ulegli Mickiewiczowi

W pierwszym meczu o siódme miejsce w I lidze siatkówki mężczyzn KPS Siedlce uległ na wyjeździe Mickiewiczowi Kluczbork 0 : 3 (20 : 25, 23 : 25, 21 : 25). Siedlczanie grali w składzie: Jakub Strulak, Przemysław Kupka, Damian Dobosz, Dawid Pawlun, Patryk Szymański, Michał Wójcik, Adrian Potera oraz Radosław Nowak, Janusz Górski i Szymon Bereza. **(MB)**

Bliżej awansu

Po zwycięstwie 3 : 1 (25 : 21, 25 : 21, 23 : 25, 25 : 22) i porażce 2 : 3 (20 + 25, 28 : 26, 11 : 25, 28 : 26, 7 : 15) z SPS Radmot Jedlińsk siatkarskie rezerwy KPS Siedlce awansowały do półfinału fazy play-off czwartej ligi. Barw KPS II bronili: Piotr Truszkowski, Mateusz Ogrodniczuk, Rafał Protasiuk, Krzysztof Kalisz, Krzysztof Kuźniak, Łukasz Jastrzębski, Kamil Zbucki (l) oraz Michał Nasiłowski. Do awansu siedlczanom pozostała już tylko jedna przeszkoda.**(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Sójka mazowiecka

Dumą Koła Gospodyń Wiejskich „Pogorzelanki" z Pogorzelca w gminie Maciejowice jest potrawa, nazywana sójką mazowiecką.

Główną specjalistką od sójki jest Agnieszka Zaranowicz, ale jej koleżanki też potrafią ją znakomicie przygotować.

Składniki: 2 kg mąki, 10 dkg drożdży, 8 jajek (z tego 4 żółtka), sól, cukier, pół szklanki oleju, 1 kg kaszy jaglanej, 2 kg kapusty kiszonej, 1 kg boczku, pół cebuli, 30 dkg grzybów suszonych, mak.

Przygotowanie: kaszę, kapustę i grzyby oddzielnie ugotować, boczek pokroić w kostkę i usmażyć razem z cebulą. Ugotowaną kapustę i grzyby pokroić i wszystko razem wymieszać. Z mąki, jajek, drożdży i oleju oraz soli i cukru (do smaku) przygotować ciasto drożdżowe, a następnie je rozwałkować. Z ciasta wyciąć kółka jak na pierogi i skleić z farszem. Posmarować jajkiem, posypać makiem i wstawić do piekarnika na 30 minut. Piec w temperaturze 150 stopni Celsjusza. **(MB)**

„Pogorzelanki" z Pogorzelca fot. Aga Król

HURTOWNIA PIŁKARSKA
FLEXSPORT
ul. Kościuszki 28
Mińsk Mazowiecki
tel. 609 819 819

POZIOMO: 2- w poniedziałek butów do niego raczej nie zanoś, 6- powiązania, na które nie ma rady, 8- mały szczęścia..., 9- starszy szeregowy +, 10- kelner na statku, 13- Jej Wysokość, 14- jest chamski i arogancki, 17- pojemnik dla łucznika, 21-... Stanu Cywilnego, 22- nożyce dla ogrodnika, 23- skutek (czasem piorunujący), 24- domek szlachecki.

PIONOWO: 1- karny, cywilny, kiedyś nawet honorowy, 3- tę umowę kończy przecięcie rąk, 4- biednemu zazwyczaj w oczy, 5- rodzi się w głowie (czasem złota), 7- w złodziejskim worku, 9- mała jest wśród słodyczy (nie na pastwisku), 11- rybie gody, 12- drogowy przyjdzie i wyrówna, 15- interes, który daje zysk, 16- stanowisko obronne Ordona, 17- na śmieci albo na piłkę, 18- miasto z misiem (nad Krzną), 19 – korek drogowy, 20- pod wodą w skafandrze.

Nagrodę ufundowała: **Hurtownia Piłkarska FLEXSPORT to kompleksowa obsługa klubów, szkółek piłkarskich na terenie Mińska Mazowieckiego i okolic u nas możesz ubrać drużynę w stroje dresy buty piłkarskie, wykonujemy nadruki na odzieży,realizujemy także zamówienia do szkół.**

ROZWIĄZANIE Z NR 11

POZIOMO: 3- hamulec, 7- opera, 8- łopatki, 9- szyja, 10- spaliny, 14- natura, 16- trotyl, 19- bigos, 22- syk, 23- żyłka, 24- kowadło.

PIONOWO: 1- podskok, 2- jeżyk, 3- hałas, 4- mapka, 5- lotki, 6- Chiny, 11- punkt, 12- lotto, 13- narty, 15- zboże, 17- rękaw, 18- licho, 20- gały, 21- ssak.

Zwycięzcą zostaje **Honorata Jastrzębska z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę funduje **ProActive Sport Clinic. To miejsce stworzone przez grupę specjalistów, którzy prowadzą kompleksowe i rzetelne usługi z zakresu odnowy biologicznej, fizjoterapii i masażu w Siedlcach. To u nas znajduje się jedyna w regionie kapsuła do floatingu, dzięki której osiągniesz całkowite odprężenie ciała i umysłu.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL
Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij albo przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

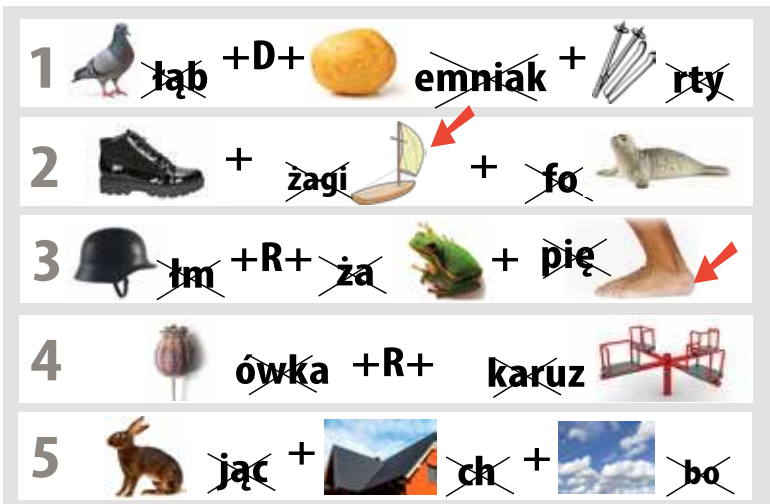

Jakich wyrazów brakuje?

Odgadnij i wpisz te wyrazy do diagramu. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych na czerwono polach. Narysuj owoc, które jest rozwiązaniem. Rysunek przynieś albo wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

1- Chwycić byka za...
2- pisać jak... pazurem
3- ruszać się jak... w smole
4- zwiesić... na kwintę
5- biedny jak... kościelna
6- strzępić sobie...
7- zniknąć, ulotnić się jak...

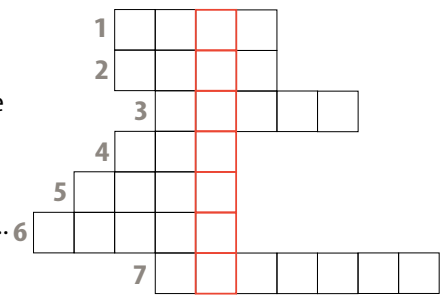

Nagrodę wygrywa Paulina Ornowska z Siedlec. Po odbiór zapraszamy do redakcji.

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Michał Piotrowski, dyrektor biura poselsko-senatorskiego PiS w Węgrowie

Idzie turysta po szlaku i nagle słyszy:
- Łooo Jezuuuu! Jezu, Jezu, Jezu, Jezusicku!
Biegnie, patrzy, a tu baca siedzi na pieńku, obok wbita siekiera i:
- Ło Jezu, Jezu, Jezu!
- Baco! Baco co wam się stało?
- Mnie? Nic. Ło Jezuuuu! Jezu, Jezu, Jezu!
- A może komuś w waszej rodzinie?
- Mojej? Ni. Ło Jezu, Jezu, Jezu, Jezusicku!
- No to co tak lamentujecie?
- Ło Jezu, jak mi się robić nie chce!

Przychodzi kobieta do sklepu mięsnego, przygląda się mrożonym kurczakom.
Wybiera, przekłada, miesza, lecz nie znajduje dostatecznie dużego.
Woła ekspedientkę:
- Jutro będą większe?
- Nie, nie będą. Są martwe, więc już nie urosną.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 10 ukrytych wyrazów. Ten, który nie kojarzy się z pracownią malarza, zilustruj. Rysunek wyślij albo przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

E	M	R	I	P	G	A	S	T	K	W	A
K	U	C	H	A	R	K	A	S	B	Z	R
P	L	A	S	P	Ę	D	Z	E	L	T	O
R	O	E	W	K	Y	S	T	Y	M	T	Ę
P	A	S	T	E	L	E	F	A	R	B	A
B	Ę	R	T	Ó	P	A	L	E	T	A	Z
W	A	K	W	A	R	E	L	E	B	Y	C
K	Z	O	P	Ę	D	Z	E	L	K	I	Z
P	L	A	K	A	T	Ó	W	K	I	A	N
Z	Z	Y	P	O	R	T	R	E	T	E	N
P	E	J	Z	A	Ż	T	U	M	I	N	T

eprasa.pl 290a7c259b